Orkiestra Księżniczek w Płocku

>5

Jak wygląda renta wdowia w KRUS?

>6

XXXIII Giełda Rolnicza w Łącku

>15

Nr **20** (2684)
nakład **6 000**
5,90 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
20 maja 2025

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
● **PŁOCK** ● **GOSTYNIN** ● **SIERPC**

Numer w sprzedaży do 26.05.2025

tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15

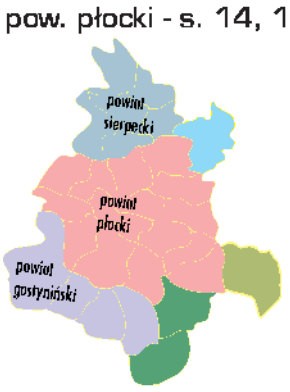

PROGRAM TV

Będą zawodnicy z Niemiec, Czech i Szwecji. Po raz pierwszy zobaczymy przedstawicieli Wojska Polskiego

Helikoptery nad Płockiem już za niecały miesiąc!

○ Czytaj - s. 2

Fot. Mateusz Wawrzyński

Wyniki wyborów na Prezydenta RP. Płock, powiaty: płocki, gostyniński, sierpecki

Trzaskowski w Płocku, Nawrocki w powiatach

● Czytaj - s. 3

Potrzeba 100 tys. zł na jej leczenie w Hiszpanii

Mąż prosi o pomoc dla ukochanej żony

● Czytaj - s. 6

SPORT

Piłkarki ręczne Jutrzenki Płock zakończyły sezon z 33 punktami

>30

Wisła Płock "załatwiła" awans do Ekstraklasy Termalice Nieciecza

>31

eprasa.pl 456f3173d0

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Rowerowa pętla po Europie

20 maja Klub „Podróże” im. Tony’ego Halika zaprasza na pokaz slajdów „Rowerowa pętla po Europie z kotem Fryderykiem” z komentarzem Oli Mae – podróżniczki z przypadku, rowerzystki z zamiłowania i kociary z zaskoczenia.

Ola Mae wyruszyła w swoją niezwykłą podróż rowerową w samym środku pandemii, odwiedzając przez 13 miesięcy 12 europejskich krajów. To z południa Włoch przywiozła swojego futrzastego towarzysza – kota Fryderyka. Z humorem, wzruszeniem i szczerością opowie o przygodach, błędach (tych wszystkich, których rzekomo nie popełniają „prawdziwi” podróżnicy) i niezwykłych spotkaniach na trasie.

Spotkanie odbędzie się w Domu Darmstadt. Początek o godz. 18.00. Wstęp wolny.

O Witkacym w POKiSie

22 maja o godz. 18.00 Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki zaprasza na kolejne wydarzenie z cyklu LiterAkcje – tym razem spotkanie autorskie wokół książki „Biografia. Witkacy”. Gościem wieczoru będzie Przemysław Pawlak, badacz i popularyzator twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza, a także prezes Instytutu Witkacego.

Autor z ogromną erudycją i wrażliwością psychologiczną ukazuje Witkacego jako nieprzeciętną osobowość – jednocześnie artystę totalnego, intelektualistę i samotnika. Książka to opowieść o życiu człowieka morderczo pracowitego, twórczego i bezkompromisowego, którego losy splecione zostały z dramatycznymi wydarzeniami XX wieku.

Spotkanie będzie okazją do rozmowy o kulisach powstawania biografii, pracy z materiałami źródłowymi, a także o tym, dlaczego Witkacy wciąż fascynuje kolejne pokolenia czytelników i badaczy.

Sportowe emocje na korcie

22 maja na kortach Stadionu Miejskiego w Płocku rozegrany zostanie XXX PŁOCK ORLEN POLISH OPEN – międzynarodowy turniej kategorii ITF FUTURES z udziałem 53 zawodników z 20 krajów. Do faworytów zaliczani są zawodnicy z płockiego klubu – Kamil Fabisiak i Jakub Dominik Bukała. W turnieju weźmie udział cała kadra narodowa Polski, w której znajduje się obecnie ośmiu płocczan. W tym roku jubileusz 30-lecia obchodzi Stowarzyszenie Integracyjny Klub Tenisa w Płocku. Harmonogram turnieju dostępny jest m.in. na stronie nowy.plock.eu.

(kw)

Płock przygotowuje się na przyjęcie pilotów i śmigłowców

Został niecały miesiąc!

Niecały miesiąc został do wyjątkowego wydarzenia, które przyciągnie do Płocka fanów lotnictwa, ale nie tylko. Już 14 czerwca na terenie Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej odbędą się Międzynarodowe Zawody Śmigłowcowe FAI połączone ze Światowym Zlotem Śmigłowców.

BS

W konferencji prasowej dot. zawodów śmigłowcowych wzięli udział m.in. Serafina Ogończyk-Mąkowska - organizatorka wydarzenia oraz Łukasz Jankowski - zastępca prezydenta miasta Płocka

Zapowiada się ciekawe wydarzenie sportowe, które zgromadzi cywilne i wojskowe śmigłowce, międzynarodowe załogi, pilotów, sędziów. Po raz pierwszy od lat w zawodach udział wezmą również przedstawiciele Wojska Polskiego, co stanowi historyczny moment i powrót do klasycznej, cywilno-wojskowej formuły tych zmagań.

Fani śmigłowców już mogą rezerwować czas 14 czerwca. Impreza po raz trzeci odbędzie się na Lotnisku Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej w Płocku. Od samego rana na płycie lotniska lądować będą śmigłowce z różnych zakątków świata. Swój udział zapowiedzieli m.in. zawodnicy z Niemiec, Czech czy Szwecji. W zeszłym tygodniu rozpoczęły się już oficjalne treningi na płockim lotnisku.

- *W tym roku podczas Międzynarodowych Zawodów Śmigłowcowych FAI będzie można zobaczyć rywalizację światowej klasy pilotów i załóg, którzy zmierzą się w precyzyjnych konkurencjach wymagających niezwykłych umiejętności i perfekcyjnej współpracy* – mówi Serafina Ogończyk-Mąkowska, organizatorka wydarzenia, jak również członkini Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej.

Międzynarodowe Zawody Śmigłowcowe w Płocku to impreza nie tylko dla pilotów. Przewidzianych jest też wiele atrakcji dla widzów, tj. przeloty widokowe nad Płockiem czy wystawa maszyn. Na płycie lotniska pojawi się m.in. wielozadaniowy śmigłowiec AW-149, przeznaczony do zadań transportowych, bezpośredniego wsparcia lotniczego, ratownictwa bojowego i morskiego, czy też Mi-24, czyli ciężki śmigłowiec bojowy z przełomu lat 60. i 70. XX wieku, który w części transportowej może przewozić ośmiu żołnierzy.

Wstęp dla publiczności jest bezpłatny, wymagana jest jednak rejestracja online na stronie organizatora wydarzenia - Polish Helicopter National Team. Dzięki temu uzyskamy kod QR, który pozwoli nam wejść na teren płockiego Aeroklubu.

Patronat honorowy nad imprezą objęło Ministerstwo Obrony Narodowej. Miasto Płock jest z kolei jedynym gospodarzem międzynarodowych zawodów FAI w tej dyscyplinie. Od trzech lat fanem tej imprezy jest Łukasz Jankowski, wiceprezydent Płocka. Jak przekonuje, to wydarzenie w niezwykły sposób promuje nasze miasto, a dla przygotowanych atrakcji warto się wybrać 14 czerwca na płytę lotniska z całą rodziną.

BS

Co czeka schody na Wzgórzu Tumskim?

Najpierw ekspertyza

Na początku tego roku informowaliśmy czytelników „Tygodnika Płockiego” o przygotowaniach do ewentualnej przebudowy schodów prowadzących od ul. Kazimierza Wielkiego nad Zalew Sobótka.

J. Danieluk

Schody prowadzące od skrzyżowania ulic Kazimierza Wielkiego i Okrzei nad Wisłę

Pierwszym krokiem było postępowanie w sprawie szacowania ceny ekspertyzy technicznej. Wówczas przedstawiciele urzędu miasta podkreślali, że *„postępowanie nie stanowi zaproszenia do składania ofert w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego, nie zobowiązuje Zamawiającego do zawarcia umowy czy też udzielenia zamówienia i nie stanowi części procedury udzielania zamówienia publicznego realizowanego na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych. Jednocześnie Zamawiający zastrzega, że odpowiedź na niniejsze postępowanie o charakterze szacowania ceny może skutkować: zaproszeniem do złożenia oferty lub/i zaproszeniem do negocjacji warunków umownych lub zawarciem umowy, której przedmiot został określony w niniejszym postępowaniu”.*

Ostatecznie został ogłoszony przetarg na przygotowanie ekspertyzy. Wpłynęło w nim w sumie sześć ofert. Złożyły je: Firma Doradczo-Usługowa Budownictwa Europrojekt – 28 536 zł; Firma Inżynieryjna AGMA Marcin Dukała – 16 248.30 zł; PRACOWNIA INŻYNIERSKA Sp. z o.o. – 39 360 zł; TUXBEL ENGINEERING Sp. z o.o. – 24 477 zł; AND Construction Andrzej Mikołajczyk – 60 147 zł; „Info.-Inż.-Media” Sp. z o.o. – 24 600 zł. W Biuletynie Informacji Publicznej podano do wiadomości, że ekspertyzę wykona Firma Inżynieryjna AGMA Marcin Dukała.

Dopiero po sprawdzeniu stanu technicznego będzie podjęta decyzja o dalszych losach schodów prowadzących od ul. Kazimierza Wielkiego nad Zalew Sobótka.

(jac)

Magazyn Kryminalny

Ograbiony cmentarz komunalny

Dwóch mężczyzn w wieku 37 i 48 lat prosto z cmentarza trafiło do aresztu. Zostali złapani na gorącym uczynku, gdy kradli z grobów wkłady ze zniczy oraz kwiaty. W niedzielę, 11 maja około godziny 12.40 świadek powiadomił dyżurnego Straży Miejskiej o złodziejach grasujących na cmentarzu komunalnym w Płocku. Wysłany patrol Straży Miejskiej zatrzymał rabusiów i przekazał ich w ręce Policji.

Pacjent z nożem

Policjanci z Komendy Miejskiej w Płocku zweryfikowali zgłoszenia, które wpłynęły z Centrum Terapeutycznego, mieszczącego się przy ul. Kilińskiego w Płocku. W poniedziałek, 12 maja płoczanie alarmowali, że mężczyzna uzbrojony w nóż zaatakował tamtejszą pracownicę. Na miejsce udał się patrol, który zatrzymał mężczyznę. - *28-latek nie przebywał na terenie Centrum Terapeutycznego, nie groził i nie atakował pracowników. Zgłoszenie oraz interwencja przeprowadzana była poza budynkiem. Mężczyzna znajdował się w rejonie Centrum Terapeutycznego* – informuje podkom. Monika Jakubowska z KMP w Płocku. 28-latek faktycznie miał przy sobie nóż. Okazało się również, że mężczyzna oddalił się z oddziału psychiatrycznego płockiego szpitala, dokąd został ponownie przewieziony.

Drogowa demolka w Bielinie

Uderzył w drzewo, staranował ogrodzenie i zniszczył 3 samochody. Do tego groźnego zdarzenia doszło w środę, 14 maja około godz. 19.00 w Bielinie przy ul. Słowiańskiej. Jak podają policjanci, 31-letni kierowca najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, uderzył w drzewo, następnie w BMW zaparkowane przed posesją, po czym uderzył w ogrodzenie, a następnie dwa pojazdy na posesji (renaulta i forda). 53-letnia pasażerka nissana z ciężkimi obrażeniami trafiła do szpitala. Kierowca był trzeźwy i posiadał uprawnienia do kierowania pojazdami.

Zasnął za kierownicą?

Do tragicznego w skutkach zdarzenia drogowego doszło w piątek, 16 maja przed godz. 6.00 w Wilczkowie (gm. Wyszogród). Śmierć na miejscu podniosła w nim jedna osoba, a dwie trafiły do szpitala. Policjanci wstępnie ustalili, że 64-letni kierujący oplem zjechał na przeciwległy pas ruchu, a następnie uderzył w drzewo. Mężczyzna najprawdopodobniej zasnął za kierownicą. Jak podają służby, 95-letnia pasażerka pojazdu zginęła na miejscu. W wyniku poniesionych obrażeń zarówno kierujący, jak i 57-letnia pasażerka trafili do szpitala. Wszyscy uczestnicy zdarzenia to mieszkańcy Gostynina.

BS

tygodnik PŁOCKI
Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelny@tp.com.pl.
P.o. Sekretarza Redakcji: Teresa **Radwańska-Justyńska**, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek **Danieluk**, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl,
Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza **Kinalska**, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl,
Blanka **Stanuszkiewicz**, e-mail: blanka@tp.com.pl, Karolina **Wiśniewska**, e-mail: karolina@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska**, Elżbieta **Grzybowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia), Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy**.
FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Mateusz **Wawrzyński**, e-mail: dtp@tp.com.pl.
Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska**, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.
REKLAMA: Michał **Wach**, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
W niektórych tekstach może występować usługa “lokowanie produktu”.
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
Prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.
KOLPORTAŻ: „**Kolporter**” Kielce, ul. Zagnańska 61; **Garmond Press**, Warszawa, ul. Nakielska 3;
Zamówienia na prenumeratę przyjmuje: **Garmond Press**.

eprasa.pl 456f3173d0

Wyniki wyborów na Prezydenta RP.
Płock, powiaty: płocki, gostyniński, sierpecki

Trzaskowski w Płocku, Nawrocki w powiatach

Zakończyła się pierwsza tura wyborów prezydenckich. Do drugiej, która odbędzie w niedzielę, 1 czerwca, weszli Rafał Trzaskowski oraz Karol Nawrocki.

Znamy już wyniki ze wszystkich Obwodowych Komisji Wyborczych w Płocku. Najwięcej głosów – 20 777 – zdobył Rafał Trzaskowski, co dało mu 36,23 proc. poparcia mieszkańców Płocka.

Drugie miejsce zajął Karol Nawrocki, uzyskując 31,01 proc. głosów, co oznacza, że poparły go 17 783 osoby.

Kolejne dwa miejsca pokrywają się z ogólnopolskimi wynikami sondażowymi. Trzeci jest Sławomir Mentzen – 11,13 proc. głosów, a czwarty Grzegorz Braun – 5 procent głosów.

Piąte miejsce zajęła Magdalena Biejat – 4,60 proc. głosów. Na kolejnych pozycjach uplasowali się Szymon Hołownia – 4,51 proc., Adrian Zandberg – 3,94 proc., Krzysztof Stanowski – 1,37 proc., Joanna Senyszyn – 0.91 proc., Marek Jakubiak – 0,66 proc., Artur Bartoszewicz – 0,43 proc., Maciej Maciak – 0,13 proc., Marek Woch – 0,07 proc.

W Płocku do lokali wyborczych poszło 67,93 proc. osób uprawnionych do głosowania.

Powiat płocki

W powiecie płockim najlepszy wynik osiągnął Karol Nawrocki, uzyskując poparcie 42,14 proc. wyborców. Drugie miejsce zajął Rafał Trzaskowski – 19,53 proc.

Kolejne dwa miejsca to Sławomir Mentzen – 16,17 proc. i Grzegorz Braun – 7,20 proc. Pozostali kandydaci osiągnęli następujące wyniki: Szymon Hołownia – 5,01 proc., Magdalena Biejat – 3,27 proc., Adrian Zandberg – 3,16 proc., Krzysztof Stanowski – 1,16 proc., Marek Jakubiak – 0,90 proc., Joanna Senyszyn – 0,78 proc., Artur Bartoszewicz – 0,43 proc., Maciej Maciak – 0,15 proc., Marek Woch – 0,10 proc.

Warto dodać, że Rafałowi Trzaskowskiemu udało się wygrać z Karolem Nawrockim jedynie w gminie Słupno. Tu głosy rozłożyły się następująco: Rafał Trzaskowski – 34,29 proc., Karol Nawrocki – 27,90 proc. Na uwagę zasługuje też dobry wynik Sławomir Mentzena, który w siedmiu gminach – Bielsk, Brudzeń Duży, Bulkowo, Drobin, Mała Wieś, Słubice i Staroźreby – zajął drugie miejsce, ulegając jedynie Karolowi Nawrockiemu i wyprzedzając Rafała Trzaskowskiego.

W powiecie płockim frekwencja wyniosła 63,99 proc.

Powiat gostyniński

W powiecie gostynińskim zdecydowanym zwycięzcą okazał się Karol Nawrocki, który zdobył 41,88% (8 863 głosów). Drugie miejsce w wyborczym wyścigu zajął Rafał Trzaskowski z wynikiem 22,76% (4 818 głosów). Podium dopełnia Sławomir Mentzen, którzy uzyskał 15,57% (3 295 głosów).

Kolejne miejsce zajęli: Grzegorz Braun – 6,56%, Szymon Hołownia – 3,73%, Magdalena Biejat – 3,07%, Adrian Zandberg – 3,04%, Krzysztof Stanowski – 1,02%, Joanna Senyszyn – 0,86%, Marek Jakubiak – 0,80%, Artur Bartoszewicz – 0,43%, Maciej Maciak – 0,25% oraz Marek Woch – 0,04%.

Karol Nawrocki wygrał we wszystkich gminach powiatu gostynińskiego: Pacyna, Sanniki, Szczawin Kościelny, Gostynin, a także w mieście Gostyninie. Najwyższy wynik osiągnął w gminie Pacyna, gdzie zdobył 52,56%, najmniej osób zagłosowało na niego w mieście Gostyninie, gdzie zdobył 33,14%, dosłownie o włos pokonując Rafała Trzaskowskiego, który uzyskał 33,02%.

Warto też zwrócić uwagę na bardzo dobre wyniki Sławomira Mentzena. Kandydat Konfederacji uplasował się na drugim miejscu w trzech gminach – w Sannikach, Pacynie i Szczawinie Kościelnym.

Jeżeli chodzi o frekwencję, to w całym powiecie wyniosła ona 62,85%. Najwięcej osób poszło do urn wyborczych w mieście i gminie Sanniki, gdzie frekwencja wyniosła 64,44%. Najniższa frekwencja została odnotowana w gminie Pacyna i wyniosła ona 60,88%.

Sierpc i powiat sierpecki

W regionie sierpeckim do głosowania uprawnionych było 38 246 osób. Łącznie oddano 23 217 ważnych głosów. Najlepszy wynik osiągnął Karol Nawrocki, który zdobył poparcie na poziomie 43,10% (10 006 głosów). Na drugim miejscu z wynikiem 19,58% (4547 głosów) jest Rafał Trzaskowski. Sławomir Mentzen osiągnął wynik 17,82%, głos na niego oddało 4138 wyborców.

Kolejne miejsca zajęli: Grzegorz Braun, który otrzymał 1 571 głosów (6,77%), Szymon Hołownia z 877 głosami (3,78%), Magdalena Biejat, na którą głos oddało 749 osób (3,23%), oraz Adrian Zandberg z wynikiem 606 głosów (2,61%).

Poniżej 1% głosów uzyskali: Krzysztof Stanowski – 223 głosy (0,96%), Joanna Senyszyn – 183 głosy (0,79%), Marek Jakubiak – 154 głosy (0,66%), Artur Bartoszewicz – 102 głosy (0,44%), Maciej Maciak – 45 głosów (0,19%), a Marek Woch – 16 głosów (0,07%).

Najwięcej głosów we wszystkich gminach powiatu sierpeckiego wyborcy oddali na Karola Nawrockiego (najwyższy wynik – 52,72% – uzyskał on w gminie Rościszewo). Na drugim miejscu w sześciu z nich uplasował się Sławomir Mentzen, a na trzecim Rafał Trzaskowski. Nieco inaczej preferencje wyborców przedstawiają się w samym Sierpcu. Tu najwięcej głosów z wynikiem 35,73% także zebrał Karol Nawrocki. Drugie miejsce należy do Rafała Trzaskowskiego – 30,38%, a trzecie zajął Sławomir Mentzen – 13,23%.

Druga tura

Druga tura wyborów prezydenckich odbędzie się 1 czerwca. Lokale wyborcze będą czynne ponownie od godz. 7.00 do 21.00. Tym razem na kartach do głosowania znajdą się nazwiska tylko dwóch kandydatów, korzy osiągnęli najlepsze wyniki w pierwszym głosowaniu. Żeby oddać ważny głos, należy postawić znak „X" (co najmniej dwie przecinające się linie) przy nazwisku jednego z nich.

(jac), (ek), rad

D. Ossowski

Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin

Informuje, że w dniu 03.01.2025 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu Miasta i Gminy w Gąbinie, przy ul. Stary Rynek 16, 09-530 Gąbin, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej bip.gabin.pl wywieszony został na okres 21 dni,

wykaz nieruchomości położonej w miejscowości Lipińskie, gmina Gąbin, składającej się z działek ewidencyjnych o numerach 156/3, 156/4, 156/2, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego ograniczonego.

SA-12-7

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY GĄBIN O II PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W MIEJSCOWOŚCI NOWE GRABIE

Działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1445 t. j.) oraz na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i tryb przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213), **Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin ogłasza**
II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości Nowe Grabie, gmina Gąbin

1. Oznaczenie nieruchomości, położenie, powierzchnia, opis nieruchomości, przeznaczenie, cena wywoławcza, wysokość wadium.

Działka nr **354/2** (identyfikator działki 141906.5.0006.354/2), położona w miejscowości Nowe Grabie, gmina Gąbin, o powierzchni 916 m^2.
Cena wywoławcza : 70 000,00 zł (siedemdziesiąt tysięcy zł 00/100) **brutto.**
Wadium – 4500,00 zł.
Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr PL1G/0003179/2 przez Sąd Rejonowy w Gostyninie.
Działka posiada dostęp do drogi publicznej. Działka ma możliwość przyłącza do sieci wodociągowej umieszczonej w drodze wewnętrznej. W pobliżu znajduje się kompleks szkolny, w skład którego wchodzi żłobek, przedszkole, szkoła podstawowa. Działka jest położona w odległości około 15 km od miasta Płock i około 5 km od miasta Gąbin. Niedaleko znajduje się jezioro Zdworskie.
Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Gąbin teren nieruchomości przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

2. Termin i miejsce przetargu

Przetarg odbędzie się dnia 24 czerwca 2025 r. o godzinie 12:00.
Planowane miejsce przeprowadzenia przetargu – Urząd Miasta i Gminy w Gąbinie, ul. Stary Rynek 16, 09-530 Gąbin, pok. Nr 102 (sala posiedzeń) piętro.

3. Termin wpłaty wadium:

Wymienione w pkt. 1.1 wadium w pieniądzu należy wpłacić na rachunek bankowy Miasta i Gminy Gąbin **PKO BP II O/Płock 08 1020 1592 0000 2102 0231 8764**. Wadium musi być zaksięgowane na rachunku bankowym najpóźniej w dniu 18 czerwca 2025r. W tytule przelewu należy podać numer działki oraz imię i nazwisko.

4. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerami telefonu: (24) 267 41 72, (24) 267 41 61 lub drogą elektroniczną e-mail: sekretariat@gabin.pl .

I przetarg odbył się w dniu 23 kwietnia 2025 r.
Uwagi: Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się z przedmiotem przetargu.

SA-12-6

eprasa.pl 456f3173d0

W Płocku powstaną kolejne parki

Lachmana, Południowa, Staszica

Minął termin składania ofert w przetargu na urządzenie trzech kolejnych parków w Płocku. Powstaną one przy ulicach Lachmana, Południowej i Staszica.

O planach tworzenia kolejnych parków w Płocku informowaliśmy czytelników „Tygodnika Płockiego" już latem ubiegłego roku.

Teraz czekamy na rozstrzygnięcie przetargu na wykonanie parków w trzech lokalizacjach. Przy ulicy Lachmana powstanie park linearny. Jego przedłużeniem będzie park przy ulicy Staszica. To tereny po dawnej bocznicy kolejowej, która prowadziła do nieistniejącej jednostki wojskowej. To w sumie 18 tysięcy metrów kwadratowych.

Zakres projektu obejmuje budowę pasa (teren utwardzony) podwieszanego, aby w minimalny sposób ingerować grunt. Przewidziano obiekty małej architektury: ławki i kosze na śmieci. Katalog roślin obejmuje w szczególności: czosnek pospolity, tawuła gęstokwiatowa, japońska, szara, nippońska, berberys thunberga, róża, miskant chiński, trzcinnik ostrokwiatowy, rozplenica japońska, ostnica cieniutka, liliowiec japoński, lilak meyera, platan klonolistny, dereń biały, irga szwedzka, jaśminowiec, perowskia łobodolistna, krokus, kocimiętka, śnieguliczka, sosna górska, rozchodnik, funkia, jeżówka purpurowa, szałwia omszona, żarnowiec miotlasty, wiśnia piłkowana, klon pospolity, grab pospolity, dereń świdwa, irga ursynów, trzmielina, suchodrzew mirolistny, jabłoń dolgo, jaśminowiec, pęcherznica kalinolistna, grusza drobnoowockowa.

J. Danieluk

Jeden z parków powstanie wzdłuż ulicy Lachmana

Do zagospodarowania jest też teren przy ul. Południowej, wzdłuż torów kolejowych, gdzie oprócz przygotowania utwardzonych alejek posadzone zostaną: klon zwyczajny, śliwa wiśniowa, tawuła japońska, rozplenica japońska, lawenda wąskolistna, jeżówka purpurowa, berberys thunberga, hortensja bukietowa, miskant chiński, liliowiec, cis pospolity, budleja davida, forsycja, róża, ostnica cieniutka, lilak meyera, rozchodnik okazały, czosnek olbrzymi.

(jac)

Ukradł trzy butle gazowe. Dwie zdążył sprzedać

Pracowity złodziej

KMP w Płocku

W samochodzie policjanci znaleźli tylko jedną z ukradzionych butli z gazem

O godz. 5 rano ukradł ze stacji paliw 3 butle z gazem. Po 3 godzinach Policja już go zatrzymała. Dwie butle mężczyzna zdążył jednak sprzedać koledze.

Do tego zdarzenia doszło w piątek, 9 maja na jednej ze stacji paliw na terenie gminy Radzanowo. - *Nieznany sprawca, otwierając za pomocą metalowego pręta drzwi metalowej klatki, ukradł trzy butle gazowe. Policjanci z Posterunku Policji w Radzanowie natychmiast po otrzymaniu zgłoszenia rozpoczęli działania operacyjne* – mówi st. asp. Krystyna Kowalska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Funkcjonariusze, m.in. dzięki zapisom monitoringu, ustalili wizerunek sprawcy oraz pojazd, którym się poruszał.

- *Już w niespełna 3 godziny, dzięki współpracy z funkcjonariuszami z Posterunków Policji w Staroźrebach i Starej Białej, doszło do zatrzymania 39-letniego mieszkańca powiatu płockiego w miejscu jego pracy* – relacjonuje przebieg zdarzenia policjantka.

Podczas czynności przeszukania auta sprawcy, którym się poruszał w momencie kradzieży, okazało się, że całego łupu już nie ma. 2 butle mężczyzna zdążył już odsprzedać koledze.

- *Dodatkowo okazało się, że zatrzymany mężczyzna posiada dożywotni sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych* – dowiadujemy się w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku.

Zatrzymany spędził noc w policyjnym areszcie. W sobotę usłyszał zarzut kradzieży oraz kierowania pojazdem pomimo sądowego zakazu.

39-latek przyznał się do zarzucanych czynów i dobrowolnie poddał się karze. Decyzją prokuratora odbędzie 1,5 roku bezwzględnej kary pozbawienia wolności, ponownie orzeczony został dla mężczyzny dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów oraz 5 tys. zł świadczenia pieniężnego łącznie z kosztami prowadzonego postępowania.

BS

Będzie remont ulic osiedlowych

W sąsiedztwie Otolińskiej

Urząd Miasta Płocka

Kolejne ulice na Międzytorzu zostaną wyremontowane

Aż siedem ofert zostało złożonych w przetargu na przebudowa ulic Kopernika, Kolberga, Stodółkiewicza. W ubiegłym tygodniu została podpisana umowa z wykonawcą prac.

- *Ruszamy z przebudową ulic Kopernika, Kolberga i Stodółkiewicza. Podpisaliśmy umowę z wykonawcą, który będzie miał 18 miesięcy na realizację zadania. Kompleksowa inwestycja jest realizowana przez samorząd Płock, Fortum i Polską Spółkę Gazownictwa, podczas której powstanie nowy kolektor ciepłowniczy wraz z przyłączami, gazociąg wraz z przyłączami, kolektory wodociągowe, kanalizacji sanitarnej i deszczowej z przyłączami oraz nowa infrastruktura energetyczna. Po zakończeniu prac ziemnych wybudujemy chodniki, drogę z kostki brukowej, oświetlenie LED, wykonamy nasadzenia zieleni. Wartość robót po stronie samorządu wynosi blisko 5 mln zł. To trzeci i ostatni etap inwestycji w jednorodzinnej zabudowie osiedla Międzytorze* – komentuje w mediach społecznościowych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Oferty złożyły: firma Bora – 6 177 993,63 zł brutto; Hydrobud – 5 686 451,29 zł brutto; Przedsiębiorstwo Budowlano-Produkcyjne „TRAKT" – 5 164 770,00 zł brutto; Global System – 5 781 000 zł brutto; konsorcjum firm Hydropol i Arena – 5 471 040 zł brutto; PGTB – 5 945 845,92 zł brutto; Zielony Ogród – 4 883 100 zł brutto. To ta ostatnia oferta została uznana za najbardziej korzystną.

Postępowanie przetargowe obejmuje następujący zakres rzeczowy: wykonanie docelowej nawierzchni ulic Kopernika, Kolberga, Stodółkiewicza wraz z przebudową sieć kanalizacji sanitarnej, wybudowanie sieć kanalizacji deszczowej (bez przyłączy), przebudowa sieci wodociągowej wraz z przebudową odcinków przyłączy od sieci wodociągowej w ulicy do granic własności, zgodnie z opracowanym projektem komunalno-budowlanym, a także przebudowę kablowej sieci oświetleniowej. Obecnie ulice mają nawierzchnię bitumiczną w bardzo złym stanie technicznym.

(jac)

REKLAMA

Z ogromnym żalem i smutkiem informujemy o śmierci

Ś.P.

Barbary Wróbel,

lekarz stomatolog.

Zmarła 13 maja 2025 r.

Pożegnanie - 20 maja 2025 roku o godzinie 17.00 w Domu Pogrzebowym w Trzepowie 4a.

Pogrzeb - 21 maja 2025 roku o godz. 12.00 w kościele św. Katarzyny w Warszawie, ul. Fosa 17, po czym nastąpi przeniesienie urny z prochami na Cmentarz Nowy Służewski, ul. Wałbrzyska 1.

pogrążona w smutku
Rodzina

g-370

eprasa.pl 456f3173d0

Nadzwyczajna sesja Rady Miasta Płocka

Ponownie o cudzoziemcach

Podczas ubiegłotygodniowej – nadzwyczajnej – sesji Rady Miasta Płocka radni PiS-u zaproponowali przyjęcie stanowiska wyrażającego sprzeciw wobec planów utworzenia w naszym mieście Centrum Integracji Cudzoziemców. Składający wniosek szef klubu radnych PiS Szymon Stachowiak argumentował to wsłuchiwaniem się w głosy mieszańców i troską o bezpieczeństwo. Obradom przyglądali się mieszkańcy miasta, z których część również miała możliwość przedstawienia swoich opinii.

- *Mamy potencjał do tego, aby zachować się przyzwoicie* – argumentował Szymon Stachowiak.

Tak miało brzmieć zaproponowane przez klub radnych PiS stanowisko Rady Miasta Płocka w sprawie działań Prezydenta Miasta Płocka podejmowanych w związku z Centrum Integracji Cudzoziemców w Płocku oraz powstawania nowych Centrów Integracji Cudzoziemców w Płocku: *„W związku z prowadzonymi działaniami sprowadzającymi się do tworzenia nowego Centrum Integracji Cudzoziemców w Płocku, wsłuchując się w głos mieszkańców miasta Płocka oraz stawiając bezpieczeństwo płocczan ponad wszelkimi politycznymi podziałami, Rada Miasta Płocka wyraża zdecydowany sprzeciw wobec powstaniu nowych Centrów Integracji Cudzoziemców w Płocku oraz apeluje do Prezydenta Miasta Płocka o uwzględnienie stanowiska Rady Miasta Płocka oraz uszanowanie woli mieszkańców przy wszelkich działaniach podejmowanych w związku z funkcjonowaniem Centrum Integracji Cudzoziemców w Płocku i przeciwdziałanie tworzeniu nowych Centrów Integracji Cudzoziemców w Płocku”.*

Wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały przyjmującej wspomniane stanowisko obrad wywołał jednak zastrzeżenia natury formalno-prawnej. Ostatecznie wniosek o wprowadzenie projektu uchwały do porządku obrad został poddany pod głosowanie, jednak z powodu zbyt małej liczby popierających go głosów nie został wprowadzony do porządku obrad.

To oczywiście nie zamknęło drogi do dyskusji na temat Centrum Integracji Cudzoziemców oraz o konsultacjach społecznych w sprawie jego utworzenia.

- *Mieszkańcy przyszli po to, aby ich wysłuchano, aby był jakikolwiek symptom do tego, żeby czuli się bezpiecznie. Prezydent wmawia nam, że centrum dotyczy tylko pracowników Olefin albo Ukraińców, którzy są tu od trzech lat, pracują, ich dzieci chodzą do płockich szkół. Oni doskonale sobie radzą. Te centra są po to, żeby przyszli imigranci, którzy będą tu zwożeni z Niemiec, którzy tam łamią prawo, tam trwonią podatki, tam korzystają z socjalu* – powiedziała poseł Wioletta Kulpa.

Ubiegłotygodniowa sesja odbywała się tuż przed zaplanowanymi na 18 maja wyborami prezydenckimi. Stąd nie brakowało w wypowiedziach polityków emocji. Poseł Wioletta Klupa zarzucała między innymi władzom Płocka, ze nie stoją po stronie płocczan, tylko po stronie imigrantów. Dopytywała też, jakie spotkania dotyczące lokalizacji obozów migracyjnych odbywał do tej pory prezydent miasta.

Prezydent Andrzej Nowakowski, zapewnił, że nie zgadza się na nielegalną imigrację. - *Na sesji mamy do tej pory narrację budowaną na strachu i negatywnych emocjach. Niestety, konsekwencją tego jest fala nienawiści, której państwo w tym momencie ulegają. Warto, żebyśmy się słuchali i wzajemnie przekonywali. Wszyscy jesteśmy przeciwnikami nielegalnej imigracji. Obecny rząd nie uczestniczył w pracach nad kształtem paktu migracyjnego. Pakt migracyjny został ostatecznie zatwierdzony, gdy Polska – obok Austrii, Węgier i Słowacji – głosowała przeciwko wszystkim jego elementom. Podczas spotkania z przewodniczącą Komisji Europejskiej premier Donald Tusk zapewnił, że Polska nie zaakceptuje żadnych obciążeń związanych z mechanizmem relokacji migrantów. Polska jest jednym z krajów, które do tej pory nie złożyły implementacji przepisów paktu migracyjnego, bo tego paktu nasz rząd nie będzie respektował. W kontekście Centrum Integracji Cudzoziemców są one potrzebne, bo będą w stanie integrować tych cudzoziemców, którzy już w Polsce są. W tych centrach, które już funkcjonują, odbywa się integracja cudzoziemców. Takie centrum nie leży w gestii prezydenta miasta czy radnych. Te centra powstają przede wszystkim na wniosek władz samorządowych województwa i wojewody* – tłumaczył prezydent Andrzej Nowakowski. I dodał: - *Szanowni państwo, nie ulegajcie manipulacji, która związana jest ze strachem, którym jesteście karmieni. Rasizm jest złem, trzeba przeciwdziałać tego rodzaju zachowaniom, które finalnie będą uderzały w osoby, które tu już funkcjonują. Słowo klucz to bezpieczeństwo. Chcemy czuć się bezpiecznie.*

Prezydent przypomniał sytuację, gdy trzy lata temu spotykał się z przedstawicielami władz centralnych i policją w sprawie sprowadzenia do naszego miasta pracowników budujących instalację Olefin. - *Nasza praca – wykonana wspólnie z władzami rządowymi, policją i ORLEN-em – sprawiła, że dziś możemy żyć bezpiecznie w sytuacji, kiedy nagle w Płocku pojawiło się kilka tysięcy cudzoziemców* – zaznaczył prezydent Andrzej Nowakowski.

Przedstawiciele PiS-u argumentowali, że część samorządów wojewódzkich (w województwach lubelskim, małopolskim i podkarpackim) zdecydowało, że na ich terenie CIC-e nie powstaną. Swoje obawy wyrażali także mieszkańcy Płocka. Zwracali uwagę między innymi na problemy na rynku pracy. Przywoływali również problemy z bezpieczeństwem w miastach Europy Zachodniej. - *Cieszę się, że w wielu kwestiach się zgadzamy. Nie ma zgody na nielegalną migrację. Jest natomiast zgoda na pomaganie tym, którzy tej pomocy potrzebują. Jeśli chodzi o konsultacje społeczne, to nie ma wątpliwości, że zostaną przeprowadzone. Wpłynęła petycja w tej sprawie, projekt uchwały będzie głosowany na najbliższej sesji 22 maja. Mam nadzieję, że wszyscy radni będą „za”* – podsumował decyzję prezydent Andrzej Nowakowski.

Jacek Danieluk

REKLAMA

eprasa.pl 456f3173d0

Potrzeba 100 tys. zł na jej leczenie w Hiszpanii

Mąż prosi o pomoc dla ukochanej żony

Archiwum ordziny

Płocczanin Lech Bielawski zgłosił się do naszej redakcji z pilnym apelem o pomoc dla jego schorowanej żony. Robi wszystko, by zebrać fundusze na operację neurochirurgiczną w Instytucie Chiari w Barcelonie. Na ten cel potrzebuje w bardzo szybkim czasie 100 tys. zł!

Założył w tym celu zbiórkę internetową, gdzie cały czas zbierane są datki. Opisana jest tam również szczegółowo historia kobiety.

W maju 2022 roku doszło do wypadku, który uruchomił lawinę nieszczęść w życiu państwa Bielawskich. Małżeństwo mieszkało wtedy w Wielkiej Brytanii. - *Aneta upadła w domu i złamała nadgarstek lewej ręki. Żona przeszła kilka operacji, które, niestety, nie przyniosły pozytywnego rezultatu. Przez lata borykała się z ogromnymi problemami z ręką. Dopiero w październiku 2023 roku w szpitalu w Piekarach Śląskich wykonano operację w sposób prawidłowy. Zabieg spowodował natychmiastową poprawę – wróciło ukrwienie i czucie w palcach. Mieliśmy nadzieję, że to koniec cierpienia. Ale, niestety, los miał inne plany…* - opowiada Lech Bielawski.

Lekarz zauważył niepokojące objawy

W marcu 2024 roku pani Aneta znowu upadła. Złamała wtedy kość łokciową tej samej ręki. Założono metalową płytkę Hofera. Lekarz zauważył jednak coś jeszcze – niepokojące objawy ze strony odcinka szyjnego kręgosłupa. Skierował panią Anetę na rezonans, który wykazał poważne schorzenie – zespół Arnolda Chiari, czyli przemieszczenie struktur móżdżku do kanału kręgowego.

- *5 września 2024 roku Aneta przeszła bardzo skomplikowaną operację. Zabieg trwał ponad 5 godzin. Po zdjęciu szwów wróciliśmy do domu, ale szybko pojawiły się niepokojące objawy: ból, osłabienie, drętwienie całej lewej kończyny, trudności z oddychaniem i poruszaniem się. W październiku wróciliśmy do szpitala – konieczna była dalsza obserwacja neurologiczna* – opisuje przebieg nieszczęśliwych zdarzeń Lech Bielawski.

Pojawiła się nadzieja. W Hiszpanii

Jak dodaje, pani Aneta jest obecnie pod stałą opieką specjalistów, jednak jej stan nadal jest bardzo ciężki. - *Po konsultacjach z wieloma neurologami udało mi się dotrzeć do specjalisty, który polecił nam klinikę Chiari w Barcelonie – uznany ośrodek, w którym skutecznie leczy się to schorzenie. Lekarze z Hiszpanii są gotowi podjąć się operacji, która może zatrzymać postęp choroby i dać Anecie szansę na powrót do choćby częściowej sprawności. Ale cena za nadzieję jest ogromna – koszt operacji to kilkadziesiąt tysięcy euro. Nie jesteśmy w stanie samodzielnie zebrać takiej kwoty* – prosi o wsparcie dla żony pan Lech.

Szukamy szansy

Ważna jest nie tylko każda złotówka, ale też każde udostępnienie tej informacji. - *Nie szukamy litości. Szukamy tylko szansy. Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy zechcą być częścią tej walki. Pomóż Anecie wrócić do życia, do swojej rodziny i do swojej pasji pomagania innym* – mówi pan Lech.

Opowiada również, że pani Aneta przez całe życie pomagała cierpiącym na demencję, osobom niepełnosprawnym, dzieciom, które bez niej nie potrafiły się komunikować, poruszać, funkcjonować. Pomagała też ich rodzinom, rodzicom – wspierała, dodawała otuchy, była niezastąpiona. - *Zawsze skromna, nigdy nie liczyła na wdzięczność. Zadowolenie pacjentów i ich bliskich wystarczało. W tym czasie wychowywała też naszych dwóch synów. Pogodzić pracę na pełen etat i rodzinę nie było łatwo, ale dawała radę… Z sercem, pasją, oddaniem* – mówi wzruszony mąż.

Podajemy adres zrzutki osobom, które chciałby pomóc pani Anecie w jej walce o szybki powrót do zdrowia https://www.siepomaga.pl/pomoz-anecie. Do tej pory udało się zebrać ledwie 4 tys. zł. Potrzeba jeszcze 96 tys. zł.

BS

Jak wygląda renta wdowia w KRUS?

Wpłynęło blisko 100 000 wniosków!

Blisko 100 tys. wniosków o przyznanie tzw. renty wdowiej wpłynęło już do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Najwięcej na Mazowszu, Lubelszczyźnie i w Wielkopolsce. Ich rozpatrywanie rozpocznie się jeszcze w tym miesiącu.

– *Wnioski o rentę wdowią składane są przede wszystkim osobiście, przez osobę upoważnioną lub za pośrednictwem poczty. Mniej wniosków wpływa przez elektroniczną skrzynkę podawczą KRUS* – mówi Iwona Kaszuba, dyrektor Biura Świadczeń KRUS.

Od 1 stycznia można składać wnioski o wypłatę świadczeń w zbiegu, co oznacza prawo do jednoczesnego otrzymywania co najmniej dwóch świadczeń. W przypadku tzw. renty wdowiej będzie to jednoczesna wypłata renty rodzinnej nabytej z tytułu bycia wdową lub wdowcem oraz własnej emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy.

Jedno ze świadczeń składających się na rentę wdowią będzie wypłacane w całości, a drugie w określonej części – 15 proc. od 1 lipca do 31 grudnia 2026, a od 1 stycznia 2027 – 25 proc.

Przez cztery miesiące tego roku do Oddziałów Regionalnych KRUS wpłynęło 96 954 wniosków o ustalenie zbiegu świadczeń z rentą rodzinną po małżonku tzw. rentę wdowią.

Z danych Biura Świadczeń wynika, że dotychczas największa liczba wniosków wpłynęła do placówek podległych OR KRUS w Warszawie – 16 078, OR KRUS w Lublinie – 13 081 wniosków oraz OR KRUS w Poznaniu – 9 908 wniosków. Najmniejszy wpływ wniosków o rentę wdowią zanotowano w oddziałach podległych jednostkom KRUS w Zielonej Górze, Opolu i Koszalinie.

– *O rentę wdowią częściej występują kobiety. To od nich pochodzi 86 proc. wniosków* – ocenia dyrektor Iwona Kaszuba i dodaje, że wnioski nadal spływają do placówek KRUS. – *Tygodniowo bywa ich nawet po kilka tysięcy. Prawo do renty wdowiej może zostać przyznane od dnia spełnienia wszystkich warunków, nie wcześniej jednak niż od miesiąca złożenia wniosku o to świadczenie i nie wcześniej niż od 1 lipca 2025 roku* – wyjaśnia.

W przypadku wniosków złożonych do 31 lipca, w tym również złożonych w czerwcu i w miesiącach wcześniejszych, prawo do zbiegu świadczeń z rentą rodzinną po małżonku może powstać nie wcześniej niż od 1 lipca. Wobec tego, aby uzyskać prawo do renty wdowiej od lipca, wniosek należy złożyć nie później niż do końca lipca br. Gdy zostanie on złożony później, świadczenie będzie wypłacane od miesiąca złożenia wniosku.

Rozpatrywanie wniosków o rentę wdowią KRUS rozpocznie w maju, a pierwsze wypłaty tych świadczeń planowane są na 7 lipca.

Wszelkie informacje związane z rentą wdowią można uzyskać dzwoniąc na infolinię KRUS w dni powszednie w godzinach od 9.00 do 14.00 pod numer telefonu: 22 592 66 40.

(ek)

www.freepik.com

Zdjęcie poglądowe

Już 68 sokołów wyleciało z Zakładu Produkcyjnego ORLENU z Płocka

Gloria dostała obrączki i plecak!

U rodziny sokołów wędrownych, zamieszkującej budkę zamontowaną na kominie Instalacji Claus w Zakładzie Produkcyjnym ORLENU w Płocku, codziennie coś ciekawego się dzieje. Nic dziwnego. Werwa i Rafik doczekali się w tym roku aż 4 piskląt. Młode wykluły się z jaj w dniach od 10 do 13 kwietnia. Obecnie wyglądem przypominają już swoich rodziców i lada dzień zaczną naukę latania!

ORLEN

To trzy samce i jedna samica. Zgodnie z tradycją zorganizowano konkurs na imiona dla płockich sokołów, a zwycięskie propozycje to Rufus, Gloria, Tofik oraz Arczi. Cała czwórka jest już zaobrączkowana. - *Dzięki obrączkom możemy w przyszłości śledzić losy naszych ptaków. Przynajmniej te, które gdzieś się tam ukażą. Niektóre sokoły gniazdują w innych miastach i to wiemy tylko dzięki temu, że mają obrączki* – mówi Sławomir Sielicki, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół".

W tym roku Gloria dostała też nadajnik satelitarny, który pozwoli na dokładniejsze śledzenie jej wędrówek, a w przyszłości na zlokalizowanie jej gniazda.

ORLEN od ponad dwudziestu pięciu lat aktywnie uczestniczy jako partner w Programie Restytucji Populacji Sokoła Wędrownego w Polsce. Renata Karaszewska z Biura Ochrony Środowiska ORLEN zaznacza, że dzięki Rufusowi, Glorii, Tofikowi i Arcziemu mamy już w sumie 68 piskląt wyklutych na terenie Zakładu Produkcyjnego ORLENU od 2002 roku. Razem z ptakami z czeskich rafinerii Grupy ORLEN UNIPETROL Litvínov i Kralupy nad Wełtawą, Elektrociepłowni oraz instalacji Polichlorku Winylu ANWIL we Włocławku, jak również obiektów Elektrociepłowni Żerań i Ciepłowni Kawęczyn Grupy PGNiG TERMIKA pula ta wynosi około 200 ptaków żyjących obecnie na wolności.

Budki lęgowe dla ptaków drapieżnych w Zakładzie Produkcyjnym ORLEN w Płocku zostały umieszczone przy współpracy ze „Stowarzyszeniem na Rzecz Dzikich Zwierząt SOKÓŁ" już w 1999 roku. Znajdują się na wysokich kominach Instalacji Clausa oraz Instalacji Odsiarczania Spalin (IOS). Są one wyposażone w termometr i kamery, umożliwiające ciągły monitoring sokołów. Każdy może je obserwować całodobowo – przez internet. Dodajmy tylko, że na kominie Instalacji Claus w budce mieszkają obecnie sokoły wędrowne, a na kominie IOS – pustułki. To również ptaki drapieżne należącego do rodziny sokołowatych i u nich również mogą pojawić się wkrótce pisklęta.

BS

eprasa.pl 456f3173d0

Wiceminister Adam Nowak rozmawiał w Płocku z rolnikami

Susza, przymrozki i polityka UE

Wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Adam Nowak spotkał się z rolnikami z naszego regionu. Podczas swojej wizyty wziął udział m.in. w połączonej komisji Mazowieckiej Izby Rolniczej powiatów płockiego, sierpeckiego i gostynińskiego. Rozmawiano m.in. o problemach związanych z suszą i przymrozkami, a także o wyzwaniach, jakie stoją przed polskim rolnictwem.

Wiceminister przyjechał do Płocka na zaproszenie starosty Sylwestra Ziemkiewicza. Jak podkreślił starosta, powiat płocki jest w sposób szczególny związany z rolnictwem, ponieważ ponad połowa jego mieszkańców zajmuje się uprawą roli. Stąd tematyka rolnictwa jest dla samorządowców niezwykle istotna. – *Bezpieczeństwo i niezależność żywnościowa naszego kraju są sprawami priorytetowymi. Właśnie dlatego powinniśmy o tym myśleć, rozmawiać i działać* – powiedział starosta Sylwester Ziemkiewicz.

Bezpieczeństwo żywnościowe

Na wstępie swojego wystąpienia wiceminister podziękował rolnikom i złożył im serdeczne życzenia z okazji święta ich patrona – św. Izydora Oracza. Podkreślił również ogromne znaczenie rolnictwa w rozwoju i zapewnianiu bezpieczeństwa naszemu krajowi. – *Cieszę się, że ten dzień, szczególnie poświęcony rolnikom, spędzam właśnie z nimi. Z rolnikami, którzy orzą, sieją i zbierają, w ten sposób pracując nad bezpieczeństwem żywnościowym. Jest to służba nie mniej ważna niż służba żołnierzy czy innych przedstawicieli służb państwowych, bo gwarantuje Polsce bezpieczeństwo – bezpieczeństwo żywnościowe. My o bezpieczeństwie żywnościowym mówiliśmy i mówimy w ramach polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Ważne jest bezpieczeństwo militarne, bezpieczeństwo energetyczne, ale ważne jest też bezpieczeństwo żywnościowe. W czasach kryzysów widzimy, że bez sprawnego łańcucha produkcji i dostaw żywności społeczeństwo nie może czuć się bezpiecznie. Dzięki pracy polskich rolników i przetwórców, dzięki współpracy różnych podmiotów Polacy mogą czuć się bezpiecznie pod względem żywnościowym* – powiedział Adam Nowak.

Susza, umowy z Ukrainą i Mercosurem

Wiceminister poinformował, jakie tematy podjęto podczas spotkania z rolnikami. – *Dzisiejszą dyskusję zdominowały tematy związane z przeciwdziałaniem suszy i jej skutkom oraz działaniami, które rząd wspólnie z rolnikami i samorządami powinien podjąć w tym zakresie. Bo woda to życie i podstawa działalności rolniczej, bez wody trudno o zebrane plony. To jest obszar szczególnie ważny. Mówiliśmy też o kwestiach wyzwań, które są przed nami – umowy handlowej UE z Ukrainą, trudnych i ważnych negocjacji UE z Mercosurem oraz o kwestiach rynkowych czy opłacalności produkcji. Rozmawialiśmy o tym, jak wspierać i rozwijać działalność spółek wodnych i innych grup i podmiotów, które mają na celu zapewnienie rolnikom możliwości produkcji i przeciwdziałać zachodzącym zmianom klimatycznym* – tłumaczył wiceminister Adam Nowak.

Negocjacje w sprawie polityki rolnej UE

Podczas spotkania poruszono także tematykę rozwoju obszarów wiejskich. – *Wieś to nie tylko przestrzeń rolnicza. Tam przecież mieszka również wiele osób, które nie pracują w rolnictwie. I chciałbym zwrócić się z jednej strony z apelem do tych osób, które nie pracują w rolnictwie, o to, żeby zrozumiały specyfikę miejsca, w którym mieszkają, że tereny wiejskie są warsztatem pracy dla rolników, właśnie tym miejscem, gdzie toczy się walka o bezpieczeństwo żywnościowe. Z drugiej strony chcę zadeklarować, że jako resort rolnictwa chcemy wspierać nie tylko rolników, ale też mieszkańców wsi, którzy potrzebują przecież dobrej komunikacji publicznej, dróg, infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, świetlic i infrastruktury społecznej, dostępu do edukacji i służby zdrowia. O wszystkich tych kwestiach rozmawialiśmy w ubiegłym tygodniu na największym wydarzeniu polskiej prezydencji – Europejskim Kongresie Odnowy i Rozwoju Wsi w Poznaniu. Walczymy o to, żeby po roku 2027 wspólna polityka rolna, ale też polityka spójności wspierały z jednej strony rolników i bezpieczeństwo żywnościowe, ale również, w ramach drugiego filaru, rozwój obszarów wiejskich i godne warunki życia mieszkańców polskiej wsi* – powiedział Adam Nowak.

Problemy i wyzwania

O tym, jakie są największe problemy i wyzwania stojące przed rolnictwem opowiedział prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor Szmulewicz. - *Największym problemem, który mamy, jest to, jak będzie wyglądała polityka rolna po 2027 roku. Myślę, że polska prezydencja została wykorzystana dobrze pod tym względem. Na konferencji w Poznaniu był obecny komisarz Hansen i wyraźnie tam to wybrzmiało, że stanowisko jest jedno, że wspólna polityka rolna po 2027 roku będzie utrzymana. Będzie utrzymana dwufilarowo, tak jak było to dotychczas. Będą też dodatkowe środki w różnych innych politykach, które będą trafiać na obszary wiejskie, nie tylko w postaci autostrad, ale również na rozwój obszarów wiejskich* – powiedział Wiktor Szmulewicz. - *Dzisiaj największym problemem są zmiany klimatyczne, które w rolnictwie mocno widać. Chodzi m.in. brak wody czy przymrozki. Tu musimy wykonać ogromną pracę, żeby to ryzyko zmniejszyć. Po pierwsze powinno to polegać na poprawianiu i udoskonalaniu ubezpieczeń, które mamy. Druga sprawa – musi powstać narodowa polityka wodna, która będzie w całości prowadziła gospodarkę wodną, tak jak się to dzieje w Hiszpanii, w Portugalii, we Włoszech, w tych południowych krajach, gdzie ten problem z wodą występuje już od wielu lat. Jednym z głównych wyzwań, które są przed nami, jest to jak zatrzymać wodę i dostarczyć do gospodarstw rolnych, których rozwój będzie zależał od tego, czy będą mieć dostęp do wody, czy nie. Głównym czynnikiem ograniczającym rozwój już dzisiaj jest brak wody. Ale to wszystko przed nami. Postaramy się to w następnych latach poprawiać* – wyjaśnił prezes Szmulewicz.

Podczas swojej wizyty wiceminister odwiedził również Stado Ogierów w Łącku oraz jedno z największych gospodarstw rolnych funkcjonujących na terenie powiatu płockiego, a także spotkał się z rolnikami na terenie gminy Drobin. **(ek)**

D. Ossowski

Wiceminister Adam Nowak podczas rozmów z rolnikami

D. Ossowski

Podczas konferencji prasowej wiceminister i samorządowcy mówili o problemach i wyzwaniach, jakie stoją przed polskim rolnictwem

Tym razem w nowoczesne elektrolizery wodoru

Kolejna inwestycja ORLEN-u

Fundusz ORLEN VC zainwestował w firmę Hystar, producenta wysoce wydajnych elektrolizerów PEM do masowej produkcji zeroemisyjnego wodoru. Rozwiązanie opatentowane przez norweską spółkę umożliwia wykorzystanie nawet 10 razy cieńszych membran niż w standardowych elektrolizerach, co znacznie zwiększa wydajność oraz obniża koszty wytwarzania wodoru. Technologia oferowana przez Hystar wpisuje się w plany ORLEN związane z produkcją i wykorzystaniem odnawialnego wodoru w procesie transformacji energetycznej koncernu.

– *Inwestycja ORLEN VC w spółkę Hystar zapewni nam wsparcie technologiczne dla projektów wodorowych realizowanych w Grupie ORLEN. Hystar dysponuje innowacyjnymi rozwiązaniami, które mają pozwolić już w 2027 r. produkować wysokosprawne elektrolizery membranowe o łącznej mocy 1,5 GW rocznie. Dzięki zaangażowaniu kapitałowemu Grupa ORLEN zyskuje dostęp nie tylko do urządzeń, ale także know-how oraz możliwość współpracy m.in. przy rozwoju technologii i jej wdrożeniu. To rozwiązanie może być również istotnym wsparciem w realizacji celów strategicznych ORLEN na najbliższą dekadę, zwłaszcza, że do 2035 roku chcemy wykorzystywać rocznie 350 tysięcy ton wodoru odnawialnego i niskoemisyjnego* – mówi Grzegorz Jóźwiak, dyrektor Biura Technologii Wodorowych i Paliw Syntetycznych ORLEN.

ORLEN

ORLEN VC zainwestował w norweską spółkę Hystar

Hystar AS to norweska firma, produkująca innowacyjne membranowe stosy elektrolizerów o mocy 0,65 MW oraz gotowe elektrolizery spełniające normy ISO 17268, o mocy 5 MW. Urządzenia Hystar wykorzystują membrany, które są o 90 proc. cieńsze niż konwencjonalne alternatywy elektrolizerów. Umożliwia to wysoką efektywność energetyczną i masową produkcję, obniżając uśredniony koszt wodoru.

Spółka Hystar komercjalizację swoich produktów rozpoczęła w 2022 roku. Modułowość systemu pozwala w łatwy sposób dostosować każdą instalację do potrzeb klienta. Firma w momencie uruchomienia zautomatyzowanej linii produkcyjnej, o początkowej wydajności 1,5 GW mocy w 2027 r., będzie mogła rozpocząć realizację dużych zamówień na projekty skali przemysłowej. Docelowo, w 2031 roku wydajność produkcyjna instalacji ma wynieść 4,5 GW.

W 2024 roku norweska spółka pozyskała 26 mln euro dofinansowania z European Innovation Fund. Środki te zostaną przeznaczone na przygotowanie automatyzacji linii produkcyjnej. Kolejnym źródłem finansowania są środki pozyskane od funduszy venture capital, w tym ORLEN VC. W obecnej rundzie Hystar otrzymał w sumie ponad 32 mln euro, co ma zapewnić środki na wkład własny do uzyskanego unijnego grantu i działalność operacyjną spółki do 2027 r.

Hystar AS to trzynasta inwestycja ORLEN VC, który w ciągu prawie trzech lat działalności dołączył do grona największych i najbardziej aktywnych funduszy venture capital z regionu Europy Środkowej. W swoim portfelu posiada także dwa zagraniczne fundusze venture capital. Zgodnie z przyjętymi założeniami ORLEN VC planuje dokonywać około 5 inwestycji rocznie, skupiając się na najbardziej perspektywicznych spółkach, posiadających innowacyjne i gotowe do komercjalizacji technologie, które będą wspierać cele przyjęte aktualnie w strategii ORLEN2035.

Opr. (kw)

eprasa.pl 456f3173d0

Giełda Rolnicza tuż-tuż...

Rozmowa z dyrektorem płockiego oddziału Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Wojciechem Banaszczakiem

Przed nami kolejna edycja bardzo lubianej przez mieszkańców ziemi płockiej imprezy, czyli Giełdy Rolniczej. Czego możemy spodziewać się podczas tegorocznej edycji wydarzenia? Jakie atrakcje czekają na tych, którzy wybiorą się 25 maja do Łącka?

Giełda jest imprezą cykliczną, więc stali bywalcy wiedzą, czego można się spodziewać. Oczywiście będzie duża oferta wystawców – rolników, ogrodników, twórców ludowych, ale też konkursy dla dorosłych dla dzieci i występy artystyczne. Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego jest głównym organizatorem tej imprezy. Do współpracy zaprosiliśmy Starostwo Powiatowe w Płocku, gminę Łąck oraz zarząd Stada Ogierów w Łącku i te instytucje aktywnie nas wspierają.

Jak co roku największym sektorem będzie oczywiście sektor ogrodniczy. Na giełdzie w Łącku będzie można w zasadzie dostać wszystko, co znajduje się na polskim rynku – od cebulek po drzewa. Ogrodników mamy wielu i to nie są tylko ogrodnicy z naszego lokalnego terenu, ale też z odległych zakątków Polski, którzy pojawią się tu z ciekawymi ofertami. Co roku mamy jakiś hit ogrodniczy – nie wiem, co będzie nim w tym roku, ale będzie to widać podczas wydarzenia.

Giełda to też konkursy, w tym sztandarowy konkurs, czyli rzut podkową. Oczywiście, ma on związek ze Stadem Ogierów, które funkcjonuje na terenie Łącka, współtworzy to wydarzenie i doskonale wpisuje się w tę imprezę. Jak co roku będzie też konkurs plastyczny dla dzieci, który odbywa w budynku przedszkola. Możemy naszych milusińskich pozostawić pod opieką pracowników MODR-u, a sami pójść zrobić ciekawe zakupy. W tym czasie dzieci mogą rysować, malować i zdobywać nagrody za swoje dzieła. Będzie też konkurs dojenia krowy na czas, który cieszy się bardzo dużym wzięciem. Po konkursie zapraszamy zawsze zainteresowane dzieci, żeby mogły zobaczyć, jak się tę krowę doi. Każde z nich dostanie słodki upominek, można zrobić też piękne zdjęcia.

Po kilku latach przerwy wznawiamy pokaz woltyżerki. Przez parę lat nie było tego pokazu, ale prezes Stada Ogierów w Łącku Karolina Koper obiecała nam, że w tym roku taki pokaz się odbędzie. To jest piękne i widowiskowe wydarzenie, które naprawdę warto zobaczyć. Warto też zaznaczyć, że w tym samym czasie, co giełda, na terenie Stada Ogierów odbędą się konne zawody sportowe, więc ten, kto zrobi już zakupy, będzie mógł też podziwiać piękne konie i jeźdźców. Również KRUS będzie organizował przy swoim stoisku konkurs bezpiecznej pracy. Będzie można tam podejść, wypełnić quiz i wygrać nagrody.

Jeżeli chodzi o wystawców, to będzie też bardzo dużo Kół Gospodyń Wiejskich. Ten sektor bardzo się rozrósł przez ostatnie lata. Pierwszym konkursem, który odbędzie się podczas Giełdy Rolniczej, będzie konkurs „Potrawy mojej mamy". Jego zwycięzców będziemy chcieli nagrodzić tuż po tej części oficjalnej, która rozpocznie się o godzinie 10.00. Również wtedy poznamy laureatów na najlepsze stoiska wystawiennicze w różnych kategoriach.

Kto może wziąć udział w konkursie kulinarnym „Potrawy mojej mamy"? Czy jest on skierowany wyłącznie do Kół Gospodyń Wiejskich?

Tu mogą się zgłaszać wszyscy zainteresowani. Z naszych doświadczeń wynika, że głównie zgłaszają się koła, ale mogą to zrobić również osoby prywatne, jeśli mają mniej znaną albo zapomnianą potrawę. Zapraszamy do wzięcia udziału w tym konkursie. Aby zgłosić chęć udziału w konkursie, wystarczy skontaktować się z pracownikami MODR-u, którzy odpowiadają za tę kwestie. Są to Martyna Warda i Dorota Chętka. Kontakt do pań znajduje się na naszej stronie internetowej. Zresztą wszystkie namiary i regulaminy są podane na stronie Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego – www.modr.mazowsze.pl i jeżeli są państwo ciekawi, to można tam zajrzeć i wszystkiego się dowiedzieć. Serdecznie zapraszamy do udziału w naszych konkursach.

Giełda Rolnicza zapowiada się naprawę ciekawie. Szczególnie interesujący może być pokaz woltyżerki i myślę, że wiele osób będzie chciało go zobaczyć, bo jest to niezwykle widowiskowe wydarzenie. O której będzie można go podziwiać?

Pokaz rozpocznie się ok. godz. 14.30. Sam jestem ciekaw, jak to będzie wyglądało i czy zainteresuje uczestników giełdy. Ciszę się, że będziemy mogli go zobaczyć, bo to jest naprawdę bardzo widowiskowa sprawa i bardzo miła dla oka.

Będziemy mieli wiele firm okołorolniczych, które będzie się wystawiać podczas giełdy. Zauważyłem, że zgłosiło się kilku wystawców piwa kraftowego. Można zauważyć pewien trend tworzenia, odświeżania czy udostępniania szerszej publiczności nowych lub odświeżonych receptur, więc będzie to okazja, żeby takich rzeczy spróbować. Będzie też mnóstwo produktów spożywczych – chlebów, tradycyjnie robionych wędlin czy serów, więc takich rzeczy, których na co dzień w sklepach nie ma albo trzeba ich szukać w sklepach specjalistycznych. Tutaj będą to państwo mieli w jednym miejscu i o jednej porze.

Oczywiście, giełdzie będą towarzyszyły też pokazy i występy artystyczne na scenie. Za tę część odpowiedzialna jest gmina Łąck i tutaj nie powiem o szczegółach, ale jak co roku będą występować m.in. zespoły z lokalnych szkół z terenu Płocka i okolic, więc warto to zobaczyć i posłuchać. Zawsze mamy tłumy przed sceną, ludzie chętnie oglądają te występy i muszę powiedzieć, że poziom też z roku na rok jest coraz wyższy. Można powiedzieć, że to już są profesjonaliści, działają lokalnie, ale na naprawdę bardzo dobrym poziomie.

Teraz zostawmy na chwilę Giełdę Rolniczą. Jako Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego wspieracie rolników w różnych aktywnościach i działaniach. Na jaką pomoc z waszej strony mogą liczyć rolnicy? Po jaką pomoc najczęściej przychodzą do MODR-u?

Najczęściej rolnicy nie radzą sobie z biurokracją albo mają potrzebę skończenia jakichś szkoleń, kursów, które są wymagane przy ubieganiu się o środki na działania dotowane przez Unię Europejską. Pomagamy np. w wypełnianiu wniosków o płatności obszarowe. Te wnioski co roku troszeczkę inaczej wyglądają. Gdyby one co roku były takie same, wtedy rolnikom byłoby łatwiej się tego nauczyć. Prawda jest taka, że cały czas wchodzi na tereny wiejskie ochrona środowiska, dbałość o zasoby wodne, o to, żeby chronić glebę i racjonalnie gospodarować wodą, żeby nie używać jakichś radykalnych środków ochrony roślin, tylko takich delikatniejszych, które jednocześnie będą na tyle skuteczne, żeby opłacało się dane uprawy robić. My w tych wszystkich kwestiach doradzamy i przeprowadzamy szkolenia. Organizujemy też kursy chemizacyjne, bo takie kursy są przydatne przez okres pięciu lat, potem wiadomo, środki na rynku się zmieniają, przepisy się zmieniają i trzeba tę wiedzę uaktualniać i my tym wszystkim się zajmujemy.

Mamy też u siebie ekonomistów, którzy doradzają gospodarstwom pod względem ekonomicznym, prowadzą rachunkowość rolniczą w gospodarstwach na potrzeby FADN-u (Sieć Danych Rachunkowych Gospodarstw Rolnych). Mamy też pracowników w dziale rozwoju obszarów wiejskich, którzy przekazują informacje dotyczącą wszelkich nowych programów, które się pojawiają w rolnictwie. Jeżeli rolnik chce z czegoś skorzystać, a nie za bardzo wie, jak to wszystko wygląda, zapraszamy do naszych doradców, do naszych biur powiatowych, do oddziału, który znajduje się w Płocku, przy ulicy Zglenickiego 42D. Zapraszamy też do urzędów gmin. W każdej gminie nasz doradca ma jakiś dzień, przeważnie jest to środa, ale są też inne dni, w których prowadzi on swój dyżur. Wszystko po to, żeby rolnicy nie musieli robić dużych wypraw. Mają państwo blisko do doradcy, żeby móc bez problemów skorzystać z jego porad.

Wymienił już pan kilka obszarów, w których Mazowiecki Ośrodek Doradztwo Rolnictwa prowadzi szkolenia. A jakie nowości pojawiły się ostatnio w waszej ofercie? Z czego można skorzystać, oprócz doradztwa w zakresie płatności obszarowych czy szkoleń chemizacyjnych?

Przy płatnościach obszarowych pojawiły się tak zwane ekoschematy i tutaj trzeba zbierać punkty, trzeba tak gospodarować, żeby się to opłaciło, ale żeby przy okazji skorzystać i zrobić coś dla środowiska. I tutaj przy ekoschematach, jeżeli ktoś chciał skorzystać na przykład z tak zwanego rolnictwa zrównoważonego, to musiał przejść odpowiednie szkolenie, żeby poznać tę wiedzę i zasady gospodarowania. W tym przypadku trzeba się jeszcze zgłosić do firmy certyfikującej, takich firm jest kilka w kraju, ale można zebrać określoną liczbę punktów i tę swoją płatność do gruntów zwiększyć dwukrotnie czy nawet więcej. Wiadomo, jest to wysiłek, jest to też poświęcenie swojego czasu, nabycie wiedzy, ale dzięki temu oszczędzamy na środkach chemicznych, wzbogacamy naszą glebę, chronimy wodę i jednocześnie robimy wszystko, żeby nasza wydajność w gospodarstwie przynajmniej utrzymała się na tym samym poziomie albo nawet wzrosła.

Ostatnio zorganizowali państwo szkolenia dotyczące gorzelnictwa kraftowego. Jakie było zainteresowanie nimi? Czy zostały dobrze przyjęte? Czy będą one kontynuowane w przyszłości?

Tak, mieliśmy ostatnio szkolenia dotyczące gorzelnictwa kraftowego. Jak wspominałem wcześniej, piwa można produkować już od dawna. Kiedyś mieliśmy wiele gorzelni, które poupadały, a nie zawsze to, co jest przywiezione z zagranicy, jest lepsze od naszego. W dawnych czasach mieliśmy swoje dobre receptury. Teraz mamy trend powrotu właśnie do tych sprawdzonych receptur. Wszystko jest dla ludzi. Wiadomo, że ludzie też to kupują i też z tego korzystają. Mamy na przykład tradycje okowity i te przepisy teraz odżywają. Można z takich rzeczy skorzystać, a jednocześnie wykorzystać do tego nasze lokalne produkty, czyli zboża, ziemniaki czy kukurydzę. Zresztą alkohol jest nie tylko do spożywania, ale również wykorzystuje się go do produkcji technicznej. Na tym też można zarobić, produkując go na przykład do dezynfekcji. Czy ta akcja szkoleń będzie powtórzona? Nie wiem, ale mogę powiedzieć, że cieszyła się sporym zainteresowaniem. Myślę, że niebawem będziemy mogli zobaczyć jej rezultaty.

Kończąc naszą rozmowę, jeszcze raz zapraszamy państwa na Giełdę Rolniczą, która odbędzie się 25 maja w Łącku. Dziękuję za rozmowę.

Dziękuję bardzo.

Eliza Kinalska

Mateusz Wawrzyński

Wojciech Banaszczak - Dyrektor płockiego oddziału MODR w rozmowie z Elizą Kinalską

eprasa.pl 456f3173d0

Konferencja „W poszukiwaniu naszych korzeni. Piastowski Płock”

To są Piastowie

Podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej w Opactwie Pobenedyktyńskim w Płocku ogłoszono wyniki zintegrowanych badań historycznych, antropologicznych i genomicznych nad dynastią Piastów, które potwierdziły, że w umieszczonym w Kaplicy Królewskiej bazyliki katedralnej sarkofagu znajdują się ich szczątki. Organizatorami spotkania były: Diecezja Płocka, Muzeum Mazowieckie, Towarzystwo Naukowe Płockie. Konferencja wpisuje się w obchody jubileuszu 950-lecia diecezji.

FB Diecezja Płocka

Biskup Szymon Stułkowski i prelegenci konferencji w Opactwie Pobenedyktyńskim

Sympozjum rozpoczęło się od modlitwy i złożenia kwiatów w Kaplicy Królewskiej na sarkofagu władców Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego. W Opactwie gości powitali: biskup płocki Szymon Stułkowski, dyrektor MMP Leonard Sobieraj, prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego, prof. SWPW dr hab. Zbigniew Kruszewski.

- *To jest dobry, piękny przykład wzajemnego współdziałania: naukowego ośrodka z Poznania, władz województwa mazowieckiego, muzeum, TNP, konserwatora mazowieckiego i wspólnoty kościoła. To również wzajemna troska o upamiętnienie tego, co legło u podstaw tworzenia się na tych ziemiach wspólnoty kościelnej i państwowej. Powstanie diecezji płockiej było z jednej strony potrzebą chwili związaną z koniecznością regulacji granic diecezji, z drugiej wyzwoliło niebywałą energię, która zaowocowała potężnymi budowlami, tworzeniem sieci parafii i budowaniem wspólnoty religijnej, ekonomicznej i państwowej* – podkreślił biskup Szymon Stułkowski. Powstała w 1075 roku diecezja miała szczęście do dobrych pasterzy. Zasługą Aleksandra z Malonne było wzniesienie największej w Polsce świątyni romańskiej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (jednej z trzech nekropolii polskich władców) i ozdobienie jej cennymi drzwiami. Wiele wieków później biskup Piotr Libera wyraził zgodę na badania pochowanych w bazylice szczątków.

Dyrektor MMP Leonard Sobieraj przedstawił drugi projekt, w którym wspólnie uczestniczą samorząd województwa mazowieckiego, diecezja i muzeum z okazji przypadającego w przyszłym roku 500-lecia inkorporacji Mazowsza do Korony. Prof. Zbigniew Kruszewski przypomniał m.in. wkład TNP w upamiętnienie Piastów i uwieńczone w 1982 roku starania o umieszczenie w bazylice kopii zrabowanych Drzwi Płockich.

Piastowskie początki

Konferencję rozpoczęło wystąpienie prof. dr hab. Hanny Kóčkej-Krenz na temat powstania państwa Piastów. Badaczka zaznaczyła, że informacje źródłowe pozostają bardzo skromne. Jednym z najważniejszych jest streszczenie dokumentu sporządzone przez kardynała Deusdedita, który zajmował się porządkowaniem spuścizny w zasobach watykańskich. Opis w tłumaczeniu na język polski określa granice państwa przekazanego pod opiekę papieża. Ponieważ odczytywany wielokrotnie tekst został zniekształcony, nie było wiadomo, o którego władcę chodzi. - *Po wnikliwej analizie okazało się, że w dokumencie powinny być imiona Mieszko i Oda, którzy oddają swoje państwo Schinesghe, czyli państwo gnieźnieńskie, pod opiekę papieża. Teren ten to centralna Wielkopolska. Z ziem piastowskich mamy w tych źródłach zachowaną nazwę plemienia Polan (od charakterystyki terenu, czyli obszaru wylesionego). To jest ten obszar, z którego państwo piastowskie się zaczęło* – powiedziała prof. Krenz. Podporządkowywanie sobie plemion poprzez układy dobrowolne lub pod przymusem, kontrola i łączenie się w sieć szlaków komunikacyjnych, chrystianizacja przyczyniły się do formowania państwa Piastów. Główną siedzibą Mieszka I i zarazem najstarszą kamienną budowlą w Polsce było wybudowane przez władcę palatium w Poznaniu.

Kolejny z prelegentów, prof. PANS dr hab. Leszek Zygner poświęcił swoje wystąpienie średniowiecznemu Płockowi jako centrum władzy świeckiej i kościelnej, który od XIV wieku odgrywał znaczącą rolę. - *Nie było już potem w historii Płocka takiej epoki, kiedy to miasto i jego mieszkańcy, a nawet okolice tyle znaczyły dla Polski, dla Mazowsza, ale także dla kościoła. To były północno-wschodnie rubieże zachodniego chrześcijaństwa. Diecezja płocka była najdalej na wschód wysuniętą diecezją ówczesnej chrześcijańskiej Europy.*

Co potwierdziły badania

Prof. dr hab. Marek Figlerowicz, dyrektor Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN, przedstawił wyniki badań przeprowadzonych w ramach projektu „Dynastia i społeczeństwo państwa Piastów w świetle zintegrowanych badań historycznych, antropologicznych i genomicznych” realizowanego przez PAN oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Naukowcy badali pobrane w 2019 roku w płockiej katedrze (z sarkofagu i krypty) próbki szczątków Piastów. - *Tak naprawdę okazało się, że w Polsce jest zaledwie kilka miejsc, w których można znaleźć szczątki ludzkie, co do których z wstępnym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że mogły pochodzić od Piastów* – mówił Figlerowicz. Według źródeł historycznych w bazylice zostało pochowanych 17 mężczyzn i jedna kobieta. Przeprowadzający badania z każdych szczątków pobrali od 2 do 5 próbek kostnych. - *Datowanie wykazuje autentyczność szczątków, czy są rzeczywiście z tego okresu, czy całkowicie innego. (…) analiza chromosomu Y – czy jest ta ciągłość w linii męskiej, analiza pokrewieństwa – czy są takie relacje pomiędzy ludźmi, jakie są spodziewane, analiza mitochondrialnego dna – czy są pokrewieństwa spodziewane w linii żeńskiej. Obiektem naszych badań było kopalne DNA, które izolowaliśmy ze szczątków ludzkich, wszelkie artefakty znalezione w szczątkach, które świadczyły albo za tym, że grób był nietknięty albo nie, i źródła historyczne. (...) Badania wykazały, że pobrane w Kaplicy Królewskiej i krypcie szczątki pasują idealnie do okresu 1100-1450, kiedy Piastowie tutaj byli. Wszystko, co tam znaleźliśmy pochodziło z tego okresu, z którego powinno pochodzić.*

Kolejne analizy ustalające m.in. wiek w chwili zgonu i stopień pokrewieństwa pomiędzy próbkami potwierdziły, w co najmniej kilku przypadkach, pokrewieństwo pomiędzy osobnikami. - *Okres się zgadza, w przypadku wielu osób wiek antropologiczny zgadza się z historycznym, po trzecie – obserwujemy takie relacje, jakie powinniśmy obserwować pomiędzy członkami jednej rodziny. To pokazuje, że szkielety pobrane w Płocku – nie ma wątpliwości – są szkieletami piastowskimi* – ogłosił prof. Figlerowicz.

Interesujący wykład o historii Piastów zapisanej w DNA przedstawiła także prof. ICHB PAN dr hab. Luiza Handschuh. Konferencję poprowadził ks. dr hab. Daniel Brzeziński, prof. UMK w Toruniu.

Obchody 950-lecia diecezji płockiej rozpoczęły się w listopadzie 2024. Głównym wydarzeniem będzie zaplanowana na 7 czerwca diecezjalna uroczystość jubileuszowa pod przewodnictwem delegata papieskiego, kardynała Ladislava Nemeta w ORLEN Arenie z modlitwą i akcją ewangelizacyjną. Jak poinformował biskup Stułkowski, na zakończenie liturgii każda parafia otrzyma księgę Dziejów Apostolskich z pustymi stronami do wpisywania nazwisk ochrzczonych i bierzmowanych.

Lena Szatkowska

Finał II Pospolitego Ruszenia Czytelniczego Książnicy Płockiej

Czytać można wszędzie

W jadącym w kierunku Podolszyc autobusie nr 19, filiach bibliotecznych, na Tumach, z sześciolatkami, sympatykami, autorką Małgorzatą Garkowską i prezydentem. 13 maja w sali kolumnowej Książnicy Płockiej, w scenerii wystawy literackiej „Kochanowski – sigma czy lipa?” odbył się finał zorganizowanej z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich oraz Tygodnia Bibliotek akcji II Pospolite Ruszenie Czytelnicze.

Głosujący – poprzez stronę Książnicy i ankiety papierowe dostępne w filiach bibliotecznych – wybrali serię „Dzwony o zmierzchu” Małgorzaty Garkowskiej (zwycięstwo w głosowaniu internetowym) i „Akademię Pana Kleksa” Jana Brzechwy (zwycięstwo w głosowaniu tradycyjnym).

Poprzez głosowanie internetowe i oddane w filiach ankiety papierowe czytelnicy wybrali ulubione lektury. Głosowanie zakończyło się 30 kwietnia. W sumie oddano 2445 głosów. Zwyciężyła seria „Dzwony o zmierzchu”, czyli książki „Wbrew wszystkiemu” i „Ostatni portret” płockiej autorki Małgorzaty Garkowskiej oraz „Akademia Pana Kleksa” Jana Brzechwy.

W sali kolumnowej KP fragmenty obu lektur przeczytali m.in. dyrektor płockiego ZOO Krzysztof Kelman, aktor Henryk Jóźwiak, Zofia Pepłowska i Krystyna Kłak z Teatru Remedium SUTW, przewodniczący Płockiej Rady Seniorów Andrzej Markowski, przedstawiciele redakcji „Tygodnika Płockiego”. Prezydent Andrzej Nowakowski wybrał „Akademię Pana Kleksa”. Zwyciężczyni głosowania – Małgorzata Garkowska – fragment swojej powieści.

Książki czytano też na Tumach, gdzie – po raz pierwszy w tym roku – pojawił się książnicowy rower, współpracującej z Filią nr 7 KP świetlicy środowiskowej „Słoneczny Krąg”, Filii nr 9 (tam lektur słuchały przedszkolaki z Miejskiego Przedszkola nr 34), Filii nr 3 KP. W Filii nr 12 lektorami byli Lew Honorek i ciocia Kasia z Akademii Lwa Honorka. Lektur słuchano też w ogrodzie „Chotomka”, filiach 1, 2, 4, 8, 6 i 13 i autobusie nr 19. W Filii nr 5 czytali członkowie Płockiego Stowarzyszenia Twórców Kultury.

Jak podkreśliła dyrektor KP Joanna Banasiak, ten projekt zachęca, żeby przypomnieć sobie ulubiony fragment książki albo zapoznać się z nowym tekstem. To też możliwość sentymentalnego spaceru po Płocku śladami bohaterów Małgorzaty Garkowskiej. **(lesz)**

archiwum KP

Rower z książkami zachęcał spacerujących po Tumach do czytania

eprasa.pl 456f3173d0

XVIII edycja Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza”

Bartek Wasilewski zwycięzcą w kategorii „Kultura”

Walka o pierwsze i drugie miejsce na podium trwała do końca. Czasami przewagę miała Książnica Płocka, innym razem – utalentowany młody raper Bartek Wasilewski. W rezultacie głosami czytelników zwyciężył Bartek, a projekt Pospolite Ruszenie Czytelnicze Książnicy uplasował się zaraz za nim. Wśród 10 nominacji w kategorii „Kultura” znalazły się m.in.: cykl LiterAkcje w POKiS-ie, wydany przez Muzeum Mazowieckie, ekskluzywny album „Szkło „Huty Niemen” autorstwa historyka sztuki prof. Pawła Banasia, spektakl „Głosy” i najstarszy płocki konkurs dla poetów „Jesienna Chryzantema”, który obchodził półwiecze.

Dariusz Ossowski

Finałowa dziesiątka nominowanych w kategorii „Kultura”

Propozycje ważnych i godnych docenienia wydarzeń w kulturze zgłaszali dziennikarze, przysyłali czytelnicy. Jak zwykle było ich bardzo dużo. Więcej niż przewiduje regulamin. Finałową dziesiątkę wyłoniła Kapituła, a o zwycięstwie zadecydowały głosy czytelników „Tygodnika Płockiego” oddane na kuponach i w SMS-ach.

Jakie osoby i przedsięwzięcia otrzymały nominacje w XVIII edycji Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” – Wydarzenie Roku 2024? „Głosy” – wyjątkowy spektakl w repertuarze Teatru Dramatycznego w Płocku w reżyserii Marka Mokrowieckiego i scenografii Krzysztofa Małachowskiego, oparty na poetyckim tomie Bohdana Urbankowskiego pod tym samym tytułem. Autor – wieloletni kierownik literacki sceny płockiej zmarł w 2023 roku. Spektakl „In memoriam” jest wstrząsającym głosem humanisty przeciwko wszelkim totalitaryzmom, symbolem których były obozy koncentracyjne.

Cykl LiterAkcje w POKiS-ie, prowadzony przez Renatę Jaskulską. Komplety na widowni – choćby podczas spotkań z Michałem Rusinkiem czy Jakubem Żulczykiem – pokazały, że w dobie internetowych relacji i rolek dobra literatura potrafi się obronić i ma swoje grono wiernych fanów.

Publikacja monograficzna zawierająca historię największego polskiego producenta i eksportera szkła w międzywojniu oraz charakterystykę wzorów i galanterii z uwzględnieniem stylistyki secesyjnej i art déco –„Szkło Huty Niemen” prof. Pawła Banasia, której wydawcą jest Muzeum Mazowieckie w Płocku.

Jubileusz prowadzonego przez Monikę Mańkowską Płockiego Stowarzyszenia Twórców Kultury, które zrzesza literatów, plastyków, fotografików, twórców rękodzieła, organizuje wystawy plastyczne i wieczory poetyckie, wydaje tomiki wierszy. Z okazji 40-lecia istnienia powstała książka „Ludzie z pasją. Czterdzieści lat minęło”, odbyła się wystawa „Pasjonatki – 40 lat minęło PSTK” i gala w Muzeum Mazowieckim.

Doceniono również prezentowaną od 18.10 do 17.11.2024 r. wystawę „Mieczysław Wasilewski – Plakaty” w Płockiej Galerii Sztuki, składającą się z plakatów filmowych, teatralnych i społecznych jednego z najwybitniejszych polskich plakacistów, grafika, rysownika i ilustratora, profesora, a wcześniej absolwenta warszawskiej ASP.

Kapituła nominowała także wygraną płocczanina Bartka Wasilewskiego w ogólnopolskim programie „Mam Talent” emitowanym w telewizji TVN. Swoimi tekstami o życiu, miłości do matki i spełnianiu marzeń podbił serca jurorów.

Z nominacji cieszyły się też: najstarszy w Płocku, Ogólnopolski Konkurs Poetycki „Jesienna Chryzantema”, którego organizatorem jest Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” Oddział w Płocku (konkurs skończył 50 lat, jego jubileuszowa edycja odbyła się w Mediatece) oraz Pospolite Ruszenie Czytelnicze w Książnicy Płockiej, zorganizowane z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich. W otwartym głosowaniu do czytania zostały wybrane dwie lektury – „Noce i dnie” Marii Dąbrowskiej oraz „Australijskie piekło” Radosława Lewandowskiego.

Dwie ostatnie nominacje dotyczyły wydarzeń muzycznych. Uzyskały je: Płocka Orkiestra Symfoniczna za projekt „Wędrówki po pięciolinii” – obchodzący swoje 10-lecie oraz płocka wokalistka Anna Czachorowska, która w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki zorganizowała wraz z grupą zaprzyjaźnionych osób wyjątkowy koncert pt. „Powiew Kobiecości”. Muzyce wykonywanej przez zespół Austee Fox towarzyszył pokaz kreacji przygotowanych przez płocką projektantkę i stylistkę Noemi Marzenę Błaziak w towarzystwie autorskiej biżuterii Ewy Michalskiej.

Pięciu najlepszych

Jak rozłożyły się głosy? Piąte miejsce przypadło spektaklowi „Głosy” Teatru im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku. Czwarte czytelnicy przyznali organizowanym przez Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki LiterAkcjom, podczas których w Płocku goszczą uznani autorzy. Trzecie uzyskał organizowany od dekady projekt „Wędrówki po pięciolinii” Płockiej Orkiestry Symfonicznej im. Witolda Lutosławskiego. To cieszące się od wielu lat niesłabnącym zainteresowaniem rodziców cykliczne spotkania z muzyką dla najmłodszych melomanów, które oswajają dzieci z muzyką, instrumentami, sposobami wydobywania dźwięku.

- *„Wędrówki po pięciolinii” wymyśliły panie z Biura Koncertowego: Ilona Matusiak i Katarzyna Piotrowska. Kierownik biura Dariusz Cielski ściągnął Adrianę Wdziękońską i tak to się zaczęło. W organizację pierwszych edycji włączył się sponsor – PERN. Teraz mecenasem jest miasto. Organizujemy „Wędrówki..” w ramach naszej statutowej działalności* – mówi dyrektor POS, Adam Mieczykowski, również zaangażowany w projekt.

II miejsce zdobyła Książnica Płocka za organizację I edycji Pospolitego Ruszenia Czytelniczego – akcji polegającej na czytaniu w różnych punktach Płocka (filiach bibliotecznych, autobusach, na Tumach) wybranych w głosowaniu czytelników lektur. Ich fragmenty czytali bibliotekarze, dziennikarze, dyrektorzy miejskich placówek, dzieci i młodzież, aktorzy, seniorzy.

Warto wiedzieć, że Książnica Płocka otrzymała również I nagrodę w ogólnopolskim konkursie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich „Mistrz Promocji Czytelnictwa 2024”.

Zwycięzcą Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” – Wydarzenie Roku 2024” w kategorii „Kultura” został szesnastoletni Bartek Wasilewski. - *Nie wierzyłem, że uda mi się wygrać* – mówił na gali szczęśliwy Bartek. Laureat programu „Mam talent” podbił wcześniej serca jurorów talent-show własnymi tekstami o życiu, miłości do matki i spełnianiu marzeń. 29 maja we wszystkich serwisach streamingowych oraz na kanale YT odbędzie się premiera jego singla „Mówili”. Trzymamy kciuki za utalentowanego wokalistę!

Lena Szatkowska

Dariusz Ossowski

Zwycięzca XVIII edycji Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” Bartek Wasilewski

Partner Strategiczny:

ORLEN

Partnerzy projektu:

PŁOCK
Mazowsze. serce Polski
MODULAR SYSTEM
Krajowa Grupa Spożywcza
COTEX Wynajem Biur i Lokali
I Prywatne Liceum Sztuk Plastycznych im. Władysława Drapiewskiego w Płocku Szkoła z kulturą
MTBS
CEDROB
SoftHard S.A. ROK ZAŁOŻENIA 1990
SGB Bank Spółdzielczy w Starej Białej
implant Dent STOMATOLOGIA
Staropolska Strzecha
GLOBAL OGRODZENIA
Społem ZGODA PŁOCK
WAPNOPOL ADAM NOWAKOWSKI
WESTMOR CONSULTING

eprasa.pl 456f3173d0

Ratuj, zanim przyjedzie karetka!

Rozmowa z Małgorzatą Kozłowską – koordynatorką projektu „Młodzi, ambitni, i aktywni", realizowanego przez Stowarzyszenie Akademickie „Ambitni w Działaniu"

Projekt „Młodzi, ambitni i aktywni" to bardzo potrzebna, praktyczna lekcja pomagania, a właściwie ratowania ludzkiego życia. Uczestnicy krok po kroku uczą się udzielania pierwszej pomocy, tego, jak reagować w sytuacjach, kiedy liczy się każda sekunda, oraz logicznego działania. Do kogo kierują państwo tę dużą informacyjno-praktyczną kampanię?

Jest to projekt realizowany z Narodowego Instytutu Wolności, skierowany szczególnie do młodzieży do 29. roku życia. To ogromna kampania, bo projekt jest realizowany już drugi rok. Zatem jest to bardzo szerokie i długofalowe działanie. Działanie, które poprzez szkolenia w zakresie udzielania pierwszej pomocy mocno aktywizuje młodzież w tym temacie i w obszarze tych umiejętności. W ubiegłym roku przeszkoliliśmy młodzież w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy zgodnie z zasadami, które obowiązują. I młodzież złożyła swój egzamin przed komisją państwową. W związku z tym są to w pełni uprawnieni ratownicy, którzy mogą udzielać pierwszej pomocy, jak również wykonywać ten zawód. Natomiast w tym roku młodzież przeszkoliliśmy w zakresie nieco szerszym, czyli w medycynie pola walki. Pokazaliśmy, w jaki sposób reagować w sytuacji zagrożenia, ponieważ nie można ukrywać faktu, że czasy nie do końca są bezpieczne, ale nie należy się tego bać. Po prostu trzeba nauczyć się pomagać, wiedzieć co robić, jak działać w określonych sytuacjach.

Czy młodzi ludzie mają wewnętrzną potrzebę, aby nabyć tę wiedzę praktyczną? Chcą wiedzieć, jak się poruszać, jak reagować? Bo często okazuje się, że właśnie ta pierwsza reakcja jest najtrudniejsza, prawda?

Tak, bo jest strach, paraliż, napływające myśli, co zrobić, a przede wszystkim ludzie często stają w miejscu i nie wiedzą w ogóle, za co, kolokwialnie mówiąc, mają się łapać. Wracając do młodych ludzi, to nasze doświadczenia są takie, że młodzież bardzo chętnie bierze udział w zajęciach dających im praktyczną wiedzę i umiejętności w tym zakresie. Osoby, które zgłosiły się do projektu i biorą w nim udział, są naprawdę ambitne. I tu od razu powiem, że nie zgodzę się z taką łatką, opinią funkcjonującą w obiegu, że młodzież nie chce się uczyć, zdobywać nowych umiejętności. My akurat mamy doświadczenie takie, że to są bardzo fajni, młodzi, chętni do nauki ludzie, którzy zdobywają tą wiedzę i naprawdę potem bardzo się angażują w dalsze działania.

Właśnie o to chciałam zapytać, czy te umiejętności, ta wiedza, którą zdobywają podczas państwa kursu, ma potem rzeczywiście praktyczne i jak ona jest wykorzystywana?

Tak. A dodam także, że w zakresie projektu jest także część wolontariacka, w której młodzież jest angażowana w różne działania prospołeczne. Jako stowarzyszenie realizujemy takie we współpracy z klubem HDK Legion, gdzie promujemy honorowe krwiodawstwo. Te dwie sprawy się łączą i dlatego mówię o jednej i drugiej. Jeśli chodzi o pierwszą pomoc, to faktycznie bierzemy udział w różnych eventach, takich ogólnych, na które jesteśmy zapraszani jako Stowarzyszenie „Ambitni w Działaniu" czy też klub HDK Legion. Zapraszamy również młodzież do tego, żeby nie tylko promowała, ale także uczyła chętnych na fantomach udzielania pierwszej pomocy, bo tak naprawdę istotą pomagania jest to, żeby nie bać się podejść i zacząć uciskać. I to jest najważniejsze.

Dobrze to pani określiła, że największym może nie błędem, ale problemem w sytuacji, kiedy trzeba udzielić pomocy, jest grzech zaniechania, prawda?

Tak. I jest to absolutnie prawda, ponieważ nigdy nie byliśmy uczeni tego, co trzeba zrobić. Mówią nam, że trzeba zrobić to czy tamto. Ale nikt nie tłumaczy, co najpierw, a co potem. Mając na myśli to, co rzeczywiście wcześniej powiedziałam, przede wszystkim najważniejszą rzeczą jest zareagować, a reakcją jest chociażby wykonanie zgłoszenia na numer 112. Powiedzenie tego, co się stało, gdzie jesteśmy, czyli przekazanie takich bardzo podstawowych informacji, będących punktem wyjścia do skierowania fachowej pomocy do tej osoby w to konkretne miejsce. Jeżeli ktoś się czuje na siłach i jest bezpiecznie, że można podejść do poszkodowanego. Właśnie tym drugim elementem jest to, czego uczymy – w jaki sposób podejść, w jaki sposób zareagować, jak sprawdzić funkcje życiowe i co zrobić dalej, jakie informacje podawać tej osobie, która jest po drugiej stronie słuchawki.

Tu niezwykle ważne jest opanowanie i udzielanie bardzo rzeczowych, konkretnych informacji.

Tak, bo jeśli dzwonimy na przykład z Płocka, dodzwonimy się do Radomia. Skąd osoba przyjmująca to zgłoszenie w Radomiu ma wiedzieć, gdzie jest w tej chwili dany człowiek? Nie wie tego, więc trzeba podać punkty charakterystyczne, żeby móc w jakiś sposób namierzyć, gdzie to zdarzenie miało miejsce. To są takie bardzo podstawowe rzeczy, ale my się blokujemy. Ale właśnie w sytuacji trudnej proste sprawy wcale nie są takie oczywiste.

Czyli pierwsza rzecz to telefon, informacja, rozmowa z dyspozytorem, który przyjmuje nasze zgłoszenie.

Pod warunkiem, że nie ma możliwości podejścia i sprawdzenia, co się dzieje. Bo jeżeli mamy możliwość podejść i nie jesteśmy sparaliżowani tym strachem, podchodzimy do poszkodowanego, oceniamy, czy to jest osoba oddychająca, nieoddychająca i dopiero wykonujemy ten telefon. Sprawdzamy, czy jest kontakt i wtedy dopiero wykonujemy ten telefon. To są takie szczegóły, które mają bardzo duże znaczenie i tego właśnie uczymy.

Gdzie mogą się zgłaszać osoby, które chciałyby uczestniczyć w kursie i zdobyć takie umiejętności i uprawnienia?

Jeśli chodzi o kurs „Młodzi, ambitni i aktywni", realizowany z Narodowego Instytutu Wolności, to listy są zamknięte, mamy już komplet uczestników.

To oznacza, że jest zapotrzebowanie na tego rodzaju wiedzę.

Tak, cieszymy się, że przybywa osób, które zdobywają te kwalifikacje. Naszą ambicją, czy może życzeniem na przyszłość jest to, aby była możliwość pozyskania środków do tego, żeby realizować kolejne, podobne projekty, bo naprawdę warto. Tym bardziej, że wachlarz promocyjnych działań jest ogromny. Począwszy od promowania idei honorowego krwiodawstwa, po akcje promocyjne, na które młodzież z nami jeździ i opowiada o tym, jak można pomagać. Pokłosiem takich akcji – co jest świetną sprawą – jest to, że młodzież, która jechała z nami, sama dołączyła do grona krwiodawców. Te osoby podjęły tę próbę i poszły pierwszy raz. To, czy ktoś może, czy nie może oddać krwi, to jest zupełnie oddzielny temat, jednak ta próba została podjęta. Wracając do projektu „Młodzi, ambitni i aktywni", podkreślę, że w jego ramach my sami, jako instruktorzy, jako koordynatorzy wolontariatu, też się szkolimy, uczymy, poszerzamy naszą wiedzę i umiejętności w zakresie udzielania pierwszej pomocy, bo jest to oczywista konieczność.

Mówiąc o nauce, przekazywaniu umiejętności praktycznych w zakresie udzielania pierwszej pomocy, nasuwa się pytanie, w którym momencie należałoby zacząć? Czy jest dolna granica, kiedy ta informacja powinna docierać, żeby gdzieś tam w głowie kiełkowała i oczywiście potem z czasem była poszerzana?

Osobiście uważam, że przedszkole jest tym miejscem, w którym powinno się zacząć o tym mówić. Oczywistym jest, że taki 4-, 5-, 6-latek, nie ma możliwości uciśnięcia. Nie poradzi sobie z dorosłą osobą. Ale w sytuacji, kiedy zachodzi taka konieczność, może wziąć telefon i zadzwonić pod numer alarmowy 112. I to są efekty właśnie tych wspomnianych wcześniej informacyjnych ziarenek przekazywanych dzieciom, które pozwalają wyrobić pewne zachowania.

Każdy powinien mieć z tyłu głowy to, że bardzo często taka umiejętność i wiedza u dzieci jest niezwykle ważna. Bo różne sytuacje mogą dotknąć nas w życiu codziennym.

Zdarzają się takie sytuacje, o których wielokrotnie słyszymy w przestrzeni publicznej, sytuacje, w których na numer alarmowy dzwoni taki maluszek, który ledwie mówi, ale mówi. I osoba, która jest po drugiej stronie, słucha, wie, jak zadać pytanie, żeby to dziecko nadal odpowiadało. Ale to wszystko trzeba wiedzieć. A skąd to małe dziecko wiedziało? Ktoś musiał je tego nauczyć, ktoś musiał powiedzieć, że 112 to jest ten numer, pod który należy zadzwonić.

Czy jako stowarzyszenie docierają państwo też do takich maluszków?

Tak, docieramy do maluszków, prowadzimy kampanie informacyjne nie tylko wśród studentów, tak jak przy tym projekcie, ale również do szkół podstawowych i przedszkoli. Bardzo często jesteśmy również zapraszani na różne pikniki rodzinne, mieliśmy też przyjemność wielokrotnie prowadzić takie miniszkolenia na płockiej starówce. Wiadomo, że to są wyłącznie rzeczy bardzo podstawowe, ale wystarczające do tego, by zadziałać, pomóc. Jeżeli osoba jest zainteresowana, to ona ten temat dalej pociągnie, znajdzie kogoś, kto będzie ją uczył dalej.

Nawiązując do kwestii dalszego szukania i docierania do informacji pozwalających dać więcej wiedzy – osoby, które spotykają się z państwem gdzieś przy okazji jakichś wydarzeń organizowanych czy w to Płocku, czy w Gostyninie, czy w Sierpcu, bo w takim rejonie działacie...

… tak, mamy terytorialnie dość szeroki zakres działania...

Gdzie takie osoby mogą się zgłaszać, aby zrobić taki kurs, przejść przez takie szkolenie?

Znakiem dzisiejszych czasów są social media, jesteśmy aktywni na Facebooku i to głównie to źródło: Akademickie Stowarzyszenie Ambitni w Działaniu, a także Klub HDK Legion, oddział w Płocku. Można do nas napisać. Prowadzimy wiele szkoleń, mamy różny zakres działań, docieramy do różnych grup społecznych i wszystko jest dostosowane właśnie do odbiorcy. Zatem jak najbardziej jesteśmy bardzo chętni i otwarci na współpracę, tylko trzeba pytać i powiedzieć, czego się potrzebuje.

Co jest największą trudnością dla tych, którzy przychodzą na takie szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy?

Strach i sparaliżowanie tym, żeby nie zrobić krzywdy. My również tłumaczymy, że największą krzywdą jest właśnie to, jeśli się nic nie robi. Bo zrobić cokolwiek, to już jest coś. Przede wszystkim w takiej sytuacji ważne jest, aby nie szkodzić. A żeby nie zaszkodzić, to trzeba zrobić cokolwiek.

Spod państwa skrzydeł, jako stowarzyszenia, „wyszło" już sporo ratowników. Patrząc na promocję tematu w różnych grupach społecznych, zawodowych, sądzi pani, że świadomość i wiedza na temat tego, jak trzeba pomagać, jest wystarczająca? I osoba wymagająca pomocy nie zostanie pominięta?

Myślę, że ten trend się rozwija. Nigdy nie będzie odpowiednio wiele osób, które zostały przeszkolone, bo dużo osób nie ma możliwości, bo np. nie uczestniczą w życiu społecznym, nie działają w żadnych stowarzyszeniach. Ale trzeba działać od podstaw, od najmłodszych. Myślę sobie, że gdyby każdy z nas był przeszkolony od samego początku, to ten strach byłby mniejszy, czy też w ogóle by go nie było, a wiedza, co zrobić, byłaby większa.

Rośnie świadomość?

Rośnie i to cieszy bardzo. Wystarczy poczytać, śledzić media, choćby nasze płockie, gdzie mamy informacje o różnych sytuacjach, np. że ktoś został wyciągnięty z samochodu, bo osoby nie mogły się z nią porozumieć. Bo osoby, które szły obok, reagowały prawidłowo. Cały czas powtarzam, że najgorsza sprawą jest to, jeśli w takiej sytuacji nie zrobimy nic. Jeśli stoimy i patrzymy. Albo – nie daj, Boże – nagrywamy.

Dziękuję za rozmowę.

rad

Mateusz Wawrzyński

Małgorzata Kozłowska (z prawej) - koordynatorka projektu „Młodzi, ambitni i aktywni"

eprasa.pl 456f3173d0

Rekordowa edycja popularnego biegu

Gostynińska Piątka 2025

W niedzielę, 11 maja Gostynin tętnił sportowymi emocjami. Wszystko za sprawą piątej, jubileuszowej edycji Ogólnopolskiego Biegu „Gostynińska Piątka", który w tym roku przyciągnął rekordową liczbę uczestników. Aż 130 biegaczy z różnych zakątków Polski stanęło na starcie, by zmierzyć się z wymagającą trasą o długości 5400 metrów.

Na podium królowała Iława – to właśnie reprezentanci tego miasta sięgnęli po laury w klasyfikacji generalnej. Adrian Przybyła wygrał bieg z imponującym czasem 17 minut i 11 sekund, a najszybszą kobietą okazała się Agnieszka Przybyła, która pokonała trasę w 19 minut i 42 sekundy.

Nie zabrakło także lokalnych akcentów i powodów do dumy. Tytuł najszybszego biegacza z gminy miasta Gostynina wywalczył Kamil Życiński z czasem 22:27. Wśród kobiet triumfowała Iga Artman, kończąc bieg w 28 minut i 6 sekund.

Zanim jednak zawodnicy ruszyli na trasę, odbyła się profesjonalna rozgrzewka. O odpowiednie przygotowanie fizyczne zadbali instruktorzy Aleksandra Gientka i Łukasz Solarski, którzy skutecznie rozruszali uczestników i dodali energii przed startem.

Jak co roku nie zabrakło również emocji wśród najmłodszych. Przed głównym biegiem odbyły się tradycyjne Biegi o Tarczę Siemowita, w których udział wzięły dzieci i młodzież z roczników 2011-2020. Młodzi sportowcy rywalizowali w różnych kategoriach wiekowych, pokonując dystanse od 60 do 400 metrów. Specjalne puchary dla najmłodszych uczestników otrzymali Michalina Kostun i Maksymilian Milczarek.

Zwieńczeniem wydarzenia była uroczysta dekoracja zwycięzców. Puchary i gratulacje wręczali m.in. burmistrz Agnieszka Korajczyk-Szyperska, zastępca burmistrza Anna Wilińska, dyrektor MOSiR Gostynin Daniel Przybylski oraz wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Artur Szulwach.

Wspaniała, rodzinna atmosfera, sportowa rywalizacja i pozytywna energia to znaki rozpoznawcze „Gostynińskiej Piątki". Po biegu na wszystkich uczestników czekał okolicznościowy tort oraz ciepły posiłek – idealne zakończenie pełnego emocji dnia.

Bieg był częścią obchodów „Gostynińskiej Majówki", a partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego – Mazowsze, serce Polski.

(kw)

Urząd Miasta Gostynina

Burmistrz Agnieszka Korajczyk-Szyperska (w środku) i zastępca burmistrza Anna Wilińska wręczały nagrody najlepszym uczestnikom biegu

Ochotnicze Straże Pożarne z gminy Gostynin uzyskały wsparcie samorządu Mazowsza

Sprzęt dla 7 jednostek

7 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Gostynin otrzymało specjalistyczny sprzęt, których zakup był możliwy dzięki środkom z programu „Mazowsze dla straży pożarnych".

Na terenie gminy Gostynin, którą zamieszkuje 12 tys. osób, funkcjonuje 19 jednostek OSP. Aby druhowie mogli skuteczniej udzielać pomocy, samorząd Mazowsza wsparł ich w zakupie nowoczesnego sprzętu.

Do druhów z 7 Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Gostynin trafiły m.in. kamery termowizyjne, torby ratownicze czy flary sygnalizacyjne. OSP Kazimierzów, OSP Solec i OSP Rębków otrzymały po jednej kamerze termowizyjnej SEEK. Jednostki OSP: Sierakówek, Skrzany, Huta Nowa i Gorzewo dostały torby ratownicze PSP R1 z niezbędnym sprzętem do udzielania pierwszej pomocy. Wszystkie jednostki zostały też wyposażone we flary sygnalizacyjne.

- Dziś kolejny raz możemy wesprzeć Ochotnicze Straże Pożarne, tym razem są to jednostki z gminy Gostynin. Myślę, że nie trzeba tłumaczyć, jak ważny dla jednostek OSP jest sprzęt ratujący życie. Przy okazji serdecznie dziękuję druhnom i druhom za poświęcenie, za pracę, za to, że służą obywatelom w każdej potrzebie – powiedział marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

- Bardzo się cieszę, że udało się pozyskać sprzęt dla naszych jednostek. Na terenie gminy Gostynin działa 19 jednostek OSP. Druhny i druhowie są ogromnie zaangażowani w działalność na rzecz społeczności naszej gminy. To fundament bezpieczeństwa. Jesteśmy przekonani, że dzięki niemu ten poziom bezpieczeństwa jeszcze wzrośnie. Bardzo się cieszymy i dziękujemy serdecznie panu marszałkowi za to wsparcie – powiedziała wójt gminy Gostynin Renata Kędzierska.

Łączne wsparcie dla jednostek z gminy Gostynin wyniosło blisko 26 tys. zł. Środki pochodzą z programu „Mazowsze dla straży pożarnych".

(kw)

Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego

W uroczystym przekazaniu sprzętu wzięli udział wójt gminy Gostynin Renata Kędzierska, marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, dyrektor płockiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Tomasz Kominek oraz przedstawiciele jednostek OSP objętych wsparciem sprzętowym

Mieszkańcy miasta i turyści mieli niecodzienną okazję zwiedzić urząd, szkołę, zamek i komendę Policji

Za nami II Gostynińska Noc Muzeów

10 maja mieszkańcy Gostynina oraz wszyscy, którzy tego dnia odwiedzili to miasto, mieli okazję wziąć udział w drugiej edycji Gostynińskiej Nocy Muzeów. Swoje drzwi otworzyły przed zwiedzającymi: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Armii Krajowej, Urząd Miasta Gostynina, Zamek Gostyniński oraz Komenda Powiatowa Policji w Gostyninie.

Wieczorne zwiedzanie rozpoczęło się w Szkole Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej – najstarszej placówce edukacyjnej w Gostyninie, w której uczestnicy Nocy Muzeów mogli odbyć prawdziwą podróż w czasie, zanurzając się w przygotowaną przez uczniów i nauczycieli opowieść o początkach edukacji w mieście, rozwoju szkoły oraz jej znaczeniu dla lokalnej społeczności.

Następna na trasie wydarzenia była Komenda Powiatowa Policji. Przed głównym wejściem do budynku gości powitał funkcjonariusz w mundurze galowym wyjściowym, nawiązującym do dawnych tradycji policyjnych. Następnie zwiedzający udali się do tzw. „dołka" – pomieszczenia, które na co dzień jest niedostępne dla osób postronnych. Kolejnym punktem programu było zwiedzanie gabinetu Komendanta Powiatowego Policji w Gostyninie, gdzie wielu uczestników chętnie robiło sobie pamiątkowe zdjęcia.

Jak relacjonują gostynińscy policjanci, kulminacyjnym momentem tego etapu Nocy Muzeów było spotkanie z Komendantem Powiatowym Policji w Gostyninie – insp. Jarosławem Ciarką, wraz z którym gości przywitała dr Barbara Konarska-Pabiniak, która przedstawiła niezwykle poruszającą historię gostynińskiej Policji. Uczestnicy poznali m.in. biografię tragicznie zamordowanego komendanta Mariana Czesława Budzyńskiego oraz losy policjantów z powiatu gostynińskiego, którzy zostali zamordowani w obozie w Ostaszkowie.

Nie mniej ciekawie było w Urzędzie Miasta, gdzie przygotowano wystawę „Gostynin wczoraj i dziś". Fotografie i dokumenty prezentujące zmiany, jakie zaszły w przestrzeni miejskiej na przestrzeni lat, pozwoliły odwiedzającym spojrzeć na Gostynin z zupełnie nowej perspektywy. Zwiedzający mieli też okazję wejść do gabinetu burmistrz Agnieszki Korajczyk-Szyperskiej i zrobić sobie tam pamiątkowe zdjęcie.

Zwieńczeniem Nocy Muzeów był Zamek Gostyniński. Jego zabytkowe wnętrza – w tym sale muzealne z freskami i wizerunkami czterech ewangelistów – zrobiły ogromne wrażenie na uczestnikach. Dodatkowo każdy mógł wybić pamiątkową monetę, co stanowiło unikatową atrakcję. Na zamkowym dziedzińcu można było spotkać średniowiecznego kata, który prezentował narzędzia tortur z epoki – dyby i pręgierz. Nastrojową atmosferę podkreślała tajemnicza postać „Białej Damy", która przechadzała się po murach i krużgankach, budząc dreszcz emocji wśród najmłodszych i dorosłych.

Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego – Mazowsze serce Polski.

(kw)

Urząd Miasta Gostynina

Dużym zainteresowaniem cieszyła się otwarta z okazji Nocy Muzeów Komenda Powiatowa Policji w Gostyninie

eprasa.pl 456f3173d0

W Zespole Szkół nr 1 i skansenie

Obchody Dnia Osadnika Polskiego w Argentynie

W Sierpcu odbyły się doroczne uroczystości z okazji Dnia Osadnika Polskiego w Argentynie. Obchody rozpoczęły się przed Zespołem Szkół nr 1, której patronem jest argentyński bohater narodowy – generał Jose de San Martin. Spotkanie kontynuowane było w sierpeckim skansenie, gdzie uczestnicy wysłuchali wykładu o losach polskich osadników w Argentynie, wysłuchali także koncertu muzyki argentyńskiej. Obejrzeli też pokaz tanga.

FB Powiat sierpecki

W Sierpcu od wielu lat świętowane są obchody Dnia Osadnika Polskiego w Argentynie. Odbywają się one z udziałem Ambasadora Argentyny w Polsce - Jej Ekscelencji Alicji Ireny Falkowskiej

Gospodarzem uroczystości było Starostwo Powiatowe w Sierpcu. Świętowany od wielu lat w Sierpcu Dzień Osadnika Polskiego w Argentynie po raz kolejny pokazał, że w Sierpcu trwa pamięć o emigrantach, którzy budowali swoje życie za oceanem. – *Ten dzień przypomniał nam o niezwykłej sile ducha, odwadze i pracowitości naszych przodków, którzy opuścili ojczyznę, by znaleźć nowy dom na południowo-amerykańskiej ziemi. Składając kwiaty oddaliśmy hołd tym, którzy odważnie wyruszyli za ocean, by budować nowe życie, nie zapominając o polskich korzeniach. Odbywające się w Sierpcu obchody Dnia Osadnika Polskiego w Argentynie to czas pełen wzruszeń, dumy i refleksji nad siłą ducha naszych przodków oraz nad wartością wspólnego dziedzictwa* – powiedział podczas uroczystości Przemysław Burzyński, starosta powiatu sierpeckiego.

O międzykulturowym i międzypokoleniowym wymiarze obchodów mówił także wicestarosta sierpecki Piotr Rzeszotarski. – *Oddaliśmy symboliczny hołd tym, którzy przed laty wyjechali za ocean, by budować nowe życie, nie tracąc przy tym więzi z ojczyzną* – powiedział. Jak podkreślił, to święto ma szczególną wartość, bo przypomina o losach Polaków w Argentynie, a jednocześnie pozwala budować i pielęgnować relacje z tym krajem przez kolejne pokolenia. – *To był dzień pełen dumy, wspólnoty i wzruszeń* – zaznaczył Piotr Rzeszotarski.

O znaczeniu pielęgnowania tradycji oraz pamięci o Polakach, którzy przed laty wyemigrowali do Argentyny, mówił uczestniczący w sierpeckich obchodach marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik. Jak zaznaczył, to ważne święto jest wyrazem pamięci i więzi łączącym oba kraje. – *Symbolem tej pamięci są kwiaty, które wspólnie z panią ambasador Argentyny Alicią Ireną Falkowską złożyliśmy pod pamiątkową tablicą w Zespole Szkół nr 1 im. gen. José de San Martin. Symbolicznym miejscu pamięci związanym z historią polskich emigrantów* – przypomniał marszałek Struzik.

Udział w obchodach wzięli: Alicja Irena Falkowska – ambasador Argentyny w Polsce, Waldemar Pawlak – senator RP, Bogdan Banaszczak – kierownik delegatury MUW w Płocku, Adam Struzik – marszałek województwa mazowieckiego. Obecni byli także przedstawiciele samorządu Sierpca, gmin powiatu sierpeckiego, wymiaru sprawiedliwości, służb, instytucji i organizacji społecznych, nauczyciele i uczniowie ZS nr 1 w Sierpcu.

Uroczystości kontynuowano w Muzeum Wsi Mazowieckiej, gdzie uczestnicy wysłuchali wykładu Józefa Wójcika o historii polskich osadników w Argentynie. Wysłuchali też koncertu „Sentido Tango" i obejrzeli pokaz tanga.

Dyplomy ambasadora dla najlepszych absolwentów

Historia mającej blisko osiemdziesięcioletnią tradycję szkoły – ZS nr 1 w Sierpcu – rozpoczyna się w 1946 roku. Wtedy to powstała pierwsza Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa dla młodzieży pracującej. Za organizację placówki odpowiedzialny był Maksymilian Świtalski. W ciągu kolejnych lat szkoła przechodziła liczne zmiany wprowadzając kształcenie koedukacyjne, nowe kierunki kształcenia. Kolejne lata to także czas zmian samego wyglądu budynku szkoły i wyposażenia szkolnych pracowni w nowoczesne pomoce dydaktyczne, rozwój szkolnych warsztatów.

Decyzję o nadaniu placówce imienia gen. José de San Martín Rada Pedagogiczna podjęła 10 stycznia 1974 r. Uroczystości związane z nadaniem imienia odbyły się 24 lutego 1974 r. Uczestniczyli w nich przedstawiciele Ambasady Argentyny. Od 1977 roku najlepszym absolwentom klas maturalnych Zespołu Szkól nr 1 w Sierpcu wręczane są dyplomy ambasadora Republiki Argentyny. Z okazji świętowanego w 2022 roku 75-lecia szkoły na Skwerze Absolwenta odsłonięto ufundowaną przez Ambasadę Republiki Argentyny rzeźbę patrona (jej autorem jest absolwent szkoły, rzeźbiarz – Edmund Szpanowski). Obecnie ZS nr 1, popularnie nazywany „Mechanikiem", to największa na terenie powiatu sierpeckiego szkoła, która prowadzi kształcenie dla uczniów technikum, szkoły branżowej i liceum.

** Źródło: Powiat Sierpecki*

Opr. rad

Sportowy poniedziałek w Mochowie

Wielkie bieganie już 26 maja!

W poniedziałek, 26 maja na boisku w Mochowie-Parcelach będzie mnóstwo sportowych emocji. Będą one towarzyszyły uczestnikom organizowanego już po raz XXI Biegu Trzeźwości.

Do udziału w sportowej zabawie promującej zdrowy i aktywny tryb życia zaprosiły uczniów mochowskich szkół Urząd Gminy w Mochowie, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Mochowie i Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mochowie. – *To dobra formuła zachęcająca dzieci i młodzież do rozwijania swoich sportowych pasji. I dostrzegania wielkiej roli aktywnego stylu życia, wreszcie promowania postaw, zachowań i działań wolnych od uzależnień* – mówią organizatorzy wydarzenia.

Impreza rozpocznie się o godzinie 9.00. na boisku gminnym w Mochowie-Parcelach. Uczestnicy wystartują w kilku kategoriach wiekowych i pobiegną na 6 różnych dystansach.

Do udziału w biegu organizatorzy zapraszają dziewczęta i chłopców z oddziałów przedszkolnych oraz szkół podstawowych z terenu gminy Mochowo. Każdy z uczestników musi dostarczyć pisemną zgodę rodziców lub prawnych opiekunów na udział w wydarzeniu. Każda ze szkół podstawowych z terenu gminy Mochowo może wystawić do udziału w biegu 5 dziewcząt i 5 chłopców w każdej kategorii wiekowej.

Zawody zostaną rozegrane w dziesięciu kategoriach wiekowych, oddzielnie dla dziewcząt i chłopców, na następujących dystansach:

- rocznik 2019 – chłopcy i dziewczęta ok. 60 m,
- rocznik 2018 – chłopcy i dziewczęta ok. 60 m,
- rocznik 2017 – chłopcy i dziewczęta ok. 100 m,
- rocznik 2016 – chłopcy i dziewczęta ok. 200 m,
- rocznik 2015 – chłopcy i dziewczęta ok. 200 m,
- rocznik 2014 – chłopcy i dziewczęta ok. 400 m
- rocznik 2013 – chłopcy i dziewczęta ok. 400 m,
- rocznik 2012 – chłopcy 1000 m, dziewczęta ok. 800 m,
- rocznik 2011 – chłopcy 1000 m, dziewczęta ok. 800 m,
- rocznik 2010 – chłopcy 1200 m, dziewczęta ok. 1000 m,

- klasyfikacja drużynowa szkół za osiągnięte wyniki.

Wszyscy uczestnicy biegu otrzymają pamiątkowy medal za udział. Dla dzieci i młodzieży szkolnej w klasyfikacji indywidualnej za zajęcie miejsc I-III przewidziano medale i dyplomy. A Koło Gospodyń Wiejskich z Malanowa Starego przygotuje posiłek regeneracyjny.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Do 31 maja mieszkańcy mogą wypełnić ankietę dotyczącą lokalnych problemów społecznych. Opinie i sugestie przekazane za jej pośrednictwem posłużą do opracowania „Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Gminie Bielsk na lata 2026 – 2035". Ankieta jest dostępna na stronie www.bielsk.pl.

Bodzanów

Burmistrz Jarosław Dorobek spotkał się z marszałkiem województwa Adamem Struzikiem. Samorządowcy rozmawiali o inwestycjach, współpracy i problemie odpadów przy ul. Pałacowej w Nowym Miszewie.

Bulkowo

Wójt podpisał umowę z Wojciechem Szwechem – właścicielem Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego TYMBUD, który będzie wykonawcą prac w budynku mieszkalnym w miejscowości Nadułki. Zakres prac obejmie demontaż starej konstrukcji dachu i wykonanie nowej. Jest to pierwszy etap prac w tym budynku.

Brudzeń Duży

W Rokiciu odbyła się konferencja naukowa „Rokicie – historia nieznana 1225–2025", zorganizowana w ramach obchodów 800-lecia parafii. Podczas spotkania można było wysłuchać interesujących wystąpień dotyczących historii i losów świątyni, a także informacji o pracach, które zostały w niej wykonane w ostatnich latach.

Drobin

W ostatnim czasie strażacy z OSP Drobin pozyskali nowy sprzęt. Chodzi m.in. o hełmy strażackie, rękawice i ubrania specjalne. Sprzęt przekazał strażakom samorząd województwa mazowieckiego.

Gąbin

Troje uczniów Technikum Grafiki i Poligrafii Cyfrowej z ZS im. Stanisława Staszica w Gąbinie zostało nagrodzonych w konkursie interdyscyplinarnym Kuratorium Oświaty w Warszawie na projekt logo „Szkoła czułości, bez obojętności". 1. miejsce zdobył Jakub Klimkiewicz z klasy 4 THG. Wyróżnienia otrzymali: Anna Kiełbasa i Kuba Hiszpański, również z klasy 4 THG.

Gostynin

W Starostwie Powiatowym w Gostyninie odbyły się rozmowy dotyczące dróg. Tematem rozmów były planowane inwestycje drogowe na drogach powiatowych w miejscowościach Halinów i Kazimierzów. Poruszono kwestie dotyczące zakresu prac, możliwości finansowania oraz harmonogramu realizacji przedsięwzięć.

Gozdowo

Stowarzyszenie Wędkarskie „Amur" w Gozdowie po raz kolejny zaprosiło do udziału w otwartych zawodach wędkarskich. Uczestnicy spotkali się nad stawem w Gozdowie. O Puchar Wójta Gminy Gozdowo walczyło 28 uczestników. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc mieli następujące wyniki: 13.700 kg, 6.570 kg i 6.120 kg

Kutno

Na ulicy Kołłątaja wymieniany jest chodnik. Około 130-metrowy odcinek zyska nową nawierzchnię, będą też nowe obrzeża, zostanie również uporządkowana zieleń. Koszt robót to nieco ponad 100 000 złotych.

eprasa.pl 456f3173d0

Spacerkiem po gminach

Łąck

Druhowie z OSP Zaździerz odwiedzili Samorządowe Przedszkole w Łącku. Dzieci mogły wejść do pojazdu, zobaczyć quada, a także poćwiczyć udzielanie pierwszej pomocy na fantomie.

Mała Wieś

Sołectwo Arciszewo zajęło 5. miejsce w konkursie „Najaktywniejsze sołectwo Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich – sukcesy widać po sąsiedzku. Edycja 2025". Symboliczny czek na kwotę 3000 zł odebrała sołtys Starego Arciszewa Agnieszka Czyzkowska w towarzystwie wójta gminy Mała Wieś Albina Dynarka oraz mieszkańców.

Mochowo

Do końca czerwca 2026 roku mają być zakończone prace termomodernizacyjne budynku gminnego przy ulicy Jana Pawła II 32 w Ligowie. Koszt inwestycji wynosi ponad 611 tys. zł, w tym kwota dotacji pozyskanej w ramach „Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego" z budżetu Województwa Mazowieckiego wynosi ponad 366 tys. zł. Zakres robót obejmuje: docieplenie ścian, wymianę balustrad, wykonanie okładziny schodów zewnętrznych i pochylni, wykonanie stolarki okiennej, docieplenie dachu i zagospodarowanie terenu oraz ogrodzenia panelowego wraz z brama wjazdową.

Nowy Duninów

Rozpoczęły się próby i przygotowania do jubileuszy wszystkich jednostek OSP działających na terenie gminy. Chodzi o 100-lecie OSP Nowy Duninów, 50-lecie OSP Dzierzązna oraz 95-lecie OSP Lipianki. Uroczystości jubileuszowe odbędą się 28 czerwca.

Pacyna

W niedzielę, 25 maja w sali OSP w Pacynie odbędzie się spotkanie z Agnieszką Perepeczko „Babie lato, czyli bądź szczęśliwa całe życie". Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.00, wstęp jest wolny.

Raciąż

Miasto Raciąż pozyskało dofinansowanie z programu „Mazowsze dla seniorów". Dzięki środkom w wysokości 36 894 zł zrealizowane zostanie zadanie „Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznego raciąskich seniorów poprzez udział w obchodach 600-lecia miasta Raciąża".

Radzanowo

Powiat płocki rusza z budową ścieżki pieszo-rowerowej na trasie Radzanowo-Rogozino. Ścieżka będzie miała ponad 5 km długości. Szacunkowy koszt to blisko 8,4 mln zł – z dofinansowaniem zewnętrznym. Termin wykonania to 2026 rok.

Rościszewo

Gmina otrzymała 210 tysięcy złotych dofinansowania na przebudowę drogi gminnej w Lipnikach. Środki pochodzą z dofinansowania przekazanego z budżetu samorządu województwa mazowieckiego.

Sanniki

W środę, 28 maja w godz. 16.30-18.00 na parkingu przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury będzie można bezpłatnie zbadać wzrok w Opto-Busie. Zapisy prowadzone są pod nr. tel. 570-407-407.

Sierpc

Do czterech szkół gminnych trafi wsparcie z Ministerstwa Edukacji Narodowej (w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności). Pozwoli ono na utworzenie Pracownia Sztucznej Inteligencji w SP w Goleszynie i Borkowie Kościelnym oraz zakup zestawów do nauczania zdalnego dla SP w: Bledzewie, Goleszynie, Sudragach i Borkowie Kościelnym.

Drogi, inwestycje w oświatę i ścieżki rowerowe

Powiat płocki zdradza swoje plany

Na terenie powiatu płockiego dzieje się bardzo dużo. Trwają liczne, niezwykle istotne inwestycje, które zmieniają nasz region na lepsze. Wśród najważniejszych warto wymienić choćby ciąg drogowy Goślice-Smolino-Zagroba, drogę w Orszymowie czy trasę Rogozino-Imielnica. Ale działania powiatu to nie tylko drogi. Niedawno powiat pozyskał 5,5 mln zł z funduszy europejskich na doposażenie szkół oraz 8,5 mln na budowę ścieżki rowerowej Radzanowo-Rogozino.

Inwestycje drogowe, doposażanie szkół, środki pozyskane z ORLEN-u oraz budowa ścieżek rowerowych – o tym, co aktualnie dzieje się na terenie powiatu i jakie są plany na najbliższe miesiące, opowiedzieli starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz, wicestarosta Waldemar Zawadzki oraz przewodniczący Rady Powiatu w Płocku Lech Dąbrowski.

- *Nasz budżet to ponad 260 mln zł, z czego ok. 70 mln zł to środki przeznaczone na inwestycje drogowe. Natomiast warto podkreślić, że w ostatnich trzech latach pozyskaliśmy 300 milionów złotych środków zewnętrznych, w głównej mierze przeznaczonych właśnie na inwestycje drogowe. To jest absolutny rekord* – powiedział starosta Sylwester Ziemkiewicz.

Jakie inwestycje trwają obecnie na ziemi płockiej?

- *Pierwsza z nich to największa inwestycja powiatu płockiego, czyli budowa ciągu dróg obejmujących Goślice, Leszczyn, Zagrobę, Przeciszewo, jak również Mikołajewo i Opatowiec. Łączny koszt tej inwestycji to 74 mln zł. Toczą się tam bardzo zaawansowane prace terenowe. Planowane zakończenie prac to drugi kwartał przyszłego roku* – wyjaśniał starosta.

Kolejną z realizowanych obecnie inwestycji jest rozbudowa drogi powiatowej nr 2948W Dzierżanowo-Gromice-Mąkolin-Rogowo. Inwestycja obejmuje przebudowę blisko 5 km drogi oraz budowę dwóch mostów. - *W chwili obecnej mosty są zdemontowane i powstają tam całkiem nowe obiekty. Jest to taka infrastruktura, w którą na co dzień nie inwestujemy, natomiast w tym przypadku, dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym, jesteśmy w stanie przeprowadzić tak dużą i potrzebną inwestycję* – tłumaczył starosta.

Sylwester Ziemkiewicz mówił również o inwestycji realizowanej w Orszymowie oraz o trasie Rogozino-Imielnica. - *Niedawno zawarliśmy umowę z wykonawcą przebudowy drogi z Rogozina do Imielnicy. Prace rozpoczną się w okresie wakacyjnym i liczymy na to, że modernizacja tego odcinka zakończy się w tym roku* – powiedział starosta.

65 mln zł od ORLEN-u

Starosta poinformował również o pozyskaniu 65 mln zł od ORLEN-u: - *Po raz pierwszy w historii powiatu płockiego i naszego regionu udało się pozyskać bardzo duże środki z firmy ORLEN. Jest to temat, o który od dawna zabiegaliśmy wspólnie z przewodniczącym Lechem Dąbrowskim. Dzięki tym środkom zostaną zmodernizowane liczne drogi.*

O szczegółach opowiedział przewodniczący Lech Dąbrowski. - *Negocjacje w sprawie pieniędzy na drogi wokół ORLEN-u były długim procesem, który rozpoczął się kilka lat temu. Muszę powiedzieć, że było wielkie niedowierzanie, czy w ogóle dojdzie to do skutku, czy jest taka szansa, żeby firma kapitałowa przeznaczyła część środków na drogi dla samorządu. Dziękuję staroście za wielkie wsparcie w tej linii negocjacyjnej z ORLEN-em, ponieważ spółka była trudnym partnerem negocjacyjnym. Jak jednak mówi klasyk, trzeba mieć karty i trzeba umieć tymi kartami grać. My tymi kartami zagraliśmy na argumenty i byliśmy w stanie przekonać ORLEN, że te drogi będą nie tylko służyć mieszkańcom okolicznych wsi, ale także samemu ORLEN-owi. Negocjacje były dosyć długie i trudne, ale nie poddawaliśmy się i przedstawialiśmy racjonalne argumenty. Obecny zarząd przeanalizował nasze roszczenia i podjął decyzję o przyznaniu tych środków. Pierwsza rata wyniesie 36 mln zł. Po realizacji tego zadania, otrzymamy resztę środków na pozostałe drogi. Dla nas też to jest wielkie wyzwanie, dlatego że musimy przygotować dokumentację i wszystkie sprawy organizacyjne, żeby z tego zadania wywiązać się w odpowiednim czasie* – tłumaczył Lech Dąbrowski.

Jak podkreślił Lech Dąbrowski, powiat płocki wyprzedzająco przygotował się do pewnych inwestycji. Chodzi m.in. o budowę chodnika od ronda w Białej do Srebrnej oraz remont drogi od granicy miasta Płocka w kierunku Bonisławia – w Nowym Trzepowie i Bronowie Zalesiu. Te prace mają rozpocząć się jeszcze w tym roku. Jeżeli chodzi o pozostałe inwestycje, na które ORLEN przeznaczył pieniądze, to powiat będzie przygotowywał niezbędne do ich wykonania dokumenty.

5,5 mln zł na doposażenie szkół

Wicestarosta Waldemar Zawadzki opowiedział o inwestycjach w obszarze oświaty. W ostatnim czasie powiat płocki pozyskał na ten cel 5,5 mln zł z funduszy europejskich. Pieniądze te zostaną przeznaczone na doposażenie pracowni w szkołach w Płocku, Wyszogrodzie i Gąbinie. - *Aby nasze szkoły były konkurencyjne, musimy te szkoły cały czas modernizować, a zwłaszcza pracownie zawodowe. Tym samym opowiadamy na zapotrzebowanie rynku pracy. Dzięki temu dofinansowaniu nasze pracownie będą bardzo dobrze wyposażone, a są takie pracownie, które będą nawet wyposażone lepiej niż te na wielu uczelniach wyższych. To bardzo duży sukces zarówno starostwa, jak również dyrektorów naszych placówek* – powiedział Waldemar Zawadzki.

W ramach realizacji projektu zostaną doposażone pracownie w ZS im. Leokadii Bergerowej w Płocku, ZS im. Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie oraz ZS im. St. Staszica w Gąbinie. Prawdziwą rewolucję przejdą m.in. pracownie, w których kształcą się uczniowie w zawodach: technik grafiki i poligrafii cyfrowej, technik hotelarstwa, technik informatyk, technik programista, technik pojazdów samochodowych, mechanik pojazdów samochodowych, technik weterynarii, technik fotografii i multimediów czy technik żywienia. - *To jest bardzo duże wsparcie i myślę, że dzięki temu projektowi nasi uczniowie będą naprawdę dobrze przygotowani do wykonywania swojej przyszłej pracy* – dodał wicestarosta.

Wicestarosta Waldemar Zawadzki poinformował również, że powiat otrzymał zgodę z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na utworzenie klas mundurowych w szkołach w Płocku i Wyszogrodzie.

Gdzie powstaną nowe ścieżki rowerowe?

Podczas spotkania starosta poinformował również, że powiat otrzymał 8,5 mln zł dofinansowania na budowę ścieżki rowerowej łączącej Radzanowo z Rogozinem. - *Otrzymaliśmy informację, że jako jeden z pięciu beneficjentów na Mazowszu znaleźliśmy się w gronie podmiotów, które otrzymają dofinansowanie na budowę ścieżek rowerowych. Jest to bardzo ważna informacja, ponieważ jesteśmy samorządem, który od wielu miesięcy stara się uruchomić budowanie ścieżek rowerowych. Przyjęliśmy przecież program budowy tras dla rowerów na terenie powiatu płockiego i możemy dzisiaj śmiało powiedzieć, że startujemy z tym programem i że ten program z sfery projektowej przechodzi do realizacji* – powiedział starosta.

Przypomniał również, że w ramach umowy z ORLEN-em również powstaną ścieżki rowerowe. Chodzi m.in. o ścieżki przy drogach: Parzeń-Kamionki-Stara Biała-granica miasta Płocka, Srebrna-Draganie oraz Płock-Zągoty-Bonisław. Starosta Sylwester Ziemkiewicz odpowiedział na pytanie dotyczące kosztów budowy 1 km ścieżki rowerowej. - *Koszt zależy od wielu czynników. Może on wynieść około miliona złotych albo nawet więcej. Koszty są zależne od tego, czy jest to ścieżka rowerowa i obok niej chodnik, czy jest to ciąg pieszo-rowerowy, bo to są całkiem inne parametry. Jako przykład podam inwestycję, na którą otrzymaliśmy dofinansowanie. Inwestycja dotycząca ciągu rowerowego od Radzanowa do Rogozina jest wyszacowana na 8,5 miliona złotych, a jest to 5 kilometrów* – wyjaśnił starosta.

Sylwester Ziemkiewicz zaznaczył przy tym, że powiat kończy przygotowywać aplikację do Banku Gospodarstwa Krajowego o środki z KPO przeznaczone właśnie na inwestycje proekologiczne, w tym na budowę ścieżek rowerowych. - *Na pewno w tym pakiecie będzie ścieżka wokół Jeziora Zdworskiego, która jest już zaprojektowana* – podkreślił starosta.

(ek)

D. Ossowski

O planach na przyszłość opowiedzieli samorządowcy powiatu płockiego

Społeczność Kępy Polskiej świętowała okrągły jubileusz OSP

100 lat działania strażaków

W niedzielne popołudnie na terenie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Kępie Polskiej odbył się parafialny Dzień Strażaka połączony z Piknikiem Rodzinnym oraz realizacją projektu pod nazwą „Ocalić od zapomnienia VI" w ramach programu „Działaj Lokalnie w Powiecie Płockim 2025".

Tradycyjnie strażackie święto rozpoczęła uroczysta msza święta w intencji strażaków i ich rodzin, koncelebrowana przez druha ks. Tomasza Milewskiego, kapelana strażaków ochotników Miasta i Gminy Bodzanów.

Kulminacyjnym punktem wydarzenia było odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej, oddającej hołd stu lat działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Kępie Polskiej i wyzwań, jakie czekają na przyszłe pokolenia.

Na pamiątkę tego wydarzenia zasadzony został dąb, symbolizujący siłę, wytrwałość, tradycję, ciągłość pokoleń, dumę, godność i ochronę, a także opiekę.

Tablicę pamiątkową odsłonił starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz wraz z burmistrzem Miasta i Gminy Bodzanów Jarosławem Dorobkiem. W wydarzeniu wzięli także udział: prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Bodzanowie dh Piotr Zakrzewski, komendant Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Bodzanowie dh Zbigniew Bojarski oraz delegacje OSP i mieszkańcy Kępy Polskiej.

- *Dziękujemy prezes Fundacji „Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej - Młodzi Razem" Iwonie Marczak za wsparcie naszych działań, mających na celu rozwój kultury i pamięci historycznej na terenie naszej Małej Ojczyzny, druhnom: Ewie, Justynie, Sylwii, druhom, Kołu Gospodarzy i Gospodyń Wiejskich w Kępie Polskiej „KĘPIANIE" za przygotowanie pysznego poczęstunku dla uczestników dzisiejszego Pikniku Rodzinnego* – mówi organizator wydarzenia, prezes OSP Kępa Polska Krzysztof Stawiarski.

Po części oficjalnej odbyła się biesiada integracyjna oraz dmuchawce i animacje dla dzieci. W tej części wydarzenia udział wzięli mieszkańcy Kępy Polskiej oraz zaproszeni goście.

Wydarzenie odbyło się pod Honorowym Patronatem Starosty Płockiego Sylwestra Ziemkiewicza oraz Burmistrza Miasta i Gminy Bodzanów Jarosława Dorobka.

Jol.

eprasa.pl 456f3173d0

XXXIII Giełda Rolnicza w Łącku już w najbliższą niedzielę

Co roku przyciąga tłumy

D. Ossowski

Podczas giełdy będzie można wziąć udział w konkursie dojenia krowy

D. Ossowski

W Łącku będzie można zapoznać się z szeroką ofertą ogrodniczą

Wydarzenie, które rokrocznie przyciąga tłumy uczestników, tym razem odbędzie się w niedzielę, 25 maja w Łącku (teren przy hali sportowej). Początek zaplanowany jest na godz. 10.00. To już XXXIII edycja giełdy, podczas której będzie można zapoznać się z ofertą wystawców, wziąć udział w ciekawych konkursach, obejrzeć pokaz woltyżerki, spróbować dań przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich czy zobaczyć występy artystyczne lokalnych artystów.

Giełda Rolnicza to nieodzowny element majowego kalendarza imprez w regionie płockim. Impreza rokrocznie cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców. Nic w tym dziwnego, ponieważ organizatorzy przygotowują mnóstwo atrakcji, wśród których każdy może wybrać coś dla siebie. Nie inaczej będzie w tym roku.

Podobnie jak w latach poprzednich impreza będzie miała charakter targów. Wydarzenie służy promocji obszarów wiejskich oraz prezentacji innowacji w technice rolniczej i technologii produkcji. Swoje oferty handlowe i usługowe prezentują firmy i instytucje działające w branży rolniczej i ogrodniczej. Wystawie towarzyszy szereg atrakcji, takich jak: występy lokalnych zespołów artystycznych oraz konkursy. Do udziału w XXXIII edycji giełdy zapraszają organizatorzy: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział Płock, Starostwo Powiatowe w Płocku, Gmina Łąck i Zarząd Stada Ogierów Sp. z o.o. w Łącku.

Podczas giełdy będzie można zapoznać się z ofertami handlowymi i usługowymi firm działających dla rolnictwa, m.in.: dotyczącymi maszyn i urządzeń, nawozów, pasz, środków ochrony roślin, samochodów osobowych i dostawczych. Na miejscu będzie można skorzystać z konsultacji doradców MODR, ARiMR, KOWR, KRUS i innych instytucji związanych z rolnictwem.

W ramach wydarzenia zaplanowano również kiermasz wyrobów rękodzieła ludowego oraz szeroką ofertę kwiatów, drzew i krzewów. W programie imprezy przewidziane są również konkursy: „Potrawy mojej mamy"; „Rzut podkową"; „Dojenie krowy na czas" czy też oblegany konkurs plastyczny dla najmłodszych uczestników. Czas zwiedzającym umilać będą występami artystycznymi lokalne zespoły.

Wydarzenie oficjalnie rozpocznie się o godz. 10.00. O 10.45 nastąpi wręczenie pucharów za najciekawsze stoiska i oferty rolnicze. Występy artystyczne będzie można podziwiać od godz. 11.30. Rozstrzygnięcie konkursów towarzyszących giełdzie i nagrodzenie laureatów zaplanowano na godz. 14.00. W ramach wydarzenia zaplanowano również pokaz woltyżerki, który rozpocznie się o godz. 14.30.

Wydarzenie objęli Patronatem Honorowym: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Wojewoda Mazowiecki oraz Marszałek Województwa Mazowieckiego. Podczas giełdy prowadzona będzie zbiórka ogólnopolskiej kampanii „Pola nadziei" na rzecz podopiecznych Hospicjum Płockiego.

(ek)

Już niebawem ruszy innowacyjny projekt

Przedszkolaki z Łęga „dotkną" matematyki

Gminne Przedszkole w Łęgu Kościelnym już po raz drugi pozyskało dofinansowanie na realizację autorskiego projektu Moniki Wojdy pn. „Dotyk matematyki". Projekt, który zdobył uznanie Fundacji mBanku, zakłada wdrożenie innowacyjnych metod nauczania matematyki wśród przedszkolaków. Dzięki temu wsparciu dzieci z każdej grupy przedszkolnej będą miały szansę uczestniczyć w wyjątkowej edukacyjnej przygodzie, opartej na matematyce sensorycznej.

Projekt „Dotyk matematyki" jest skierowany do dzieci w wieku przedszkolnym i ma na celu rozwój ich umiejętności matematycznych poprzez angażowanie wszystkich zmysłów. - *W kontekście tego projektu matematyka przestaje być tylko teorią, a staje się namacalną rzeczywistością, którą dzieci mogą odkrywać poprzez zabawę, dotyk i doświadczenia sensoryczne. Dzieci będą mogły uczyć się liczenia, rozpoznawania kształtów, wielkości, symetrii czy zależności przestrzennych poprzez zabawy z materiałami o różnej fakturze, kolorze i rozmiarze* – mówi autorka projektu.

Matematyka sensoryczna to nowoczesne podejście do nauczania, które wspiera dzieci w przyswajaniu pojęć matematycznych za pomocą różnych bodźców zmysłowych. W ramach projektu zaplanowane są zajęcia, które będą polegały na manipulowaniu przedmiotami, układaniu puzzli matematycznych, rozwiązywaniu zagadek i problemów, które dzieci będą mogły „poczuć", dotknąć i doświadczyć. Każdy element zajęć będzie odpowiednio dopasowany do wieku i poziomu rozwoju dzieci, tak aby nauka była jednocześnie zabawą i wyzwaniem intelektualnym.

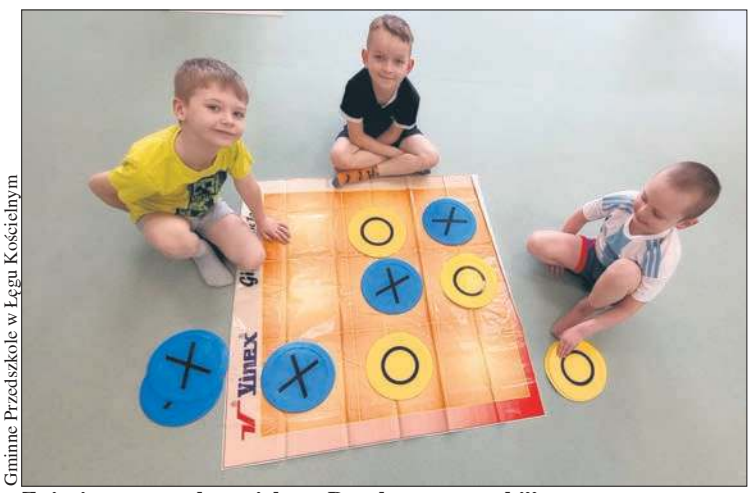

Gminne Przedszkole w Łęgu Kościelnym

Zajęcia w ramach projektu „Dotyk matematyki"

Projekt Moniki Wojdy, który zdobył dofinansowanie już po raz drugi, zyskuje coraz większe uznanie w środowisku edukacyjnym. Autorka, która na co dzień pracuje z dziećmi, w swoim projekcie stawia na kreatywność i indywidualne podejście do każdego dziecka. - *„Dotyk matematyki" to odpowiedź na potrzeby współczesnych przedszkoli, które coraz częściej poszukują metod nauczania, które angażują dzieci w sposób naturalny i intuicyjny. Dzięki temu projektowi przedszkolaki nie tylko uczą się podstaw matematyki, ale również rozwijają swoje zdolności manualne, spostrzegawczość oraz umiejętność współpracy z rówieśnikami* – mówi Monika Wojda.

Realizacja projektu obejmie wszystkie grupy przedszkolne w Gminnym Przedszkolu w Łęgu Kościelnym. Zajęcia będą dostosowane do różnych poziomów wiekowych, od najmłodszych dzieci po starsze przedszkolaki. Celem jest stworzenie środowiska, w którym matematyka stanie się fascynującą i dostępną dziedziną, a dzieci będą mogły rozwijać swoje zainteresowania i umiejętności w sposób radosny i pełen entuzjazmu.

Warto podkreślić, że Fundacja mBanku, która zdecydowała się wesprzeć ten projekt, od lat angażuje się w inicjatywy edukacyjne, które wspierają rozwój dzieci i młodzieży. Wsparcie finansowe na realizację „Dotyku matematyki" jest dowodem na to, że nowoczesne podejście do nauki ma duże znaczenie, a innowacyjne projekty edukacyjne są w stanie wprowadzać dzieci w świat matematyki w sposób naturalny i przyjazny.

„Dotyk matematyki" to projekt, który nie tylko wzbogaci ofertę edukacyjną przedszkola, ale również będzie stanowił inspirację dla innych placówek edukacyjnych w regionie. Dzięki takim inicjatywom dzieci w Łęgu Kościelnym będą mogły już od najmłodszych lat rozwijać swoje umiejętności matematyczne, mające wpływ na ich przyszłą edukację i życie zawodowe.

Opr. (ek)

Spacerkiem po gminach

Słubice

W kościele parafialnym w Zycku Polskim odprawiona została uroczysta msza św. z okazji Święta Strażaka, która była okazją do wyrażenia wdzięczności dla strażaków za ich codzienną służbę. Wzięli w niej udział druhowie z jednostek OSP w: Grzybowie, Piotrkówku, Słubicach, Juliszewie, Bończy, Wiączeminie Polskim, rodziny druhów, mieszkańcy oraz gościnnie druhowie z OSP w Suchodole.

Słupno

Już niebawem rozpocznie się budowa dróg w Słupnie. Wójt podpisał umowę z wykonawcą prac – firmą DROG-BET Marcin Gołuchowski z Sochaczewa. W ramach zadania na ulicach Kasztanowej i Klonowej zostanie położony asfalt, natomiast ulice: Kalinowa, Hiacyntowa, Jaworowa, Magnoliowa, Żonkilowa i Sasanki będą miały nawierzchnię z kostki betonowej.

Stara Biała

Trwa otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego w zakresie turystyki i krajoznawstwa. Oferty można składać do 29 maja. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.starabiala.pl.

Staroźreby

Ruszyła budowa drogi w Krzywanicach Trojanach. Ponad kilometr nowej drogi powstanie od podstaw, zapewniając mieszkańcom komfortowy i bezpieczny dojazd. Wartość całej inwestycji to niespełna 900 000 zł.

Szczawin Kościelny

W Szkole Podstawowej im. Marii Kownackiej w Trębkach odbył się Piknik Ekologiczny. Wydarzenie było połączone z biegiem fair play, w którym udział wzięli uczniowie, rodzice i nauczyciele.

Szczutowo

Do końca października br. potrwa przebudowa drogi w miejscowości Modrzewie. Na inwestycję gmina otrzymała dotację w wysokości 250 tys. zł ze środków budżetu Województwa Mazowieckiego. Prace prowadzone będą na odcinku 2200 metrów i powierzchni 10 780 m^2.

Wyszogród

Podczas ostatniej sesji Młodzieżowej Rady Gminy i Miasta młodzieżowi radni zaplanowali działania, które mają zamiar realizować. Chodzi m.in. o organizację warsztatów kulinarnych w szkołach podstawowych, organizację wycieczki na Giełdę Papierów Wartościowych w Warszawie oraz uczestnictwo w cyklu warsztatów „Jak mówić, by nas słuchano".

Zawidz

Wójt gminy Zawidz Kamil Różański podpisał umowę z prezesem Zarządu Sekcji Piłki Ręcznej Wisła Płock S.A. Arturem Stanowskim na przeprowadzenie pilotażowego programu pn. „Aktywna droga do mistrzostwa". Profilaktyczny projekt ma przeciwdziałać otyłości wśród młodzieży i pokazać, że sport jest świetną alternatywą. Dodatkowo w ramach współpracy z kliniką „Rehasport", prowadzone będą badania określające predyspozycje sportowe dzieci. Projekt realizowany będzie we współpracy z rodzicami dzieci zainteresowanych udziałem.

Żychlin

Żychliński Dom Kultury zaprasza w piątek, 30 maja na „Podwieczorek z gwiazdą". Gościem spotkania będzie Kuba Sienkiewicz. Początek wydarzenia zaplanowano na godz. 18.00.

(ek), rad

eprasa.pl 456f3173d0

Samorządowcy rozmawiali z dyrektorem Wód Polskich

Chodzi o jezioro Soczewka i Wisłę

Samorządowcy regionu płockiego na czele ze Starostą Płockim Sylwestrem Ziemkiewiczem rozmawiali z Dyrektorem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie PGW Wody Polskie Arturem Rychlewskim na temat możliwości i sposobów ratowania jeziora Soczewka. To palący i niecierpiący zwłoki temat, który wymaga jak najszybszej interwencji – tak aby jezioro mogło dalej służyć mieszkańcom ziemi płockiej. W ramach spotkania zorganizowano również przegląd nadwiślańskich wałów przeciwpowodziowych.

Jezioro Soczewka to niezwykle urokliwy akwen położony w gminie Nowy Duninów, nad którego brzegiem letnie upalne miesiące od wielu lat spędzało tysiące turystów. To popularne miejsce wypoczynku i rekreacji, położone w samym sercu Pojezierza Gostynińsko-Włocławskiego. Niestety, od kilku lat miejsce to ulega systematycznej degradacji. Zjawiska takie jak rozwój sinic, obniżenie poziomu wody oraz zmiany środowiskowe, skutkujące notorycznymi zakazami kąpieli, sprawiają, że atrakcyjność tego miejsca spada, co z kolei przekłada się na negatywny wpływ na lokalną turystykę i gospodarkę.

- *Jako samorządowcy nie możemy dopuścić do unicestwienia tego kultowego miejsca. Dlatego dziś w Starostwie Powiatowym w Płocku, wspólnie z Dyrektorem płockiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Tomaszem Kominkiem, Wójtem Gminy Nowy Duninów Karolem Gutkowiczem oraz radnymi powiatowymi Ewą Kowalak oraz Anną Dębską-Gutkowicz spotkaliśmy się z Dyrektorem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie PGW Wody Polskie Arturem Rychlewskim, aby ustalić rozwiązania ratujące jezioro Soczewka, w szczególności wdrożenia działań antysinicowych oraz sposobów rekultywacji miejscowego ekosystemu* – powiedział Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Jak podkreślił Starosta, dla Powiatu Płockiego priorytetem jest bezpieczeństwo powodziowe. Wizyta Dyrektora Rychlewskiego była okazją do podjęcia działań również w tym temacie. - *Od lat zabiegamy o działania na Wiśle zmierzające do jej pogłębiania, oczyszczania i umacniania wałów. Dziś przypada dzień przeprowadzania kontroli wałów przeciwpowodziowych na terenie powiatu płockiego, dlatego – korzystając z okazji – wraz z Dyrektorem Arturem Rychlewskim udaliśmy się do Dobrzykowa – do miejsc, w których 15 lat temu zmagaliśmy się z powodzią* – wyjaśnia Sylwester Ziemkiewicz. – *Podczas przeglądu rozmawialiśmy o bieżącej sytuacji przeciwpowodziowej na terenie Wisły Środkowej oraz o tegorocznych i planowanych w przyszłości pracach w zakresie utrzymania wałów. Cieszę się, że po wielu latach decydenci coraz głośniej mówią o bezpieczeństwie powodziowym, angażując w nie coraz większe środki. Dla nas, samorządowców, a także dla mieszkańców tych terenów są to informacje bezcenne* – podsumował.

Opr. (ek)

Powiat Płocki
dobrze ułożony

Za zbiorów Starostwa Powiatowego w Płocku

W ramach spotkania rozmawiano również m.in. o stanie nadwiślańskich wałów przeciwpowodziowych

Za zbiorów Starostwa Powiatowego w Płocku

W płockim Starostwie odbyły się rozmowy dotyczące jeziora Soczewka

Materiał przygotowany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Płocku

Międzywojewódzki Przegląd Chórów Senioralnych

Wielkie święto seniorów w Bielsku

W piątkowe przedpołudnie, 16 maja do Bielska tłumnie przybyli rozśpiewani seniorzy. Wszystko za sprawą kolejnej już edycji Międzywojewódzkiego Przeglądu Chórów Senioralnych. Choć pogoda za oknem nie dopisywała, to w Gminnym Ośrodku Kultury było ciepło i radośnie. Właśnie tak wspaniałą, rodzinną atmosferę stworzyli wspólnie wszyscy uczestnicy tego wydarzenia.

To już 11. edycja imprezy, która rozgrzewa serca seniorów i pozwala im na zaprezentowanie swoich umiejętności szerszej publiczności. To dzień, w którym liczy się doskonała zabawa, wspólne spędzenie czasu oraz możliwość realizowania pasji. To prawdziwe święto wszystkich, którzy kochają muzykę.

W tym roku na bielskiej scenie zaprezentowało się 11 chórów: chór „Bielszczanie", „Uśmiech seniora" z Drobina, „Pogodna jesień", „Teodorki" z Nowej Góry, „Srebrny włos" z Rypina, zespół wokalny „Wrzosy" z Rypina, chór „Staroźrebianki", „Złota jesień" z Radzanowa, „Radosne serca" z Łęga, „Złota jesień" z Mochowa oraz „Łanięckie słowiki", a także jeden recytator – Kazimierz Radwański. Wszyscy wypadli doskonale, swoim śpiewem przenosząc uczestników w najróżniejsze miejsca i klimaty. Momentami było wzruszająco, innym razem zabawnie, czasami nostalgicznie i nastrojowo. To był prawdziwy rollercoaster emocji. Podczas przeglądu można było usłyszeć utwory takie jak: „Cyganeria", „Niech no tylko zakwitną jabłonie" czy „Dziewczyna z konwaliami".

Podczas wielkiego święta seniorom towarzyszyli organizatorzy wydarzenia i zaproszeni goście. O tym, jak ważne są tego typu wydarzenia, mówił wójt gminy Bielsk Józef Jerzy Rozkosz. - *13 lat temu mieliśmy trochę mniej lat i wtedy jeszcze mieliśmy tak wspaniałe pomysły jak ten, dzięki któremu zaczęliśmy spotykać się na tym wydarzeniu. Wtedy to rozmawialiśmy z panią dyrektor o tym, co należałoby jeszcze zrobić w Gminnym Ośrodku Kultury, żeby przyciągnąć tym zarówno gości, jak również mieszkańców gminy. I wtedy padł pomysł, że dobrze byłoby zorganizować przegląd chórów senioralnych. I to była bardzo dobra decyzja. Spotykamy się 11. raz w bardzo przyjaznej i gościnnej gminie Bielsk. Jak co roku liczę na wspaniałe i piękne występy. Mam nadzieję, że dla was będą to niezapomniane i radosne chwile. Moi drodzy, bardzo serdecznie dziękujemy Wam za przybycie do Bielska i udział w tym wyjątkowym wydarzeniu. Życzę miłych wrażeń* – powiedział wójt Józef Jerzy Rozkosz.

Głos zabrała również dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Bielsku Magdalena Woja. - *Bardzo się cieszę, że już po raz jedenasty możemy się spotkać w sali Gminnego Ośrodka Kultury, w której możecie zaprezentować swoje umiejętności artystyczne. Jako organizatorzy zawsze wyczekujemy tego dnia, bo bardzo nam zależy na tym, żebyście zawsze do Bielska przyjeżdżali i dobrze się u nas czuli. Mam nadzieję, że tak jest. Najważniejsza jest integracja – integracja pomiędzy wszystkimi chórami, ale też wewnątrz chórów. Mam nadzieję, że ten czas spędzony w naszej sali i prezentacja tych utworów będzie mile spędzony i pozostawi w waszej pamięci jak najlepsze wspomnienia* – powiedziała Magdalena Woja.

ek

Z seniorami spotkali się m.in. wójt Józef Jerzy Rozkosz oraz dyrektor GOK-u Magdalena Woja

ek

Na scenie zaprezentował się m.in. chór „Bielszczanie"

Tego dnia seniorom towarzyszył również starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz, który objął wydarzenie honorowym patronatem. - *Kochani seniorzy, przede wszystkim dziękuję wam za to, że możemy być dzisiaj razem. Nie mogliśmy doczekać się tego wydarzenia. Wiem doskonale, że wy też na tę imprezę bardzo długo czekaliście, bo wśród naszych seniorów ten przegląd cieszy się ogromnym zainteresowaniem i popularnością. Dzisiejszym przeglądem – jako samorządowcy – rozpoczynamy cały cykl wiosenno-wakacyjnych imprez plenerowych odbywających się na terenie naszego powiatu. I startujemy właśnie tu – w Bielsku. Można powiedzieć, że jest to taki symboliczny początek wielu różnych wydarzeń integracyjnych, w których będą brali udział nasi mieszkańcy. Symboliczne jest także to, że to wy zaczynacie ten cykl. Seniorzy są najstarszą grupą mieszkańców w naszym powiecie, ale zawsze podkreślam, że są też grupą najaktywniejszą i cieszę się, że właśnie ta najbardziej aktywna grupa rozpoczyna ten sezon imprez* – powiedział Sylwester Ziemkiewicz.

Seniorom kibicowali również sekretarz gminy Bielsk Krystyna Chyba, dyrektor Gminnej Biblioteki w Bielsku Karolina Piechowska oraz kierownik Klubu Dziecięcego „Maluszek" Elżbieta Gajewska.

Partnerem wydarzenia był samorząd województwa mazowieckiego.

(ek)

Materiał przygotowany we współpracy z Gminą Bielsk

eprasa.pl 456f3173d0

Pomagać, słuchać, być... Pielęgniarskie powołanie

Być pielęgniarką nie zawsze jest łatwo, ale jak mówią moje rozmówczynie: Renata Cichocka – Pielęgniarka Oddziałowa Klinicznego Oddziału Laryngologicznego i Izabela Obszyńska – Pielęgniarka Oddziałowa Klinicznego Oddziału Wewnętrznego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku, warto. Bo to zawód, który uczy cierpliwości, pokory i tego, jak dużo w pracy zawodowej znaczy słowo „dziękuję".

Do codziennego dnia w pracy pielęgniarki wracamy z okazji świętowanego 12 maja Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki i Położnej. To okazja, by przypomnieć, że nie jest to praca, którą zostawia się za drzwiami szpitala. Tu każdy dzień przynosi coś nowego – emocje, trudne decyzje, czasem bezradność, ale i dużo wdzięczności. Pielęgniarki mówią o swoim zawodzie prosto: bywa ciężko, ale nie zamienilibyśmy go na żaden inny. Bo pomaganie ludziom ma sens.

Pielęgniarką być – nie zawsze łatwo, ale warto

O swojej zawodowej decyzji i zawodowym wyborze Renata Cichocka mówi, że ten impuls dany przez mamę był dobrym kierunkiem. – *Dziś – z perspektywy kilkudziesięciu lat pracy – wciąż jestem pewna tego, że to był najlepszy wybór. Wybór, który zawdzięczam mojej mamie. Tak naprawdę dzięki niej skończyłam szkołę, ówczesne Liceum Medyczne w Płocku, i pracuję w tym zawodzie. I mogę jej za to podziękować. Zresztą kiedy rozmawiamy, mama powtarza mi: chyba dokonałyśmy dobrego wyboru dla ciebie* – wspomina czas podejmowanych wyborów Renata Cichocka. Jak zaznacza, była wówczas chwila niepewności co do wyboru szkoły. – *Ale dziś cieszę się, że właśnie tak wszystko się potoczyło, bo pracuję w zawodzie dającym mi możliwość rozwoju zawodowego, rozwijania pasji, umiejętności* – mówi Renata Cichocka.

Wracając do pierwszych dni pracy zawodowej, pani Renata wspomina, że towarzyszyły jej wielkie emocje. – *Zaczynałam na oddziale chorób wewnętrznych – oddziale, gdzie pielęgniarka musi zmierzyć się z bardzo różnorodnymi zadaniami i szerokim zakresem opieki nad pacjentem. Ale dzięki pracy właśnie na tym oddziale zdobyłam bardzo dużo umiejętności, ogromną wiedzę i mogę za to podziękować swojej oddziałowej pani Jadwidze Zatyce, która ciągle mówiła: ucz się, ucz się, kiedyś to zaprocentuje. I za to mogę jej serdecznie podziękować* – opowiada pani Renata, która od 2015 roku jest Pielęgniarką Oddziałową Klinicznego Oddziału Laryngologicznego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku.

Dzień dobry, siostrzyczko

Na pytanie, co najtrudniejszego jest w zawodzie pielęgniarki, mówi, że moment, kiedy mimo wysiłków, wiedzy, umiejętności nie można pomóc pacjentowi. I wszystkie działania spełzają na niczym. Trudno jest to przyjąć do wiadomości i pogodzić się z tym. Mówiąc o pięknych stronach tego zawodu, bez wahania mówi: – *pomoc ludziom potrzebującym w najtrudniejszych chwilach. To, że spotykamy na ulicy osoby, które nas chwytają za rękę i mówią: „dzień dobry, siostrzyczko" albo „dzień dobry pani". Nieraz zastanawiam się, skąd znam tę osobę i po chwili, kiedy słyszę „pamięta pani, pomogła mi pani przy mężu czy przy najbliższej rodzinie" – to wiem, że to jest w tej pracy najpiękniejsze. I to, że ludzie rzeczywiście, mimo wszystko, mimo czasami naszych niepowodzeń, doceniają naszą pracę* – dzieli się swoimi odczuciami Renata Cichocka, dodając, że w tym zawodzie czuje się doceniona, bo osiągnęła naprawdę bardzo dużo. Podniosła swoje kwalifikacje, skończyła studia, specjalizację i cały czas się rozwija. Jest instruktorem zawodu w Akademii Mazowieckiej w Płocku, gdzie swoją wiedzę i umiejętności przekazuje młodszym koleżankom.

Skoro w rozmowie wracamy do świętowanego w ubiegłym tygodniu Międzynarodowego Dnia Pielęgniarek i Położnych, nie może zabraknąć życzeń dla koleżanek i kolegów. – *Przede wszystkim życzę dużo zdrowia oraz pomyślności w życiu zawodowym i prywatnym. Życzę również, żeby nigdy nie brakowało sił i wytrwałości w realizacji zamierzonych celów. To trudny, ale jakże piękny zawód, który może dawać wiele satysfakcji i radości* – przekazuje życzenia Renata Cichocka.

To była dobra decyzja

Izabela Obszyńska – Pielęgniarka Oddziałowa Klinicznego Oddziału Wewnętrznego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku przyznaje, że początki jej drogi zawodowej były dobrym zbiegiem okoliczności. – *W Bełchatowie, gdzie mieszkałam, były cztery szkoły średnie. W tym dwie dla dziewczyn, które chciały skończyć liceum i zdobyć zawód: Liceum Ekonomiczne i Liceum Medyczne. Wybrałam Liceum Medyczne i była to bardzo dobra decyzja* – mówi z uśmiechem Izabela Obszyńska, dodając, że w tej szkole spotkała świetnych ludzi, miała niesamowitych opiekunów, którzy nauczyli ją wielu ważnych – zarówno zawodowo, jak i życiowo – kwestii: począwszy od wymaganych w tym zawodzie procedur, po empatię do pacjenta, szacunek do każdego człowieka. – *Dziś powiem, że pomysł: „skończyć szkołę – zdobyć ten zawód" był bardzo dobry. Do tego stopnia, że po ukończeniu Liceum Medycznego ukończyłam jeszcze studium położnicze* – mówi Izabela Obszyńska.

Drogi zawodowe i osobiste poprowadziły przez Łódź, Warszawę, Wrocław, pracę na Dziecięcym Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej, Oddziale Onkologii Dziecięcej Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie, Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, by rozpocząć kolejny zawodowy rozdział w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku. – *To był dla mnie niesamowicie rozwijający czas zdobywania wiedzy, doświadczenia, a także pokory, odwagi i ogromnej siły. Do dziś mam kontakt z rodzinami moich małych pacjentów* – wspomina Izabela Obszyńska.

Mamo, kupisz mi lody?

Mówiąc o swojej pracy zawodowej, pani Izabela podkreśla, że jednym z najpiękniejszych momentów, który na zawsze pozostaje w pamięci i sercu, jest ten, kiedy życie cudownie zaskakuje. Tak było w przypadku jednej z małych pacjentek, której diagnoza nie brzmiała pomyślnie. Wszystko wskazywało, że mała pacjentka OIOM-u nie będzie rozwijała się prawidłowo. Urodzona w zamartwicy, z wiotkością krtani – zaintubowana. Po wielu miesiącach pobytu w szpitalu dziewczynka z rurką tracheostomijną, karmiona przez PEG-a (żywienie dojelitowe) wreszcie wróciła do domu. – *Jej mama zapytała, czy nie mogłabym w wolnym czasie pomóc jej we wdrożeniu do opieki nad córką. I tak się zaczęła niezwykła dla mnie historia. Chodziłyśmy razem z mamą dziewczynki i jej bratem na spacery, z ssakiem transportowym w wózku, żeby mogła w miarę możliwości odczuwać wszystko jak inne dzieci w jej wieku. W międzyczasie udało się w Niemczech znaleźć lekarzy, którzy zajęli się wiotkością krtani. Udało się rozintubować z rurki tracheostomijnej, zaczęła sama oddychać* – mówi Izabela Obszyńska, dodając, że później zupełny przypadek sprawił (brat niechcący wyrwał PEG-a dziewczynce), że mama dziewczynki stwierdziła „w takim razie teraz spróbujemy ją karmić doustnie". – *To była ogromna walka i droga przez mękę, bo ona przez ponad rok nie jadła nic doustnie, więc miała odruch wymiotny. Na początku były same jogurciki, papki, wszystko blendowane na krem, wprowadzanie grudek i tak dalej. To była bardzo długa droga, ale po kilku latach podczas naszych spotkań miałam okazję oglądać jej postępy i cieszyć się razem z nimi. Najpiękniejszy był jednak moment, kiedy dziewczynka i jej brat bliźniak mieli po około 4 lata. Nasze kolejne spotkanie, po dłuższej przerwie, i słyszę, jak dziewczynka, która miała leżeć w łóżku, oddychać z pomocą urządzeń, być karmiona dojelitowo, mówi: „Mamo, kupisz mi lody?". Dosłownie zalało mnie ogromne wzruszenie. Do dziś, wspominając tę historię, nie mogę powstrzymać łez. Łez radości* – opowiada finał pięknej historii pani Izabela.

Empatia – klucz do prawdziwej pomocy

Mówiąc o zawodzie pielęgniarki, zachodzących w nim zmianach, nowych przepisach, rozporządzeniach, Izabela Obszyńska podkreśla, że jedno w nim jest niezmienne. To stała zasada, aby traktować drugiego człowieka tak, jakby to był ktoś z najbliższej rodziny. – *To jest kwestia, o której cały czas mówimy i przypominamy. Kwestia, na którą ogromny nacisk kładziono w szkole. Mocne uzmysłowienie sobie tego pozwala w kryzysowych momentach na zrozumienie drugiego człowieka. To jest wielka i zarazem trudna umiejętność, która obok wiedzy merytorycznej jest wpisana w zawód pielęgniarki* – mówi Izabela Obszyńska.

Na pytanie, co powiedziałaby zaczynającym drogę zawodową pielęgniarkom i pielęgniarzom, mówi: – *ten zawód warto wybrać bo jest to jest praca, która daje dużo satysfakcji, dużo adrenaliny, jest zaskakująca. Praca, w której wydarza się wiele nieprzewidywalnych sytuacji. Sytuacji będących dla nas szkołą, ale i sprawdzianem wiedzy, emocji, empatii, czyli tego wszystkiego, co jest istotą zawodu pielęgniarki* – podsumowuje Izabela Obszyńska, dodając, że swoim koleżankom i kolegom po fachu życzy przede wszystkim dużo zdrowia, sił i radości z wykonywanej pracy. Ale również tego, by znaleźli miejsce i czas na swoje pasje, pozwalające prawdziwie się zregenerować, odpocząć emocjom, oczyścić umysł i odzyskać równowagę.

Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku: – *W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku zatrudnionych jest blisko 800 pielęgniarek, pielęgniarzy i położnych. To duży zespół, bez którego trudno byłoby wyobrazić sobie funkcjonowanie naszej placówki. Osoby pracujące w tych zawodach są na pierwszej linii kontaktu z pacjentem, wykonując wiele procedur medycznych, wspierając pacjentów w trudnych momentach, co ma ogromne znaczenie w procesie leczenia. Cenimy ich wiedzę, doświadczenie i codzienną pracę, która bardzo często wykonywana jest w wymagających warunkach i pod presją czasu. To zawody, które wymagają nie tylko umiejętności technicznych, ogromnej wiedzy, ale też dużej uważności i empatii.*

Nadmienię, że od lat współpracujemy z Akademią Mazowiecką w Płocku, która kształci pielęgniarki na Wydziale Pielęgniarstwa. Dzięki tej współpracy nie mamy problemu z pozyskaniem dobrze przygotowanej kadry.

Dziękuję całemu zespołowi pielęgniarek, pielęgniarzy i położnych naszego szpitala za codzienną, rzetelną, pełną empatii i cierpliwości pracę. Z okazji obchodzonego 12 maja Międzynarodowego Dnia Pielęgniarek i Położnych życzę zdrowia, satysfakcji z wykonywanej pracy i powodzenia w dalszym rozwoju zawodowym.

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku zatrudnionych jest 700 pielęgniarek i 27 pielęgniarzy oraz 73 położne.

Najwięcej pielęgniarek pracuje na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii, a najwięcej położnych na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym.

Średnia wieku pielęgniarki zatrudnionej w WSzZ w Płocku to 45 lat (najmłodsza ma 22 lata, najstarsza 73). Średnia wieku położnej to 43 lata (najmłodsza ma 23 lata, najstarsza 66).

Na terenie Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych (Płock, Sierpc, Gostynin) zatrudnionych jest 3263 pielęgniarek i położnych.

W ciągu ostatnich pięciu lat specjalizację zrobiły 592 pielęgniarki. W tym samym czasie tytuł licencjata uzyskało 258 pielęgniarek i 212 położnych, a tytuł magistra 52 pielęgniarki i 20 położnych.

Na Wydziale Pielęgniarstwa Akademii Mazowieckiej w Płocku studia I stopnia (licencjackie) ukończyło 1657 osób, a studia II stopnia (magisterskie) – 572 osoby.

Artykuł powstał przy współpracy z Wojewódzkim Szpitalem Zespolonym w Płocku

eprasa.pl 456f3173d0

„Życie Wiktora Kaźmierowicza to gotowy scenariusz filmowy”

Rozmowa z Michałem Umińskim – podróżnikiem, regionalistą, odkrywcą. Michał jest współzałożycielem płockiego, opiniotwórczego stowarzyszenia historycznego TRADYTOR. Od ponad dwóch dekad zajmuje się zbieraniem i (często na nowo) odkrywaniem lokalnej historii. I tak jest także w tym przypadku.

Miło mi, po raz kolejny, rozmawiać z tobą o lokalnej historii. Przypomnij proszę, czym się zajmujesz i jakie są dokonania – zarówno Twoje, jak i Twoich kolegów ze stowarzyszenia TRADYTOR.

Cieszę się, że dane mi jest po raz kolejny, twoim piórem opowiedzieć czytelnikom „Tygodnika Płockiego” o naszej lokalnej historii. Tak jak wspomniałaś, jestem członkiem TRADYTORA. Blisko 17 lat temu wraz z kolegami założyliśmy stowarzyszenie historyczne. Zajmujemy się odkrywaniem zapomnianych historii, ratowaniem i odnawianiem miejsc pamięci narodowych, w szczególności odnawianiem grobów naszych bohaterów. W ciągu naszej działalności udało się nam odkryć dwie mogiły żołnierskie. Wraz z saperami wydobyliśmy zdeponowaną broń z drugiej wojny światowej. Jeden z naszych członków odnalazł na płockiej nekropoli i dotychczas nikomu nieznany herb. Odnowiliśmy wiele miejsc pamięci narodowej. Nasi członkowie napisali kilkanaście książek o regionie, odbyliśmy wiele prelekcji i wykładów. Napisaliśmy dziesiątki artykułów. Byliśmy pomysłodawcami oraz przez wiele lat organizatorami rajdu historycznego miejscami pamięci narodowej „Brwileńska Ostoja”. Jesteśmy w trakcie przygotowań do kolejnej inicjatywy turystycznej, promującej lokalne dziedzictwo. Trochę tych dokonań jest. Oczywiście nie byłoby tego, gdyby nie wsparcie wielu urzędów. Współpracujemy z władzami samorządowymi, Muzeum Mazowieckim, Brudzeńskim Parkiem Krajobrazowym, Nadleśnictwem Płock oraz Ochotniczymi Strażami Pożarnymi.

Czym zajmujecie się tym razem?

Aktualnie pracujemy nad upamiętnieniem wspaniałego człowieka, lokalnego bohatera, o którym – mówiąc ze smutkiem – historia zapomniała. Mowa o Wiktorze Kaźmierowiczu. Postanowiłem przywrócić pamięć o nim, a zarazem opowiedzieć lokalnej społeczności o jego dokonaniach oraz wydarzeniach z II wojny światowej. Pan Wiktor urodził się w 1922 r. w Płocku. W czasie wojny, w wieku 21 lat przystąpił do ruchu oporu, został żołnierzem Armii Krajowej, przyjmując pseudonim „Okoń”. Miałem okazję blisko poznać pana Wiktora i wiem, jakiego wielkiego formatu był człowiekiem.

Opowiedz proszę, jak poznałeś naszego bohatera.

Pana Wiktora poznałem dzięki uprzejmości mojego kolegi, Marcina Piotrowskiego, który jest jego stryjecznym wnukiem. Zaprosił mnie do swojego rodzinnego domu (nazywanego przez wszystkich młynem w Janoszycach) i przedstawił nas sobie. Nasz bohater zbliżał się wtedy do dziewięćdziesiątki. To był wyjątkowy człowiek, imponował zarówno wyglądem, jak i pamięcią. Nasze pierwsze spotkanie trwało blisko dwie godziny. Potem były następne. Za każdym razem, kiedy pan Wiktor był u swoich bliskich w Janoszycach (na co dzień mieszkał w Warszawie), wracałem od niego z ogromną wiedzą i podziwem. Jego skromność, a zarazem niebywała inteligencja wzbudzały ogromny podziw i szacunek. To był człowiek wielkiej klasy. Poza tym pamiętajmy, że wieku 21 lat został żołnierzem podziemia. Mało kto w takim wieku potrafił być tak odważny podczas wojny i narażać swoje życie dla Ojczyzny.

A mógłbyś zdradzić więcej szczegółów na temat wojennej karty pana Wiktora?

Pan Wiktor był żołnierzem Armii Krajowej. W młynie, w którym urodził się i mieszkał, od grudnia 1943 r. do czerwca 1944 r. ukrywał się Ludwik Kamiński ps. „Wyrwa” – szef Referatu II Wywiad i Kontrwywiad w Inspektoracie Płocko-Sierpeckim AK. To przed nim, w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia 1943 r., Wiktor Kaźmierowicz złożył przysięgę żołnierza Armii Krajowej. W „Opowieściach rodzinnych” wspominał: *„Pamiętny jest dla mnie moment, gdy w półmroku młyńskiej izby, oświetlonej pełgającym płomieniem świecy, stojąc z ręką położoną nad podanym mi przez Ludka krzyżyku składałem przysięgę”.*

Po zaprzysiężeniu stał się łącznikiem pomiędzy „Wyrwą”, a członkami poszczególnych referatów Inspektoratu Płocko-Sierpeckiego AK, następnie uczestniczył w budowie schronu w lesie brwileńskim, w którym później ukrywali się szefowie kontrwywiadu. W II połowie 1944 r. przekazywał informacje o ruchach cofających się wojsk niemieckich na terenie gminy Brudzeń Duży. Nocami przenosił broń i granaty. Wielokrotnie narażał dla Ojczyzny życie, zarówno swoje, jak i swojej rodziny. Był niezwykle odważnym człowiekiem. Wspominając czasy okupacji opowiadał mi, że bywały chwile, w których przekonany był, że straci życie lub zostanie zdekonspirowany i aresztowany. Patrząc na dzisiejszych młodych ludzi, śmiem wątpić, czy zdolni byliby do takiego heroizmu i poświęcenia. Jego życie, można by rzec, to gotowy scenariusz filmowy.

Archiwum prywatne

Wiktor Kaźmierowicz (z lewej) podczas rozmowy z Michałem Umińskim

Faktycznie, jak na dwudziestoparolatka to imponujące zachowanie.

A to jeszcze nie wszystko. Od stycznia 1945 r., zgodnie z zaleceniami dowództwa AK wraz z innymi członkami podziemia, m.in. z Taduszem Przybylskim z Turzy (żołnierz AK, aresztowany w 1948 r., następnie torturowany i zamordowany w 1951 r.; miejsce pochówku nieznane), zajmował się zbieraniem, konserwowaniem i ukrywaniem broni na terenie gminy Brudzeń Duży. Pan Wiktor wspominał te chwile w następujący sposób: *„Broń była dokładnie czyszczona, grubo smarowana towotem, zawijana w szmaty i układana w skrzyniach. (...). Przez nasze ręce przeszło wiele pięknych egzemplarzy broni, m.in. ręczne karabiny maszynowe typu MG-34 i fantastyczne niemieckie Schmeisery MP-43 i MP-40, STG 44, niezawodne radzieckie Pepesze oraz karabiny maszynowe Diegtiariowa z dyskowymi magazynkami. Zbieraliśmy również granaty zaczepne trzonkowe oraz obronne jajowate, z nacinaną skorupą”.* W 2013 r. zdeponowany arsenał został wydobyty oraz zabezpieczony przez saperów z Nowego Dworu Mazowieckiego. Całą akcję relacjonowała jedna z największych stacji telewizyjnych.

A skąd pomysł na upamiętnienie pana Wiktora?

Wiele lat temu nagrałem w trzech częściach wspomnienia wojenne pana Wiktora, które można obejrzeć na moim kanale YT (Tradytor). Sporządziłem wiele notatek z jego wspomnieniami. Niestety, w 2018 roku, w wieku 96 lat pan Wiktor Kaźmierowicz zmarł. Mimo że na co dzień mieszkał w Warszawie, jego ostatnią wolą było, aby spocząć w swojej rodzinnej gminie, na cmentarzu parafialnym w Bądkowie Kościelnym. Za każdym razem, kiedy byłem na jego grobie, miałem pewien niedosyt. Wiedziałem, że muszę coś zrobić. Wielokrotnie irytowało mnie, jak na piedestał wynosi się postacie, które, w mojej ocenie, nie do końca na to zasługują, a prawdziwi bohaterowie pozostają w cieniu, tak jak to było w przypadku pana Wiktora. Nie ukrywam, że na moją decyzję wypłynęło również wsparcie, jakie otrzymałem od wójta gminy Brudzeń Duży Michała Twardego, z którym szybko znaleźliśmy wspólny język. Od słów do czynów była tylko chwila. Wspólnie z Urzędem Gminy przygotowaliśmy dużą tablice informacyjną z biogramem pana Wiktora oraz opisem walk o wyzwolenie Brudzenia Dużego. Całość sfinansowała gmina z własnych środków.

Ponadto 10 maja wspólnie przygotowaliśmy uroczystość odsłonięcia tablicy i nadania jego imienia mostowi. To było ważne wydarzenie. Wiele osób zaangażowało się w organizacje tej imprezy. Strażacy z OSP w Parzeniu przygotowali Apel Poległych. Podczas uroczystości instruktorzy firmy ORLEN Ochrona zaprezentowali swój sprzęt bojowy. KGW z Brudzenia Małego przygotowało poczęstunek. Bardzo duże zaangażowanie było również po stronie pracowników gminy. Na słowa ogromnego uznania zasługuje również rodzina państwa Piotrowskich. Jestem im wdzięczny nie tylko za poznanie mnie z panem Wiktorem, ale również za ogromną pomoc, jakiej mi udzielili przy okazji tej inicjatywy. Na każdym etapie realizacji wydarzenia wspierali mnie i pomagali – zarówno w sposób wymierny, udostępniając swój teren, jak i merytorycznie – opracowując i przekazując mi wiele materiałów.

Wspomniałeś również o walkach w tym miejscu...

Dokładnie tak. Mało osób ma świadomość, że w miejscu, o którym mówię, trwały jedne z najbardziej zaciekłych walk w okolicy. Pan Wiktor przedstawiał mi to następujący sposób: *„Zrozumieliśmy, że niespodziewanie znaleźliśmy się w samym polu bitewnym. Schowaliśmy się całą rodziną w spichlerzu. Tymczasem nad nami trwało piekło. Nasze gospodarstwo i młyn leżało w głębokiej kotlinie. Na wzgórzu nad nami rozłożyli się sowieccy żołnierze i ogniem karabinów maszynowych ostrzeliwali skrzyżowanie w Brudzeniu, którym wycofywały się oddziały niemieckie i cywile. Artyleria sowiecka zajęła pozycje przy pobliskim majątku w Janoszycach, natomiast niemieckie działa znajdowały się na skrzyżowaniu w Brudzeniu. Ten pojedynek artyleryjski odbywał się nad naszymi głowami. Po pewnym czasie dostrzegłem wbiegających na podwórze uzbrojonych żołnierzy. Jeden żołnierz poprosił mnie o papierosa. Później, gdy bój ustał, natknąłem się na tego samego żołnierza. Leżał zastrzelony na drodze wiodącej od młyna do mostu. Do warg miał jeszcze przylepiony, niedopalony papieros, którym go poczęstowałem”.* Na koniec dodał: *„Jakże jest kruche nasze ziemskie życie!”.*

Ta historia mocno na mnie wpłynęła. Za każdym razem, kiedy przejeżdżam w tym miejscu, wracam wspomnieniami właśnie do tego żołnierza z niedopalonym papierosem. Widząc młodych ludzi stojących na moście i śmiejących się radośnie, myślę o tym, jak beztroskie teraz mamy życie.

Gdzie można zobaczyć i przeczytać wspomnianą przez ciebie tablicę z historią Wiktora Kaźmierowicza?

Tablica znajduje się w ukochanym przez pana Wiktora miejscu, nad rzeką Skrwą przy moście w Brudzeniu Dużym. Rodzina państwa Piotrowskich udostępniła swój teren. Wójt zadeklarował, że przy tablicy zostanie ustawiony stół wraz ławkami do wypoczynku. Intencją było to, aby zarówno miejsce, jak i historia przyciągały nie tylko mieszkańców, ale i turystów.

Można tylko pogratulować, zarówno zapału, jak i skuteczności. Kończąc naszą rozmowę, zapytam, jakie są twoje kolejne plany?

Planów mam sporo. W najbliższym czasie chcemy przygotować pierwszy gminny rajd turystyczny dla młodzieży oraz mieszkańców. Nawiązałem też współpracę z Gminą Biblioteką w Brudzeniu Dużym. Z jej dyrektorem mamy kilka pomysłów na promocję przepięknej krainy, jaką jest Mazowiecka Szwajcaria. Z wójtem rozmawiamy nad pomysłem pewnego festiwalu filmowego, jednak na dzień dzisiejszy nie chciałbym jeszcze tego zdradzać. Pomysłów jest wiele. Jeśli tylko sił i czasu starczy, to damy radę.

Dziękuję za rozmowę.

Ja również. Dziękuję i pozdrawiam wszystkich czytelników „Tygodnika Płockiego”.

Eliza Kinalska

Archiwum prywatne

Arsenał ukryty przez pana Wiktora został wydobyty w 2013 roku

eprasa.pl 456f3173d0

75-lat Szkoły Podstawowej nr 9 i 50 lat Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1

W tej szkole świat poznaje się sercem

Wielkie emocje, łzy wzruszenia i pełne poruszających zaskoczeń muzyczno-wokalne prezentacje w wykonaniu nauczycieli i uczniów przyjmowane owacjami na stojąco. W takiej atmosferze odbywał się jubileusz 75-lecia Szkoły Podstawowej nr 9 i 50-lecia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Płocku im. ks. Jana Twardowskiego, w którym działa SP.

D. Ossowski

Jubileuszowe spotkanie było pięknym wspomnieniem 75-lecia SP nr 9 i 50-lecia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Płocku

To był jubileusz, podczas którego nauczyciele i uczniowie zabrali gości w piękną, poruszającą, pełną wielkich emocji podróż. Podróż pokazującą, że każdy może odkrywać świat. Wystarczy, że dostanie korzenie, aby czuć się bezpiecznie,, i skrzydła, aby móc polecieć. O tym, że tak się dzieje, nauczyciele i uczniowie opowiedzieli muzyką, tańcem, śpiewem w przygotowanym programie artystycznym, będącym piękną historią o trosce i rozwoju. O tym, że każdy – dosłownie i w przenośni – może latać. Wystarczy tylko, że ktoś pomoże mu rozwinąć skrzydła. – *W naszej placówce dzieje się tak dzięki wsparciu całego zespołu, który na co dzień pomaga uczniom odkrywać świat, dając poczucie przynależności i bezpieczeństwa. Dając możliwość zdobywania nowych umiejętności i bycia podróżnikiem oraz odkrywcą tego świata* – powiedziała podczas jubileuszowej gali Izabela Cierpikowska, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Płocku.

Historia placówki rozpoczęła się w 1950 roku, w niepozornej kamienicy przy Starym Rynku. Jak wspominała dyrektor Cierpikowska, warunki były skromne, ale serca – ogromne. – *To tam narodziła się idea, która do dziś jest naszym światłem* – wspominała Izabela Cierpikowska. – *Od tamtego czasu szkoła przeszła długą drogę, pełną imponujących zmian i przemian. Zmian pozwalających z jeszcze większą troską realizować edukację dla naszych uczniów. Na przestrzeni tych kilkudziesięciu lat – pełnych zmian, przeprowadzek – jedno się nie zmieniło: byliśmy i jesteśmy dla tych, którzy najbardziej potrzebują zrozumienia, cierpliwości i serca. To właśnie tutaj zakiełkowała myśl o szkolnictwie specjalnym w Płocku. To tutaj jako pierwsi powiedzieliśmy, że każde dziecko zasługuje na swoje miejsce, bez względu na trudności, z którymi się zmaga* – przypomniała historię placówki dyrektor Cierpikowska, dziękując wszystkim poprzednim dyrektorom za podjęcie tej misji oraz wszystkim poprzednim i obecnym pracownikom, którzy tę misję realizują. Obecnie o bezpieczeństwo i edukację dzieci dba ponad stu pracowników SOSW nr 1 w Płocku. – *To placówka z ogromną historią, która z odwagą patrzy w przyszłość. Która pokazuje, że nowoczesność i serce idą w parze i każde dziecko – niezależnie od tego, z jakim bagażem przychodzi – może tu odnaleźć swoje miejsce i wyruszyć w świat z podniesioną głową i rozłożonymi skrzydłami* – podsumowała dyrektor Cierpikowska.

Tak uczymy…

W SP nr 9 realizowane są zajęcia specjalistyczne, w ramach pomocy psychologiczno-pedagogicznej: rewalidacyjne, rewalidacyjne ukierunkowane na wspieranie mowy, rozwijanie kompetencji emocjonalno-społecznych, usprawnianie integracji sensorycznej, wspomaganie rozwoju ruchowego. SOSW nr 1 jest na terenie Płocka jedynym miejscem, w którym zespoły rewalidacyjno-wychowawcze dla dzieci z głęboką wieloraką niepełnosprawnością funkcjonują z powodzeniem już od 25 lat. W zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych mogą uczestniczyć dzieci i młodzież od 3. do 25. roku życia, posiadające orzeczenie poradni psychologiczno-pedagogicznej o głębokim stopniu niepełnosprawności intelektualnej i jednocześnie o potrzebie kształcenia specjalnego. Dzieci, które ze względu na stan zdrowia nie mogą uczestniczyć w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych w szkole, mają zapewnione zajęcia indywidualne w domu. Zajęcia dostosowane są do indywidualnych możliwości psychomotorycznych i percepcyjnych każdego dziecka. Wychowawca dla każdego uczestnika zajęć opracowuje Indywidualny Program Terapeutyczny. W zajęciach stosowane są różnorodne metody i formy pracy. Są to m.in.: metoda stymulacji polisensorycznej według pór roku – Poranny Krąg, metoda Ruchu Rozwijającego W. Sherborne, programy Aktywności M. Ch. Knill, metoda Affolter, elementy Metody Dennisona, praca z żywiołami, metody alternatywne w komunikacji, metoda Niedyrektywnej Terapii Zabawowej, elementy SI, biblioterapia, metoda Relaksacji, elementy muzykoterapii, Snoezelen –Sala Doświadczania Świata.

Przy placówce działa Stowarzyszenie Społeczności i Przyjaciół SOSW nr 1 „Moc jest w nas".

Z okazji jubileuszu siedmioro pracowników otrzymało nagrodę prezydenta Płocka. A samorząd województwa mazowieckiego za wybitne zasługi uhonorował SP nr 9 i SOSW nr 1 w Płocku Medalami Pamiątkowymi Pro Masovia. **rad**

Mistrzowie pierwszej pomocy w akcji

Dwanaście ekip z płockich szkół wystartowało w etapie rejonowym tegorocznej XXXI edycji Ogólnopolskich Mistrzostw Pierwszej Pomocy PCK. Jak zawsze młodzi ratownicy zaprezentowali ogromną wiedzę i doskonałe umiejętności. Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Zespołu Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie, drugie z III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Dąbrowskiej. Obie drużyny będą reprezentowały Płock na etapie okręgowym, który już 25 maja odbędzie się w Grodzisku Mazowieckim.

Mistrzostwa rozgrywano po raz XXXI. Podobnie jak i przed rokiem odbywały się na terenie Zespołu Szkół Centrum Edukacji.

Oni nie zawodzą, gdy liczą się sekundy

Udział w Mistrzostwach to dla uczestników okazja do tego, by sprawdzić już zdobyte umiejętności, ale także poszerzyć zakres wiedzy teoretycznej i praktycznej. Organizatorem mistrzostw jest Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Płocku. – *Sam fakt udziału w mistrzostwach już daje wszystkim drużynom tytuł zwycięzcy. I tu kieruję do młodzieży wielkie słowa podziękowania za to, że poprzez udział w mistrzostwach tak pięknie dołączają do promowania wielkiej czerwonokrzyskiej idei niesienia i udzielania pierwszej pomocy. Serdecznie dziękuję również opiekunom szkolnych kół PCK, wszystkim partnerom, którzy dołączyli do nas przy organizacji etapu rejonowego mistrzostw* – powiedziała podczas rozpoczęcia etapu rejonowego mistrzostw prezes OR PCK w Płocku Ewa Domosławska, dodając, że patrząc na liczbę uczestników jest wielka radość, iż tak wielu młodych ludzi ma ogromną wiedzę w tym temacie. A w sytuacjach kiedy zachodzi taka potrzeba nie pozostają obojętni i ratują ludzkie życie.

O wielkiej roli i znaczeniu promowania wiedzy w tym temacie mówił Łukasz Jankowski, zastępca prezydenta Płocka. – *Cieszę się, że w kolejnej – XXXI już edycji mistrzostw uczestniczy tak dużo drużyn. A wiedza zarówno teoretyczna, jak i praktyczna w zakresie udzielania pierwszej pomocy jest bliska tak wielu uczniom płockich szkół. Dziękuję OR PCK w Płocku za to, że dzięki aktywnej działalności tak bardzo potrzebna wiedza z obszaru pierwszej pomocy, a także idea honorowego krwiodawstwa dociera do szerokiego kręgu odbiorców* – powiedział Łukasz Jankowski.

Prezes Zarządu Centrum Edukacji Grupy ORLEN Arkadiusz Lewandowski podkreślił, że niezwykle ważne jest to, iż w przestrzeni miejskiej są osoby, które mogą, chcą i potrafią zająć się drugim człowiekiem. – *To bardzo ważna sprawa i za to jestem wdzięczny opiekunom szkolnych kół PCK, nauczycielom, organizatorom mistrzostw. Wszystkim osobom dbającym o to, by ta wiedza była znana w jak największym zakresie* – powiedział Arkadiusz Lewandowski.

D. Ossowski

W tegorocznej edycji etapu rejonowego Ogólnopolskich Mistrzostw Pierwszej Pomocy wystartowało 12 drużyn z płockich szkół

Rywalizacja na bandaże i opatrunki

Mistrzostwa rozgrywane są w trzech etapach: rejonowym, okręgowym i centralnym. W etapie rejonowym wystartowało 12 sześcioosobowych drużyn z: Małachowianki, Jagiellonki, Zespołu Szkół Centrum Edukacji, I LO im. 4 Pułku Strzelców Konnych, III LO z Oddziałami Dwujęzycznymi, Zespołu Szkół nr 5 VII LO, Zespołu Szkół Ekonomiczno-Kupieckich, Akademickiego LO przy Akademii Mazowieckiej, IV LO z Oddziałami Integracyjnymi, Katolickiego LO, Zespołu Szkół Zawodowych im. M. Skłodowskiej-Curie, Zespołu Szkół im. L. Bergerowej. Uczestnicy musieli zmierzyć się z zadaniami na 6 stacjach i tradycyjnie był teoretyczny sprawdzian wiedzy w formie testu. Z jakimi przypadkami musieli poradzić sobie uczestnicy tegorocznych mistrzostw? Między innymi udzielić pomocy osobie użądlonej przez osę, osobie, która zakrztusiła się jedzeniem, czy osobie, której w rękę wbiło się ciało obce, a także osobom poszkodowanym w wypadku. Sędziowie mistrzostw oceniali wiedzę teoretyczną, praktyczną, koordynację pracy zespołu i współpracę ze służbami ratowniczymi. – *Po raz kolejny mam przyjemność obserwować płocką młodzież, która jest doskonale przygotowana. Widać ogromną pracę drużyn, które potrafią sobie świetnie poradzić z udzielaniem pomocy i działaniem w sytuacji stresującej, kiedy trzeba działać szybko, podejmować logiczne, skoordynowane działania. Jeśli chodzi o stacje przygotowane w Płocku, to przekrój stopnia trudności jest bardzo duży i różnorodny. Od kwestii prostych, ale podstępnych, po przypadki, urazy wymagające dużej wiedzy. Patrząc na drużyny, powiem, tak: bardzo budujące jest to, że młodzież tak dużo potrafi i chce pomagać* – powiedziała Agnieszka Skura, koordynator okręgowy pierwszej pomocy Mazowieckiego Oddziału Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Na finał wojewódzki do Grodziska

Dwie najlepsze drużyny etapu rejonowego, w tym przypadku z płockiego Elektryka i III LO im. M. Dąbrowskiej będą reprezentowały Płock w etapie wojewódzkim, który odbędzie się 25 maja w Grodzisku Mazowieckim. A finaliści etapu wojewódzkiego spotkają się w etapie centralnym, który w czerwcu będzie odbywał się w Bydgoszczy. Przypomnijmy, że w etapie wojewódzkim płockie drużyny wielokrotnie były w ścisłej czołówce, kilkukrotnie zajmując pierwsze miejsce. Jak zaznaczają organizatorzy płockiego etapu mistrzostw, wyniki i osiągnięcia drużyn z naszego miasta rokrocznie klasyfikowane są bardzo wysoko na poszczególnych etapach mistrzostw. **rad**

eprasa.pl 456f3173d0

Jakie były początki znanego uzdrowiska i co warto zobaczyć?

Nałęczów. Kurort z wielką historią

Do Nałęczowa warto przyjechać nie tylko dla podratowania zdrowia, ale także ze względu na walory architektoniczne, kulturowe, historyczne, rekreacyjne, krajobrazowe i przyrodnicze, jakie posiada ta miejscowość. Miasto ogród, położone na płaskowyżu w zachodniej części Wyżyny Lubelskiej, jest jednym z najpiękniejszych i najstarszych polskich uzdrowisk. Rozsławione zostało w prasie i książkach przez wybitnych literatów i dziennikarzy.

Uzdrowisko Nałęczów powstało na przełomie osiemnastego i dziewiętnastego wieku za sprawą ówczesnych właścicieli majątku Bochotnica, bowiem tak wówczas nazywała się ta miejscowość. Stanisław Małachowski herbu Nałęcz zbudował okazały, jednopiętrowy, barokowy pałac otoczony parkiem, na bazie którego sto lat utworzono później Park Zdrojowy we współczesnym kształcie. Zmieniono w tym czasie nazwę wsi Bochotnica na Nałęczów. Kolejny właściciel – Antoni Małachowski odkrył lecznicze właściwości tutejszych wód żelazistych, które łagodziły ataki podagry, na którą chorował. Jego rodzina w pierwszym dwudziestoleciu dziewiętnastego wieku pobudowała luksusowe, profesjonalne obiekty uzdrowiskowe, m.in. Stare Łazienki. Obok pałacu Małachowskich są one najstarszym zabytkiem miasta. Obecnie jest w nich zorganizowany luksusowy hotel.

Równie wiekowym zabytkiem jest dwukondygnacyjny dom zdrojowy zwany niegdyś Hydropatią, a obecnie Sanatorium Księcia Józefa, stojący w pobliżu parkowego stawu. Działa do dnia dzisiejszego, jako doskonale wyposażony obiekt kuracyjno-noclegowy. W pobliżu niego znajduje się ekspresyjna rzeźba Nałęczowskich Panien.

Pozytywiście w akcji

Rozwój Nałęczowa przerwał wybuch powstania listopadowego. Stacjonujące tutaj wojska rosyjskie całkowicie go zdewastowały. Dopiero inżynier Michał Górski, wizjoner i pozytywista, który kupił Nałęczów w 1880 roku, tchnął w podupadającą wieś nowe życie, tworząc nowoczesny kurort na miarę dwudziestego pierwszego wieku. Jego okazała willa w stylu szwajcarskim zachowała się do dnia dzisiejszego na tyłach pałacu Małachowskich. W projekt włączyła się także trójka lekarzy entuzjastów: Wacław Lasocki, Konrad Chmielewski i Fortunat Nowicki.

Warto tutaj przypomnieć, że ci pionierzy nowoczesnego lecznictwa uczestniczyli w konspiracji przedpowstaniowej 1863 roku, a za swoją działalność zostali zesłani w różne miejsca w Rosji. Po powrocie do kraju założyli spółkę akcyjną celem prowadzenia zakładu leczniczego. Miejsce to uznane zostało za sprzyjające rekonwalescencji osób cierpiących na choroby kardiologiczne. Wpływ na to mają specyficzny, leczniczy mikroklimat Parku Zdrojowego, położonego w dolince osłoniętej ze wszystkich stron łagodnymi pagórkami oraz skład chemiczny miejscowych wód. Od samego początku Nałęczów był jednoimiennym zakładem uzdrowiskowym, więc przyjeżdżali do niego kuracjusze chorzy na serce i choroby pokrewne.

Pośrodku parku na spiętrzonych wodach rzeczki Bochotniczanki utworzono malowniczy staw ze słynną Wyspą Miłości, będącą ulubionym miejscem spacerów kuracjuszy i turystów, a także lęgowiskiem ptaków wodnych. Nałęczów otaczają ze wszystkich stron malownicze wąwozy utworzone wskutek erozji skalistego podłoża. Prawy brzeg przełomu Wisły koło Kazimierza Dolnego, na którym leży, nazwany został Krainą Lessowych Wąwozów. Na ich uroku opiera się jedna z najważniejszych strategii turystycznych regionu. Prowadzą przez nie ścieżki rowerowe, konne i oznakowane trasy piesze, umożliwiające aktywną rekreację i relaks, połączone ze zwiedzaniem licznych cudów architektonicznych, krajobrazowych i przyrodniczych.

W jednym z takich wąwozów oferowana jest niezwykła atrakcja. Są to sosnowe, modrzewiowe, jodłowe domki zawieszone na drzewach. Oferta skierowana jest do osób pragnących na moment oderwać się od ziemi, przenieść się w świat z dziecięcych marzeń. Chociaż ceny nie są niskie, z pewnością warto spędzić w tak niebiańskich warunkach kilka dni.

Artystyczna Mekka

Piękno uzdrowiska i skuteczność stosowanych tutaj terapii bardzo szybko dostrzegła ówczesna elita artystyczno-literacka. Na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku Nałęczów był jedynym nowoczesnym uzdrowiskiem w Kongresówce. Z Warszawą łączyła go nowo wybudowana linia kolejowa prowadząca do Lublina i na Wołyń. Wielkim admiratorem Nałęczowa był Bolesław Prus (Aleksander Głowacki), autor utworów takich jak: „Placówka", „Lalka" czy „Faraon". Jako dziennikarz ówczesnych stołecznych gazet przyczynił się do rozsławienia miasta w całej Polsce.

Czynił to bezinteresownie – sam jako kuracjusz, przez dwadzieścia osiem kolejnych sezonów – korzystał z leczniczych walorów tej miejscowości. Cierpiał on na dość specyficzną chorobę zwaną agorafobią, czyli odczuwał lęk przed otwartymi przestrzeniami zapełnionymi dużą liczbą osób. Podczas pobytu zatrzymywał się w różnych pensjonatach.

Dom zdrojowy mieszczący się w pałacu Małachowskich pełnił nie tylko rolę sanatorium, ale również był głównym centrum kulturalnym miasta. Organizowano w nim najważniejsze wydarzenia artystyczne, imprezy, spotkania towarzyskie miejscowej i przyjezdnej elity kulturalnej, gry towarzyskie, przedstawienia teatralne oraz bale. Przebywając w nim Bolesław Prus pisał „Emancypantki", a Henryk Sienkiewicz „Rodzinę Połanieckich".

Przez wiele lat z Nałęczowem związany był też autor „Przedwiośnia i „Ludzi bezdomnych" Stefan Żeromski. Zetknął się z kurortem u progu swojej literackiej kariery, bowiem przybył tutaj jako guwerner dzieci właściciela uzdrowiska. Tutaj poznał też swoją przyszłą żonę Oktawię. Żeromski był wielkim społecznikiem, z jego inicjatywy powstała słynna Ochronka, nazywana „Domem światła", na której dokończenie podarował honorarium z powieści „Dzieje grzechu".

Była to instytucja opiekująca się wiejskimi dziećmi, działała w niej również konspiracyjna szkoła, świetlica z czytelnią oraz biblioteka. Fundusze na budowę pochodziły także ze składek i darowizn społeczeństwa, dochodów z koncertów, przedstawień teatralnych oraz okolicznościowych publikacji. Do użytku budynek oddano w 1907 roku. Żeromski był także inicjatorem i organizatorem innych instytucji oświatowych, przyczynił się m.in. do powstania Uniwersytetu Ludowego, czy Towarzystwa Szerzenia Oświaty „Światło".

Z Nałęczowem od wczesnych lat młodości bardzo silnie związana była znana powieściopisarka, autorka książek dla dzieci i młodzieży, sanitariuszka w wojnie polsko-bolszewickiej Ewa Szelburg-Zarembina. Uczęszczała do miejscowej szkoły podstawowej, a miastu poświęciła niektóre swoje książki. Choć z konieczności sprzedała dom po rodzicach, to jednak do Nałęczowa często powracała. Bywalcami byli także znani literaci i artyści, tacy jak: Stanisław Witkiewicz, Jan Parandowski, Zofia Nałkowska, Ignacy Paderewski i inni.

Architektura miasta

Nałęczów prawa miejskie otrzymał dopiero przed sześćdziesięciu laty. Jego współczesny wygląd jest efektem nałożenia się na siebie na jednym obszarze trzech współistniejących stylów architektonicznych. Chronologicznie najstarszymi obiektami są budynki wzorowane na stylu szwajcarskim, nazywanym też alpejskim bądź uzdrowiskowym. Wille i pensjonaty tego typu są budynkami wielokondygnacyjnymi, posadowionymi na kamiennych podmurówkach, z dachami o niewielkiej pochyłości, tarasami i balkonami do opalania. Ten styl bardzo popularny był na początku drugiej połowy dziewiętnastego wieku. Do dnia dzisiejszego zachowały się wille: Borowianka, Oktawia, Swoboda, Marianówka, Podgórze i kilkanaście innych.

Na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku upowszechnił się styl secesyjny, zwanym też włoskim, którego forma odbiegała całkowicie od architektury poprzednich epok. Jego cechą było wykorzystanie wielu różnorodnych materiałów budowlanych, zastosowanie oryginalnej kolorystyki oraz bogata ornamentyka, podkreślająca strukturę budowli. Ten typ budownictwa reprezentują wille: Marzanna, Ukraina oraz Słoneczna.

Większość takich obiektów można obejrzeć spacerując ulicami: Armatnią Górą, Lipową, Poniatowskiego i Aleją Grabową. Są tam także obiekty eklektyczne, które trudno przypisać do konkretnego kierunku. Modę na styl zakopiański, zwany też podhalańskim, nawiązujący do rodzimej, polskiej formy budowlanej, wprowadzili: Jan Koszyc-Witkiewicz oraz Zygmunt Gnatowski.

Domy przez nich upowszechnione wzorowane były na typowych, zabytkowych chatach góralskich. Ich cechą charakterystyczną są wysokie, strzeliste dachy, niewielkie okna. Jako budulca używano drewnianych okrąglaków. Reprezentuje ten styl m.in. willa Czekoladka czy też słynna zakopiańska Chata Ste-

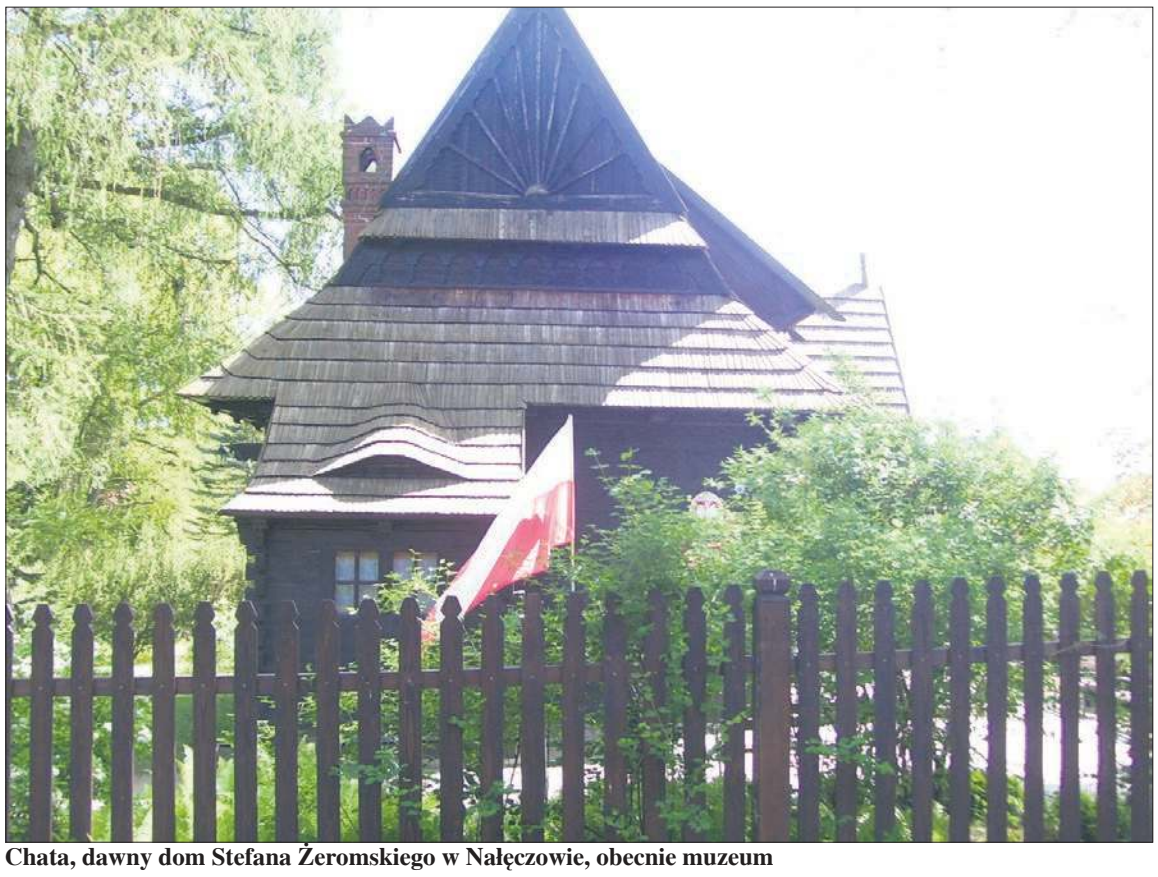

Chata, dawny dom Stefana Żeromskiego w Nałęczowie, obecnie muzeum

Lessowy wąwóz w Nałęczowie z apartamentami na drzewach

eprasa.pl 456f3173d0

fana Żeromskiego, bo od niej moda na styl zakopiański w Nałęczowie się zaczęła.

Żeromski zlecił wykonanie projektu i budowę swojego nałęczowskiego domu Janowi Witkiewiczowi. Jednoizbowy obiekt zbudowany na początku dziewiętnastego wieku na Armatniej Górze był pracownią artystyczną i letnim mieszkaniem pisarza. Powstał głównie z funduszy otrzymanych jako honorarium za powieść „Popioły".

Muzea Żeromskiego i Prusa

Obecnie w dawnym domu Żeromskiego mieści się muzeum, które powstało z inicjatywy jego żony, Oktawii. Otwarto je w 1928 roku, trzy lata po śmierci pisarza. Jest najstarszym obiektem muzealnym na Lubelszczyźnie, a opiekę nad nim przez długi czas sprawowała rodzina Żeromskich. Obecnie placówka jest filią Muzeum Narodowego w Lublinie.

Muzeum wyposażone jest w oryginalne meble i inne rzeczy, z których pisarz korzystał w procesie twórczym oraz w codziennym życiu. Jest tutaj m.in. warszawskie biurko autora „Doktora Judyma", jego łóżko, lustro, zestaw przyborów do pisania, ulubione książki, a nawet kufer podróżny. Są też różne inne drobiazgi, bibeloty, obrazy, czy pamiątki rodzinne, w które wyposażona była jego pracownia, a także broń używana przez członków rodziny Żeromskiego uczestniczących w powstaniach narodowych. Uwagę zwiedzających przyciągają szkice i obrazy związane z utworami pisarza. Ważną częścią ekspozycji są portrety olejne Żeromskiego wykonane w różnych okresach jego życia.

Do dyspozycji zwiedzających udostępniony jest też niemal hektarowy ogród otaczający chatę. Znajduje się w nim nietypowa budowla, wysokie na osiem metrów mauzoleum w formie stożka ozdobione na wierzchołku kutym krzyżem. Tutaj spoczywają prochy przedwcześnie zmarłego ukochanego syna pisarza - Adama. Zostało po nim wiele pamiątek, takich jak: akcesoria jeździeckie, harcerskie, sportowe, fotografie, przybory szkolne, czy też wykonane przez niego samodzielnie akwarele. Działka, na której stoi dom Żeromskiego zlokalizowana jest na jednym z najwyższych punktów Nałęczowa.

Warto też zwiedzić Górę Poniatowskiego, położoną kilkaset metrów od Parku Zdrojowego. Tutaj przed kilkoma wiekami znajdowało się centrum miejscowości. Prace archeologiczne dowiodły, że dawno temu było w tym miejscu grodzisko słowiańskie. Dzisiaj jego miejsce zajmują podesty widokowe, drewniane schodki i ścieżki, a na szczycie posadzono Dąb Nieodległości. Góra jest ważnym miejscem historycznym, bowiem koło niej Stanisław Małachowski witał przybywającego z wizytą polskiego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Na początku dziewiętnastego wieku odbywały się w tym miejscu manifestacje patriotyczne i wiece, w których brał udział też Stefan Żeromski.

W Nałęczowie znajduje się jedyne w Polsce Muzeum Bolesława Prusa. Jego pierwotną siedzibą od 1961 roku był Pałac Małachowskich, a po jego prywatyzacji w 2017 roku zbiory przeniesiono do budynku dawnej Ochronki, która przestała pełnić swoją pierwotną funkcję. Można tutaj obejrzeć tysiące eksponatów związanych z życiem zawodowym i prywatnym tego wybitnego pisarza i wziętego dziennikarza, a także jego rodziny.

Wzgórze Kościelne

Nie należy omijać miejscowego cmentarza parafialnego, nazywanego nałęczowskim sanktuarium narodowym. To bardzo urokliwe miejsce na Wzgórzu Kościelnym obok barkowej świątyni z osiemnastego wieku. Cmentarz jest niczym historyczna księga opisująca przeszłość miasta. Chociaż niewielki, to porównywany jest z Powązkami, wileńską Rossą albo Łyczakowem. Znajdują się tutaj groby większości ludzi związanych z historią miasta. Zdobiące mogiły pomniki to często prawdziwe dzieła sztuki kamieniarskiej. Są tutaj groby zasłużonych dla Nałęczowa lekarzy, artystów, literatów, a także powstańców styczniowych, Sybiraków, dawnych dziedziców i proboszczów. Wszystkich ich łączyła miłość do miasta nad Bochotniczanką.

Warto też zwiedzić pobliskie miejscowości. Wśród nich jest Kazimierz Dolny, kompleks rezydencjonalno-parkowy Czartoryskich w Puławach, wieża ariańska w Wojciechowie czy też leżące na lewym brzegu Wisły ruiny zamku Firlejów, Tarłów i Lubomirskich w Janowcu.

Tekst i fot.
Ewa i Bogumił Liszewscy

Grób Adama Żeromskiego na Armatniej Górze

Pomnik Stefana Żeromskiego w Parku Zdrojowym

Góra Poniatowskiego

Wyspa Miłości w Parku Zdrojowym

eprasa.pl 456f3173d0

HOROSKOP

BARAN (21.03–19.04)

W twojej krwi wciąż drga echo pierwszej iskry świata. Chodzisz szybciej niż inni, kochasz tak, jakby każda chwila miała się spalić do cna. Nie próbuj zwalniać – po prostu wybieraj mądrzej drogę. Nie każdy ogień wart jest twojego płomienia. Ktoś z przeszłości, jak stara kartka w książce, przypomni ci o czymś, co nadal boli. Otwórz, przeczytaj, ale nie wracaj do tego. Nowy rozdział zacznie się tam, gdzie pozwolisz sobie odpocząć.

BYK (20.04–20.05)

Jesteś ogrodem, który rośnie nawet wtedy, gdy nikt nie patrzy. W tym czasie świat zacznie dostrzegać twoją cierpliwą sztukę życia – ktoś cię doceni, być może cicho, bez fanfar, ale szczerze. Nie bój się dotyku, spojrzenia, wyznania. Nawet jeśli ktoś nie mówi głośno, ty usłyszysz szept duszy. W miłości nie szukaj perfekcji. Szukaj kogoś, kto usiądzie obok w ciszy i nie będzie próbował cię ulepszać.

BLIŹNIĘTA (21.05–20.06)

Są w tobie zamknięci dwaj poeci: jeden flirtuje ze światem, drugi pisze listy, których nigdy nie wyśle. Czas teraz złączyć ich dłonie. Słowa, które przemykały przez palce, wreszcie zostaną wypowiedziane. Otrzymasz wiadomość, dosłowną lub duchową, która zmieni kierunek twoich kroków. W relacjach wybieraj tych, przy których twoje myśli nie muszą być cicho. Czasem największym darem jest ktoś, kto pyta: „co naprawdę czujesz?".

RAK (21.06–22.07)

Twój cień zna każdy zakamarek tęsknoty. W tym tygodniu Rak odczyta własne wspomnienia jak mapę. I odkryje, że pewne drogi nie prowadziły w ślepy zaułek, tylko w głąb siebie. Ktoś ze świata zewnętrznego może zapukać do twojego wewnętrznego domu. Wpuść go, ale nie zdejmuj wszystkich zasłon od razu. W miłości nadchodzi coś, co nie chce cię uleczyć. Chce cię zobaczyć takiego, jakim jesteś.

LEW (23.07–22.08)

Świat kocha twoje światło, ale w nadchodzącym czasie najważniejsze będzie to, co robisz, gdy nikt nie widzi. Twój cień też pragnie być kochany. Nie bój się ciszy, nie bój się zwyczajności, to w nich rozkwita coś prawdziwego. W pracy pojawi się okazja, która wymaga skromności, ale zrodzi wielki blask. Uczuciowo nie szykuj się na wielki spektakl. To będzie kameralne spotkanie i spojrzenie, które powie wszystko bez słów.

PANNA (23.08–22.09)

W twojej codzienności kryje się rytm, którego nie słyszą inni. W tym czasie warto spojrzeć nie na to, co jeszcze trzeba zrobić, ale na to, co już zostało zrobione. Okaż sobie łaskę, zanim podarujesz ją światu. Relacje, które próbujesz uratować, nie zawsze muszą być naprawione, czasem trzeba odejść z godnością. Miłość? Może się zaczynać od małych rzeczy: kubka herbaty przyniesionego bez pytania. Uczucie, które nie wymaga tłumaczenia, to jego najczystszy rodzaj.

WAGA (23.09–22.10)

Pięknie balansujesz, ale w środku tęsknisz za decyzją, która nie zostawia śladu niepewności. W maju stoi przed tobą wybór – trudny, ale konieczny. Ktoś przestanie być jedynie możliwością i stanie się rzeczywistością. Przyszłość czeka na twój głos, nie tylko spojrzenie. W uczuciach możliwa rozmowa, która otworzy przed tobą więcej niż jedne drzwi. A może będzie to okno?

SKORPION (23.10–21.11)

Nie bój się swojej głębi, bo ona jest twoją mapą. Teraz możesz zejść jeszcze niżej, by znaleźć coś, co zgubiłeś dawno temu. To nie musi być człowiek. Może to być część ciebie, którą uznałeś za zbyt trudną, zbyt intensywną. W sferze miłosnej nie szukaj kogoś, kto cię „zniesie." Szukaj tego, kto mówi: „dziękuję, że jesteś właśnie taki". Na jaw wyjdzie tajemnica, która przyniesie ulgę.

STRZELEC (22.11–21.12)

Twój duch jest w drodze, nawet jeśli ciało siedzi przy biurku. Myśli wkrótce zaczną wędrować, aż znajdą nowy ląd. Czy będzie to miejsce, człowiek, czy pomysł – coś cię uskrzydli. Możliwa relacja na odległość… lub spotkanie z duszą, która rozumie cię zbyt dobrze, jak na pierwszy dzień znajomości. To nie złudzenie. To było zapisane w gwiazdach od dawna – w języku, którego nie pamięta już nikt oprócz was.

KOZIOROŻEC (22.12–19.01)

Nie każdy dzień musi być zwycięstwem. W maju pozwól sobie upaść. Nie dla dramatyzmu, ale dla odpoczynku. Ktoś zobaczy twój ludzki wymiar i właśnie dzięki temu zakocha się w tobie jeszcze bardziej. Ale nie spiesz się. Prawdziwe serca nie schodzą się równo z zegarkiem. One siadają obok siebie i zostają, nawet gdy czas nagli. W pracy możliwa zmiana, która zacznie się od niepozornej rozmowy.

WODNIK (20.01–18.02)

Jesteś poematem pisanym językiem przyszłości. Ale teraz świat chce cię tu i teraz. Jeszcze w tym miesiącu coś lub ktoś sprawi, że poczujesz się zadomowiony – nie tam, gdzie wszystko rozumiesz, ale tam, gdzie ty sam jesteś rozumiany. Nie zakochasz się w tym, co niezwykłe. Zakochasz się w kimś, kto potrzyma ci kubek, gdy ty schylisz się, by zawiązać sznurówki.

RYBY (19.02–20.03)

Świat cię nie rozumie, bo próbujesz mówić słowami, a jesteś muzyką. Wkrótce usłyszysz melodię z dzieciństwa albo napotkasz kogoś, kto rozumie twoją potrzebę ciszy. To nie będzie przypadek. Zaufaj znakowi, który się powtarza. Ktoś może zapłakać w twojej obecności, nie bój się tego. Jesteś lustrem, w którym inni widzą swoje dusze. Nie próbuj się dopasować. Twoje dziwactwa to drzwi do serca kogoś bardzo szczególnego.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Przemysław Siemieniak

Dyrektor Oddziału ZUS w Płocku

Co to jest „aplikacja mobilna ZUS" i czy ja jako emeryt mogę z niej korzystać? Jeżeli tak, to co mogę dzięki niej załatwić?

Aplikacja mZUS to nowoczesne i przyjazne rozwiązanie. Dzięki niej klienci mogą, będąc w dowolnym miejscu, złożyć wniosek o świadczenie wychowawcze 800+ lub Dobry Start. Wygodnie zarezerwują także e-wizytę, czyli wideorozmowę z pracownikiem ZUS, lub połączą się z infolinią. Natomiast jeśli preferują kontakt bezpośredni, mogą przez aplikację umówić wizytę w placówce. Z aplikacji mobilnej można korzystać na urządzeniach mobilnych z systemami operacyjnymi Android i iOS. Wystarczy pobrać go ze sklepu Google Play lub App Store. Aby aktywować program, należy powiązać go ze swoim profilem na Platformie Usług Elektronicznych (PUE)/eZUS.

Jako emeryt w aplikacji mZUS można m.in. umawiać e-wizyty i wykonywać uwierzytelnione połączenia z Centrum Kontaktu Klientów ZUS – aplikacja sama wybierze numer, jeśli klient wyrazi zgodę, korzystać z kalkulatora emerytalnego do prognozowania przyszłej wysokości emerytury, sprawdzać rodzaj pobieranych świadczeń emerytalnych i rentowych z ostatniego roku, kontrolować dane dotyczące ubezpieczeń, składek, kapitału początkowego oraz stanu konta w ZUS, a także zgłoszeń członków rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego, umawiać wizyty w wybranych placówkach ZUS w dogodnym terminie, wysyłać wiadomości do ZUS i odczytywać odpowiedzi.

Rozpoczęły się Dni Osób z Niepełnosprawnościami w ZUS. Jestem samotną seniorką i chętnie wyjdę z domu, żeby z kimś porozmawiać.

Dni Osób z Niepełnosprawnościami to inicjatywa skierowana do osób, które z powodu różnych niepełnosprawności mogą czuć się wykluczone z życia społecznego oraz do ich rodzin i bliskich. Do końca czerwca w całej Polsce odbywać się będą różne wydarzenia z udziałem ekspertów instytucji współpracujących, stowarzyszeń i lokalnych organizacji działających na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Zapraszamy wszystkie osoby zainteresowane wsparciem dla osób z niepełnosprawnościami do udziału w naszych spotkaniach. W ramach Dni Osób z Niepełnosprawnościami zaplanowaliśmy: spotkania i konsultacje, prelekcje i panele dyskusyjne, stoiska informacyjne, dyżury telefoniczne.

Podczas tych wydarzeń spotkają się przedstawiciele instytucji państwowych, pracodawców, organizacji pozarządowych oraz samych osób z niepełnosprawnościami oraz ich rodzin i bliskich. Dzięki temu każda ze stron będzie miała możliwość wyrażenia swoich potrzeb i oczekiwań oraz wskazania możliwości jakimi dysponuje. Wspólne rozmowy i dyskusje mogą przyczynić się do wypracowania dobrych rozwiązań w zakresie aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami. Wydarzenia są też okazją do wspólnych aktywności i integracji społecznej. Wszystkie wydarzenia są otwarte, a udział w nich – bezpłatny.

Atrakcja i sensacja w płockim ZOO

Czworaczki u tygrysów syberyjskich

Wkrótce jeden z wybiegów w płockim ZOO będzie szczególnie oblegany. Wystarczy tylko, że 4 małe kociaki wyjdą z mamą na spacer. Mowa o tygrysiątkach syberyjskich, które przyszły na świat w majówkę. Młode mają obecnie półtora tygodnia. Rosną jak na drożdżach. Powoli otwierają już oczy. Cały czas są też pod czułą opieką mamy Luny.

- Mamą i maluchami zajmują się doświadczeni opiekunowie, którzy odchowali już niejednego kociaka. Gdy tygryski podrosną, zostaną przebadane oraz zostanie określona ich płeć – dowiadujemy się w ZOO.

Wiele osób nie może się już doczekać, kiedy młode tygryski wyjdą na pierwszy spacer. Takie maluchy zawsze stają się ogromną atrakcją dla zwiedzających. A wiemy to doskonale po małych tygryskach, które urodziły się w płockim ZOO cztery lata temu. Była to urocza dwójka o imieniu Timur i Tulia.

W tym roku para płockich tygrysów syberyjskich – Luna i Cezar – po raz drugi doczekała się potomstwa i jest to nie tylko atrakcja, ale też sensacja na skalę europejską. Ten podgatunek tygrysa znajduje się bowiem na granicy wyginięcia i objęty jest konwencją CITES oraz Europejskim Programem Hodowli Gatunków Zagrożonych Wyginięciem EEP.

W ciągu ostatnich 12 miesięcy w Europie urodziły się jedynie 22 tygrysy syberyjskie w 8 ogrodach zoologicznych. Tygryski w płockim ZOO są jedynym rozmnożeniem tego podgatunku w Polsce.

BS

Małgorzata Trzcińska, Izabela Sławińska

2 czerwca ruszają zapisy na półkolonie

W Muzeum Mazowieckim

Tropienie muzealnych tajemnic, kreatywne warsztaty oraz ciekawe wycieczki czekają na uczestników tegorocznej edycji letnich półkolonii w Muzeum Mazowieckim. Zajęcia potrwają od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00-15.00.

Uczestnicy będą się spotykać w gmachu muzealnym przy ul. Kolegialnej 6, sali edukacyjnej i na ekspozycjach. Zaplanowano trzy turnusy półkolonii: pierwszy w dniach 7-11.07 (dla dzieci w wieku 8-12 lat), drugi – 14-18.07 (dla dzieci w wieku 6-10 lat), trzeci – 21-25.07 (dla dzieci w wieku 6-10 lat). Zajęcia potrwają od poniedziałku do piątku, od godziny 8.00 do 15.00.

Jakie atrakcje przygotowało muzeum? Między innymi wyjazd do Skansenu Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminie Polskim, zwiedzanie ogrodu mariawitów i karmienie alpak, spacer z zagadkami po Starym Rynku, zajęcia w Muzeum Żydów Mazowieckich w Płocku, połączone z warsztatami tworzenia ilustracji książkowych, piknik na Wzgórzu Tumskim, warsztaty z Joanną Krysztoforską – „Ciocią od klocków", najpopularniejszą polską LEGOinfluencerką, uczestniczką LEGO MASTERS.

Zapisy odbędą się 2 czerwca, pod nr. tel. 24 364 70 72. Całkowity koszt uczestnictwa w półkoloniach wynosi 250 zł. Opłaty należy dokonać w okresie od 2 czerwca najpóźniej do dnia poprzedzającego dzień rozpoczęcia turnusu, w siedzibie Organizatora przy ul. Tumskiej 8 lub Kolegialnej 6 albo przelewem na konto bankowe Muzeum Mazowieckiego w Płocku: 88 1020 1026 0000 1102 0233 3797. W przypadku rezygnacji uczestnika z udziału w półkoloniach rodzic/opiekun prawny jest zobowiązany do poinformowania o tym fakcie kierownika półkolonii. Zwrot pieniędzy za wypoczynek będzie możliwy do dnia rozpoczęcia turnusu. W miejsce uczestnika, który zrezygnował, wpisana zostanie osoba z listy rezerwowej.

(l.)

eprasa.pl 456f3173d0

ŻYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

20 maja – Bernard, Bazyli,
21 maja – Jan, Wiktor,
22 maja – Helena, Wiesław,
23 maja – Iwona, Dezydery,
24 maja – Joanna, Zuzanna,
25 maja – Grzegorz, Urban,
26 maja – Ewelina, Filip.

***

Nie będę kłamać czy oszukiwać,
chcę żebyś zawsze
szczęśliwa chodziła.
Na pewno uśmiechnięta
w dniu twojego święta.
Abyś duchem zawsze młoda była,
i z problemów nic sobie nie robiła.
Joannie w dniu imienin
życzy Konrad.

***

Bądź nam zawsze
zdrowa i uśmiechnięta.
I nawet jeśli czasem rozrabiamy,
to całym sercem cię kochamy.
Kochanej **Mamie Danusi**
życzą Lila i Damian.

***

Życzę ci, abyś zawsze potrafił iść
z podniesioną głową
– dumny z tego, kim jesteś;
abyś umiał dostrzec piękno nawet
w najmniejszych drobnostkach
i na zawsze pozostał dobrym człowiekiem w głębi twojego serca.
Życzę ci wszystkiego najlepszego,
oddanych przyjaciół, sukcesów
i spełnienia marzeń!
Drogiemu **Pawłowi Stefańskiemu**
z okazji urodzin życzy Dorota.

***

W dzień twych urodzin
przyjmij życzenia:
zdrowia, szczęścia, zadowolenia.
Uśmiechów od ucha do ucha,
dużo prezentów, pogody ducha.
Ja ci powiem jeszcze tak:
żyj ty więcej niż 100 lat!
Zdrowia oraz pomyślności,
w każdej chwili moc radości.
Niech ci pachną kwiaty, drzewa.
Niech ci wszystko 100 lat śpiewa!
Mariannie Kowalskiej z okazji
40-tych urodzin życzą znajomi.

***

Bądź silna i odważna, aby móc
prężnie iść do przodu przez życie.
Bądź konsekwentna i mądra,
aby móc radzić innym w potrzebie.
Bądź zdrowa i zakochana,
bo zdrowie i miłość są najważniejsze.
Ale przede wszystkim bądź sobą,
bo taką cię pokochałem!
Kochanej narzeczonej **Asi**
życzenia śle Robert. **(kw)**

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz
e-mail: **karolina@tp.com.pl**
fb: **Tygodnik Płocki**

To najbardziej znany budynek w Płocku

Poznajcie jego historię

Na Starym Rynku w Płocku można oglądać wyjątkową wystawę. Przedstawia ona historię ratusza na podstawie dawnych akt. Na głównym placu płockiej starówki wystawę będzie można oglądać do końca czerwca, potem zostanie ona przeniesiona do wnętrza ratusza.

Kiedy na wieży płockiego ratusza pojawił się pierwszy zegar i kto się nim opiekował? Czy wiecie, że kiedyś biuro pisano przez „ó", a podwórko przez „u"? Albo co oznaczały podwójne daty w pismach urzędowych? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań czekają na was na wyjątkowej plenerowej wystawie „Historia Ratusza w dawnych aktach zapisana", którą można oglądać na Starym Rynku w Płocku.

Wystawa przenosi odwiedzających w świat starych zdjęć, dawnych dokumentów, planów i rachunków, które przez dwa wieki towarzyszyły płockiemu ratuszowi. To swoista podróż do przeszłości.

- Ekspozycja powstała we współpracy z Archiwum Państwowym w Płocku, które udostępniło część prezentowanych materiałów – informują przedstawiciele Urzędu Miasta Płocka. - *Wśród najstarszych dokumentów znajdziemy m.in. umowę dzierżawy piwnicy pod starym, średniowiecznym ratuszem z 1810 roku, projekty nowego budynku ratusza, plany budowy toalety czy rachunki z lat 1918–1919. Każdy z prezentowanych materiałów to fragment większej opowieści – o zmianach architektonicznych, codziennych potrzebach mieszkańców, języku urzędowym i miejskim życiu sprzed dekad.*

Materiały wykorzystane do wystawy pochodzą z Archiwum Państwowego w Płocku, Archiwum Urzędu Miasta Płocka, Muzeum Mazowieckiego w Płocku, Płockiej Biblioteki Cyfrowej, Mazowieckiej Biblioteki Cyfrowej i Narodowego Archiwum Państwowego. Scenariusz, teksty i projekt graficzny: Urząd Miasta Płocka.

Opr. (jac)

J. Danielak

Wystawę pokazującą 200 lat historii płockiego ratusza można oglądać do końca czerwca na Starym Rynku

Kaczka i 9 kaczątek spacerowały po chodniku w centrum Płocka

Co byście zrobili?

Straż Miejska w Płocku

Niecodzienny spacer kaczej rodziny w centrum Płocka

Kaczka wraz z dziewięcioma młodymi kaczuszkami przechadzała się chodnikiem w pobliżu budynku przy ul. 1 Maja 4. To dość niecodzienny widok, ale też niebezpieczna sytuacja.

- Ewentualne wejście na jezdnię stworzyłoby zagrożenie nie tylko dla niej, ale też dla kierowców – mówi Jolanta Głowacka, rzeczniczka Straży Miejskiej w Płocku.

Informuje, że strażnicy zostali wezwani na miejsce zdarzenia. Zgłoszenie wpłynęło do dyżurnego Straży Miejskiej w Płocku w poniedziałek, 12 maja około godziny 10.00.

Zanim mundurowi przyjechali, kaczą rodziną zajął się empatyczny kierowca.

- Zatrzymał swoje auto i zaopiekował się kaczkami, czekając na wezwany na miejsce patrol Straży Miejskiej – opowiada rzeczniczka.

Przybyłe na miejsce strażniczki miejskie zastały kierowcę oraz matkę z maluchami zabezpieczone w kartonowym pudełku.

- Ptaki zostały bezpiecznie przetransportowane radiowozem nad Zalew Sobótka, gdzie wypuszczone zostały do wody – dowiadujemy się w Straży Miejskiej.

Kacza wyprawa miała więc swój szczęśliwy finał. **BS**

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Trafna metafora

Zielony to nie tylko kolor Irlandii – to jej znak rozpoznawczy, nastrój i sposób patrzenia na świat. Wystarczy spojrzeć na krajobraz: łagodne wzgórza, soczyste pastwiska, pola i żywopłoty – wszystko w odcieniach zieleni tak intensywnej, że chwilami wydaje się niemal nierealna. Ta barwa wrosła w tożsamość kraju: symbolizuje naturę, świeżość, życie, ale też spokój i bliskość z ziemią. Zielony kolor ma również swoje znaczenie symboliczne. W XVIII i XIX wieku stał się barwą irlandzkich nacjonalistów i ruchu niepodległościowego, w kontrze do pomarańczowego, kojarzonego z protestanckimi lojalistami, i brytyjskiej czerwieni. Zielony oznaczał irlandzką tożsamość katolicką oraz dążenie do niezależności – i do dziś jest kolorem, który mówi o przynależności i dumie. W tym duchu warto spojrzeć nawet na tak zwyczajny składnik jak rabarbar – choć jego łodygi są różowe, to liście pozostają intensywnie zielone. Dlatego w dzisiejszym felietonie nie mogło zabraknąć irlandzkiego paja z rabarbarem – prostego, wiejskiego ciasta, które smakuje jak wiosna i opowiada o Irlandii lepiej niż niejedna legenda.

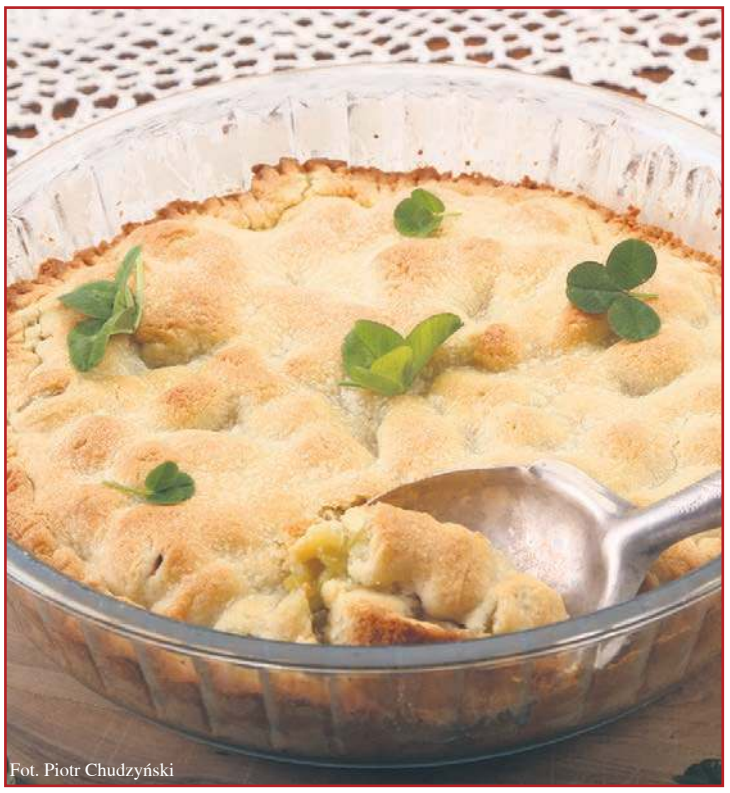

Fot. Piotr Chudzyński

Irlandzki paj rabarbarowy

Skład:
ciasto
- 300 g mąki;
- 150 g zimnego masła;
- 100 g cukru pudru;
- 1 żółtko;
- 2 łyżki kwaśnej śmietany;

rabarbarowe nadzienie
- 600 g rabarbaru;
- 1 łyżka proszku budyniu waniliowego;
- 60 g cukru.

Wykonanie:
Na stolnicy siekamy razem zimne masło, mąkę i cukier puder. Dodajemy śmietanę i żółtko, a następnie zagniatamy elastyczne ciasto. Gotowe zawijamy w folię spożywczą i odkładamy do lodówki na 20 minut. W międzyczasie smarujemy tłuszczem naczynie do zapiekania o średnicy 26 cm. Rabarbar kroimy na kawałki o długości około 2 cm, mieszamy go z proszkiem budyniowym i cukrem. Rozwałkowujemy 2/3 schłodzonego ciasta kruchego, wykładamy nim przygotowane naczynie i wypełniamy je rabarbarowym nadzieniem. Pozostałą część ciasta rozwałkowujemy i przykrywamy nią wierzch. Paj przekładamy do piekarnika rozgrzanego do 200°C i pieczemy przez około 35 minut – aż ciasto się ładnie zarumieni. Rabarbarowy paj najlepiej smakuje podany z bitą śmietaną albo waniliowymi lodami.

Zielony kolor w symbolice Irlandii ma także głęboki wymiar duchowy i religijny. Kojarzony jest z trójlistną koniczyną (shamrock) – rośliną, którą według legendy św. Patryk wykorzystywał do prostego wyjaśnienia dogmatu Trójcy Świętej: jedności Boga w trzech Osobach. Trzy listki koniczyny, tworzące jeden wspólny liść, miały symbolizować Ojca, Syna i Ducha Świętego – trzy różne Osoby złączone w nierozerwalnej całości. Z czasem koniczyna stała się narodowym symbolem Irlandii i nieodłącznym elementem obchodów Dnia Świętego Patryka (17 marca) – święta łączącego w sobie tradycję religijną, historyczną i ludową. Zielony kolor znalazł również swoje miejsce na fladze Irlandii, gdzie symbolizuje irlandzkich katolików i tradycję narodową. Towarzyszą mu pomarańczowy, odnoszący się do protestanckiej części społeczeństwa, oraz biały, który wyraża nadzieję na pokój i porozumienie między tymi dwiema tradycjami. W ten sposób flaga Irlandii – podobnie jak koniczyna – opowiada o tożsamości, wierze i potrzebie jedności mimo różnic.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl 456f3173d0

PRACA BIUROWA

Zatrudnię księgową/księgowego na pełny etat. Warunki finansowe do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem telefonu: 660-333-630.

2329206

PRACA DODATKOWA

Dodatkowa praca - bez doświadczenia! Elastyczne zajęcie z zarobkami od 3500 zł + premie. Wypłaty 2 x w miesiącu. Wystarczy 2-4 godz. dziennie, podstawowa obsługa komputera i chęć do działania. Pełne wsparcie i proste zasady. Tel. 503-314-994.

2280686

PRACA FIZYCZNA

Brukarz/drogowiec – od 25 zł/h netto! Praca w Siedlcach i delegacjach (cała Polska). Zapewniamy zakwaterowanie, dojazd i obiad. Umowa o pracę, premie, prywatna opieka medyczna. Tel. 537 504 404 – SMS „Siedlce" = oddzwonię! KRAZ 13471.

2326495

Firma budowlana poszukuje kandydatów na stanowisko: pracownik budowlany – zbrojarz, cieśla. Do pracy przy budowie obiektów mostowych w m. Cekanowo, gmina Bielsk. Szczegóły pod nr. tel. 697 039 087.

2307000

Firma MAR-BUD zatrudni pracownika do prac wykończeniowych. Wymagane doświadczenie w zawodzie. Praca od poniedziałku do piątku, czasami w soboty, 8 h dziennie. Zainteresowanych proszę o kontakt telefoniczny: 604-276-139.

2326501

Masz doświadczenie w pracy z drewnem lub konstrukcjami stalowymi? Szukamy specjalistów do projektów w Kopenhadze i okolicach! Zadzwoń lub wyślij SMS z imieniem: 883 004 616. Albo napisz na: praca@pracaczeka.com

2330291

Poszukujemy Zbrojarzy / Cieśli szalunkowych do pracy w Belgii! Oferujemy stawkę: 19,23 euro/h brutto. Osoby zainteresowane proszę o wiadomość prywatną lub kontakt na numer telefonu: 662 130 140.

2325975

Praca stacjonarna – zakład prefabrykacji w Mszczonowie! Umowa o pracę, 40–48 zł/h brutto (do negocjacji). Stabilne zatrudnienie, pakiet socjalny, szkolenia i uprawnienia. 502 267 530 – SMS/WhatsApp: „Produkcja Mszczonów".

2329847

PRACA KIEROWCA

Zatrudnię kierowcę kategorii C+E w ruchu krajowym z co najmniej rocznym doświadczeniem, firanka, ciągnik siodłowy marki Scania R 2012 r. Praca pn-pt, weekendy wolne, stałe wynagrodzenie (7500 zł do ręki). Baza Płock. Tel. 791-979-176.

2193549

PRACA W NIEMCZECH

Polska umowa - niemieckie zarobki! Zatrudnimy monterów konstrukcji stalowych i rurociągów z umiejętnościami czytania rysunku do pracy (Niemcy, Holandia). Stała współpraca, wysokie stawki ustalane indywidualnie. Kontakt pod numerem telefonu: 533-175-107.

2330022

Polska umowa - niemieckie zarobki! Zatrudnimy spawaczy 135 MAG oraz 141 TIG do pracy (Niemcy, Holandia). Wymagane uprawnienia do pracy za granicą, aktualny certyfikat TUV. Stała współpraca, wysokie stawki - obywatele Ukrainy mile widziani. Kontakt: 533-175-107.

2330026

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biuro Ogłoszeń
Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

Dodaj darmowe ogłoszenie o pracę na www.tp.com.pl/ogloszenia

URZĄD PRACY
Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Monter-konserwator** - mile widziana umiejętność czyszczenia hydrodynamicznego, czyszczenia przemysłowego suchym lodem, możliwość przeszkolenia przez pracodawcę;
- **Elektryk** - uprawnienia SEP do 1 kV;
- **Pracownik administracyjno-biurowy** – wykształcenie min. średnie kierunek b/z, obsługa urządzeń biurowych;
- **Specjalista ds. płac** – wykształcenie min. średnie kierunek b/z, min. 1 rok doświadczenia na stanowisku, obsługa urządzeń biurowych, obsługa programu Płatnik, znajomość przepisów prawa pracy, wiedza z zakresu ubezpieczeń społecznych, obsługa ZUS PUE, mile widziana znajomość programu Gratyfikant;
- **Pracownik magazynowy** – wymagane orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno – epidemiologicznych, mile widziane wykształcenie średnie zawodowe, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy, mile widziane uprawnienia na wózki widłowe, chęci do pracy;
- **Pomoc kucharza** - chęci do pracy, osoba do przyuczenia;
- **Magazynier-Dostawca** - prawo jazdy kat B;
- **Kasjer-sprzedawca** - chęci do pracy, możliwość przyuczenia;
- **Nauczyciel przedmiotów zawodowych w branży motoryzacyjnej** - wykształcenie wyższe – inżynier mechanik, przygotowanie pedagogiczne;
- **Nauczyciel przedmiotów zawodowych w branży elektrycznej** - wykształcenie wyższe – inżynier elektryk, przygotowanie pedagogiczne;
- **Nauczyciel przedmiotów zawodowych w branży automatycznej**- wykształcenie wyższe – inżynier, przygotowanie pedagogiczne;
- **Nauczyciel edukacji zdrowotnej** – wykształcenie wyższe magisterskie, przygotowanie pedagogiczne;
- **Nauczyciel przedmiotów zawodowych w branży teleinformatycznej** - wykształcenie wyższe – teleinformatyka, przygotowanie pedagogiczne;
- **Demontaż pokryć dachowych** – wykształcenie min. gimnazjalne, min. 1 rok doświadczenia na podobnym stanowisku, badania wysokościowe powyżej 3 m, umiejętność montażu izolacji termozgrzewalnych, chęć do pracy

** Oferty ważne na 16 maja 2025, godz. 11.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Logopeda** – z wykształceniem wyższym kierunkowym;
- **Psycholog** – z wykształceniem wyższym kierunkowym;
- **Pracownik biurowy** – z dobrą znajomością obsługi komputera i Internetu;
- **Kierowca autobusu** – z prawem jazdy kat. D, świadectwem kwalifikacji zawodowej oraz znajomością przepisów prawa o ruchu drogowym;
- **Kierowca busa** – z prawem jazdy kat. B;
- **Mechanik pojazdów samochodowych do 3,5 ton** – z 6-miesięcznym doświadczeniem w zawodzie i prawem jazdy kat. B;
- **Mechanik-składacz** – z mile widzianą znajomością mechaniki motocyklowej lub samochodowej;
- **Mechanik samochodów ciężarowych** - z wykształceniem zawodowym mechanicznym, prawem jazdy kat. B, umiejętnością czytania instrukcji napraw i dokumentacji technicznej, znajomością zagadnień mechaniki samochodowej i mile widzianym doświadczeniem z zakresu napraw samochodów;
- **Operator maszyn budowlanych** – z wykształceniem zawodowym, uprawnieniami na operatora koparki jednonaczyniowej kl. I i III oraz 3-letnim doświadczeniem jako operator koparki;
- **Pracownik magazynowy** – z wykształceniem średnim, mile widzianym doświadczeniem na podobnym stanowisku pracy i mile widzianymi uprawnieniami na wózki widłowe;
- **Pomocnik montera instalacji sanitarnych** – z wykształceniem zawodowym i umiejętnością montażu instalacji sanitarnych;
- **Operator sortowni** – z mile widzianym prawem jazdy kat. T lub B+E;
- **Szwaczka** - z mile widzianym doświadczenie w zawodzie;
- **Kucharz** – z wykształceniem zawodowym gastronomicznym i 3-miesięcznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Sprzedawca-magazynier** – z dobrą znajomością obsługą komputera.

** Oferty ważne na 15 maja 2025, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 456f3173d0

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Gostynina ogłasza pierwszy przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Gostynina, położonej przy ul. Dybanka

Lp.	*Działka nr, pow., lok., księga wieczysta*	*Przeznaczenie w mpzp*	*Opis nieruchomości*	*Cena wywoławcza*
1.	działka: **1152/18** powierzchnia: **0,0293 ha** ul. Dybanka **PL1G/00011746/7**	Dla terenu, na którym zlokalizowana jest działka nie ma obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. W gminnym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego wchodzi w skład obszaru jako strefa oznaczona symbolem RN - tereny łąk, pastwisk i zieleni miejskiej. Graniczące bezpośrednio z terenami oznaczonymi MN - obszar o funkcji zabudowy mieszkaniowe.	Działka jest położona w zachodniej części miasta, po lewej stronie rzeki Skrwy, przylega do pasa zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej przy ul. Dybanka. Teren działki płaski, niezabudowany, aktualnie porośnięty trawą. Na działce nie występują urządzenia infrastruktury technicznej. Sprzedaż ograniczona jest do właścicieli nieruchomości przyległych, tj. do działek o nr. ewidencyjnych 1152/19 oraz 3571/3. Sprzedaż ma na celu powiększenie i poprawę warunków zagospodarowania ww. nieruchomości.	**31 200,00 zł**

Przetarg odbędzie się w dniu **24.06.2025 r. o godzinie 11.00** w sali nr 213 Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej niezabudowanych nieruchomości należy wpłacać w terminie do **dnia 18.06.2025 r. (włącznie)** na konto nr **89 1020 3974 0000 5302 0006 6258** w Banku PKO BP SA w Warszawie.
Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Gostynina.
Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy uczestnika, który wygra przetarg.
Oględziny nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży będą możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu z pracownikiem Wydziału Zarządzania i Obrotu Nieruchomościami ul. Parkowa 22, pok. nr 2, tel. 24 236 07 47.
Szczegółowe zasady przetargu określa regulamin przetargu wywieszony wraz z niniejszym ogłoszeniem na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta, przy ul. Rynek 26 oraz zamieszczony na stronie internetowej Urzędu - gostynin.pl i umgostynin.bip.org.pl.
Bliższych informacji dotyczących przedmiotu przetargu udzielają pracownicy Wydziału Zarządzania i Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Gostynina, ul. Parkowa 22, pok. nr 2, tel. 24 236 07 47.

Gostynin, dnia 15 maja 2025 r.
Wywieszono na tablicy ogłoszeń: od 19.05.2025 r. do 18.06.2025 r.

Burmistrz Miasta Gostynina
Agnieszka Korajczyk – Szyperska

SA-20-10

Wójt Gminy Mochowo

podaje do publicznej wiadomości, iż na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy w Mochowie ul. Sierpecka 2 i na stronie internetowej Urzędu Gminy zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży".

SA-103-2

WYRÓŻNIJ OGŁOSZENIE DROBNE W INTERNECIE I W GAZECIE
tp.com.pl /ogłoszenia
TWOJE OGŁOSZENIE GAZETOWE W RAMCE, WWW NA STRONIE GŁÓWNEJ

14.000.000 ODSŁON
tp.com.pl
Zapraszamy do reklamy bo@tp.com.pl | 24 262 77 66

Zakład Pogrzebowy
Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63
www.frydrysiak.pl/
Stanisław Frydrysiak
35 lat
Rok założenia 4 lutego 1989
Świadczy usługi w zakresie
- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok
Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta
Własne krematorium
SA-14

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 456f3173d0

24 262 77 66

OGŁOSZENIA DROBNE

SMS 79567 | www.tp.com.p/ogloszenia | e-mail: bo@tp.com.pl

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię odznaczenia, odznaki, medale, ordery stare wojskowe. Telefon: 694-972-047.
2262267

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Nowoczesne malarstwo abstrakcyjne na zamówienie to doskonały sposób na wyrażenie swojej indywidualności i wzbogacenie wnętrza. Maluję obrazy abstrakcyjne na zamówienie klientów. Milena Olesińska, tel. 601-698-355; www.iobrazy.com.pl.
2128547

Obrazy olejne na płótnie ręcznie malowane na zamówienie klienta. Portrety ze zdjęć, pejzaże itp. Milena Olesińska, 601-698-355; milenaolesinska25@gmail.com / www.iobrazy.com.pl
2261919

Portrety na zamówienie – portrety realistyczne, na płótnie, farbami olejnymi lub w rysunku, czarno-białe wykonane ołówkiem lub wielokolorowe kredkami pastelowymi. Portrety maluję ze zdjęć nadesłanych przez klienta. Milena Olesińska, tel. 601-698-355.
2267464

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Imitacja Drewna NA WYMIAR!!! Od firmy Plastmaker. art deko. W naszej ofercie znajdziesz belki rustykalne, maskownice drewnopodobne na wymiar oraz elastyczne deski elewacyjne lub dekoracyjne. Tel.: 721-564-516.
2328489

Plastmaker oferuje w projekcie art pro deko system. Elastyczne deski dekoracyjne lub elewacyjne Plastmaker – dekor FLEX panel 3D oraz dekor FRONT fornir 3D w mega formacie XXXL: szer. 29 cm i długość 4,5 metra! Tel. 721-564-516.
2330221

MEBLE

Sprzedam tanio jasny wypoczynek. Tel. 695-115-895.
2328667

OGRÓD

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.
1682303

Kupię topolę tartaczną z możliwością wycięcia. Płatne przy odbiorze gotówką. Numer kontaktowy: 698-110-090.
1087480

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
- olej napędowy
- olej opałowy

EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!
SA-11

EDUKACJA

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Pracownik biurowy – kurs z certyfikatem na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Więcej na: www.mg-edu.pl tel. 663 904 349.
2029502

Specjalista ds. kadr i płac to twoja wymarzona praca? Dołącz do kursu na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Szczegóły: www.mg-edu.pl telefon: 663 904 349.
2029504

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ--2000NXS2 / Pioneer DJM--900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com.
1438390

POZOSTAŁE

Grzech nie skorzystać. www.taniertv.pl
2129578

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 16 Pro 128GB = 550 EUR , iPhone 16 Pro Max 256GB = 650 EUR, iPhone 16 128GB = 420 EUR , iPhone 16 Plus 128GB = 450 EUR, Apple iPhone 15 Pro 128GB = 430 EUR , iPhone 15 Pro Max 256GB = 490 EUR, iPhone 15 128GB = 350 EUR , iPhone 15 Plus. Gadgethousltd@gmail.com
1554475

Apple iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, iPhone 15, iPhone 15 Plus, iPhone 14 Pro Max, iPhone 14 Pro, iPhone 14, iPhone 14 Plus, Samsung Galaxy S24 Ultra, Samsung Galaxy S24. Gadgethousltd@gmail.com
2172048

TELEWIZORY

Domowe naprawy telewizorów. Tel. (24)263-66-17, 501-061-587.
2266910

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowagaleriahandlowapl.okazje-miesiaca.pl.
1644774

Marynarka wełniana, ciemnoszara, firmy Próchnik, na 182 cm wzrostu, użyta tylko raz, stan idealny, jeszcze z fabrycznie zszytymi kieszeniami, na podszewce, wykonana bardzo starannie w każdym szczególe, elegancka, cena: 100 zł. Tel. 507-694-505.
1856221

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY AGM. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
2313509

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
2313505

POZOSTAŁE

Pomoc drogowa Poznań i okolice, laweta 24 h, 7 dni w tygodniu. Tel. 600-960-987.
2330673

Sprzedam Skodę Fabię Combi. Rocznik 2007. Silnik 1.2 12V. Przebieg 235 tys. Benzyna. Klimatyzacja. Bezwypadkowa. Pierwszy właściciel. Zadbana. Wymieniony w tym roku rozrząd, filtry, oleje, pompa paliwowa, amortyzatory. Piotr, tel.: 507 451 152.
2327966

Zapraszamy do wynajmu aut dostawczych!!! Cena - 300 zł doba!!! Świeża flota aut, zgadzamy się na wyjazdy zagraniczne, możliwość wynajmu długoterminowego. Wypożyczalnia aut Płock. Tel. 518-761-458. Przemysłowa 7.
2323423

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

Skup aut ciężarowych. Przykładamy wielką wagę do tego, by zapewnić naszym klientom obsługę na najwyższym poziomie. Dlatego wypowiadamy OC w dniu zakupu. Tel. 690-930-063. Zapraszamy do kontaktu!
1989368

SAMOCHODY OSOBOWE

Kupię Toyotę Yaris lub Kia Ceed 1,4. Tel. 505-296-560.
2323407

Nadleśnictwo Łąck ogłasza pisemny przetarg na sprzedaż zbędnych środków trwałych: suzuki jimny, harwester gremo. Link do ogłoszenia: https://www.gov.pl/web/nadlesnictwo-lack/20250508-sprzedaz-srodkow-trwalych-w-nadlesnictwie-lack (Strona BIP N. Łąck)
2327251

Sprzedam samochód marki Hyundai Tucson 2.0 CRDI. Samochód bezwypadkowy. Skórzana tapicerka. Klimatronik. Przebieg: 176 000. Rok produkcji: 2006 r. Cena: 20 300 zł. Tel. 726-100-456. Przegląd ważny do 21.05.2025. Więcej informacji udzielę telefonicznie: 726-100-456.
2265860

MUZYKA / ROZRYWKA

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM--A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.
1438401

MUZYKA

FIRMA ATLANTIX STUDIO – Twój utwór od A do Z. Profesjonalne studio muzyczne oferuje kompleksowe usługi produkcji muzycznej. Specjalizujemy się w tworzeniu gotowych piosenek – od pomysłu aż po finalny produkt. Zadzwoń i realizuj marzenia: 661-354-250.
2328453

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ--RX3 DJ System / Pioneer OPUS--QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com.
1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ--XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.
1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com.
1438392

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Do wynajęcia dom piętrowy, super warunki. 530-193-825.
2325771

DZIAŁKI

Działka 1,2 ha, Turza Mała (pow. płocki), rolno-budowlana. Możliwość zabudowy. Dojazd asfaltowy, wodociąg, brak prądu i kanalizacji. Spokojna okolica, pola, lasy, jeden bezpośredni sąsiad. Darek, tel.: 609-515-193.
2328799

Posiadamy w ofercie atrakcyjną działkę ROD Płock, ul.Traktowa. Doskonała dla rodzin z dziećmi i seniorów! Powierzchnia: 300 m2. Na działce znajduje się 3-letni drewniany domek. Zapraszamy. Nieruchomości Szymańscy. Tel.: 669-767-671.
2327158

Posiadamy w swojej ofercie dwie sąsiadujące ze sobą działki usługowo-mieszkalne na ul. Bliskiej. Blisko obwodnicy! Świetna lokalizacja! Powierzchnie działek: 3092 m2 i 1369 m2. Cena 330zł/M2 Działki do sprzedania najlepiej razem. Zapraszamy do kontaktu. Tel.: 669-767-671.
2327141

Posiadamy w swojej ofercie działkę inwestycyjną. Zlokalizowana bezpośrednio przy drodze krajowej 62 Płock-Warszawa. Świetna lokalizacja! Powierzchnia: 1,0595 ha. Cena: 470 zł/M2. Zapraszamy do kontaktu. Nieruchomości Szymańscy. Tel.: 669-767-671.
2327147

Siedlisko, Józinek. 604-857-982.
2329913

INNE

Stancja do wynajęcia dla osób zarówno uczących się, jak i pracujących. Dom jednorodzinny z oddzielnym wejściem. Mile widziane panie. Płock, ulica Wyszogrodzka. Kontakt tylko telefoniczny. Halina, 501-168-027.
2278485

MIESZKANIA

Jeśli odziedziczyłeś spadek lub jesteś po rozwodzie i jesteś współwłaścicielem w nieruchomości, to dobrze trafiłeś. Skupujemy udziały w nieruchomościach: kamienice, domy, mieszkania, lokale użytkowe, działki. Tel. 510-894-627.
2259109

Noclegi, pokoje, kawalerki. Tel. 530 193 825.
2325777

Pokoje pracownicze, parking od 35 zł, mieszkania. Tel.: 536 519 599.
2325769

Prywatnie kupię mieszkanie w Płocku do 65 m2. Mieszkanie może być do remontu, ale też i po remoncie. Jeśli posiadasz taki lokal na sprzedaż albo może wiesz, kto chce sprzedać, proszę o kontakt pod nr tel. 695 610 287.
1945985

Szukam mieszkania do zakupu: do remontu lub po remoncie, z problemami prawnymi, z zadłużeniami (spółdzielnia/komornik), zamiana na inne mieszkanie. Jeżeli chcesz sprzedać mieszkanie lub masz jakiś problem finansowy związany z lokalem, zadzwoń. Tel. 697-896-072.
2188772

Wynajmę kawalerkę 1500 zł z opłatami, bez kaucji. 530-193-825.
2325779

Wynajmę stancję dla osoby pracującej. 501-168-027.
2267208

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

Kupię każdy traktor. 502-939-200.
2268121

GIEŁDA ZWIERZĄT

Sprzedam cielaki. 24 367-49-12.
2330287

Sprzedam klacz zimnokwistą ze źrebakiem. 533-698-640. Gąbin.
2319434

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45
SA-15

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam pług Frost Mostel 110 3-skibowy obrotowy, stan bdb, 12000 zł. 607-943-792.
2330294

Agregat uprawowo-siewny LELY 4 m, brona Lely wraz z siewnikiem nadbudowanym, stan dobry, sprowadzony do przeglądu, mogę sprzedać oddzielnie siewnik. Tel. 665-508-833.
2329421

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
2313507

Bardzo ładna kosiarka KUHN czołowa 2014 r., na tuz z kondycjonerem, ciągana, nie pchana, na centralnym zawieszeniu, wałek w komplecie, ładna, gotowa do pracy, niska cena. Tel.: 665508833.
2328159

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 456f3173d0

Butle tlen-acetylen z wózkiem, wiertarka stołowa, prostownik selenowy, migomat Sherman, Mig 450 m, wózek paletowy, kowadło 156 kg, podnośnik jednokolumnowy Ikotec, podnośnik hydrauliczny do skrzyni biegów, imadła, próbnik wtryskiwaczy. Tel. 606 416-482.
2329708

Części do Bizona, Ursusa, Anny, kosiarki rotacyjnej, siewnika Poznaniak, cyklopa, Unhza, trola, rozrzutnika Fortschritt, rozsiewacza Piast, prasy Z224, prasy K442, przyczepy HJ Autosan, Phxa, kopaczki, pokosówki Fortschritt, Orkana. Tel: 606 416 482.
2329716

Kosiarka rotacyjna polska, przyczepa D 732, wywrotka Autosan, czyszczalnia nasion Petkus 531, silnik C-330, silnik Perkins 3- i 4-cylindrowy, silnik C-360, agregat uprawowy 4,20 Unia Grudziądz hydraulicznie rozkładany, pług 4-skibowy. Tel. 606 416 482.
2329712

Kupię kombajn ziemniaczany Anna w bardzo dobrym stanie. 789-101-800.
2323406

Kupię rozsiewacz wapna rcw-3 łańcuchowy w oryginale, może być do remontu lub na części. Tel. 606-550-489.
2313710

Ładna zgrabiarka KUHN 7822, duża, grabi 8 m, do boku lub na 2 wałki, 2003 r., gwiazdy na 6 kołach kopiujących, sprawna, wałek w komplecie, super dla większych gospodarstw, pomogę z transportem. Tel.: 665-508-833.
2327021

Prasa welger lely 435, z rotorem, bez noży, siatka, 2007 r., opuszczana podłoga, centralne smarowanie, sprowadzona, stan dobry. Tel.: 665-508-833.
2327020

Siewnik 2013 r. zbożowy Kuhn Premia 300, talerzowy, w ładnym stanie, nie wypracowany, duża skrzynia zasypowa, oryginał. Tel. 609-372-586.
2329424

Sprzedam rozrzutnik obornika LEBOUCH, 12 ton, z nadstawkami. Łańcuchy hakowe bardzo mocne. Posuw taśmy hydrauliczny. Więcej informacji pod numerem telefonu: 726-100-456.
2265855

Stół do rzepaku do Bizona wągrowiecki, szybki montaż, dwie kosy boczne, szeroki podbieracz, garażowany, ładowacz Tur C-330, zaczepy do przyczepy rozrzutnika tandem, opony 16,9-34, 18,4-34, 20,8-38, 8,3-8-20, koła 9,5-32, 12,4-24. Tel. 606 416 482.
2329713

Zgrabiarka Kuhn 6000, na tandemie, grabi do boku 6 m lub na 2 wałki, niska cena, super do mniejszych ciągników, sprawna. Tel. 665-508-833.
2329426

Zgrabiarka Kuhn 6520, nowszy typ 2010 rok, b. ładna, grabi do boku 7 m lub na 2 wałki, skrętne koła, wałek w komplecie, maszyna gotowa do pracy, cicho pracuje, zapraszam. Tel. 665-508-833.
2329422

PRODUKTY ROLNE

Siano bele 120 pod dachem. Tel. 606 416 482.
2329715

Sprzedam wapno nawozowe węglanowe i węglanowo-magnezowe. Wapno podnosi odczyn pH gleby i przyrost plonu nawet o około 25%.Sprzedaż bez pośredników. Dowóz na terenie całego kraju. Wystawiam fakturę VAT. Więcej informacji pod numerem 603404131.
2328432

SKUP ZBOŻA
NA PELLET
TEL. 519 452 981
SA-9-1

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Bezpieczne pożyczki hipoteczne dla firm i rolników z prywatnego funduszu pod grunty rolne, nieruchomości komercyjne oraz mieszkalne, bez weryfikacji baz, umowa notarialna, wpis tylko w dział IV księgi wieczystej, RRSO od 28% rocznie, tel. 577-873-616.
2044319

Biuro rachunkowe Twoja Księgowa oferuje kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, VAT - pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Pomagamy założyć działalność, księgowość online, odbiór dokumentów. Zapraszamy do współpracy. Tel. 796 820 112.
2125276

Czy potrzebujesz gotówki? Na www.gdziepozyczyc.pl znajdziesz wiele ofert od różnych instytucji finansowych. Sprawdź oferty, złóż wniosek online (co zajmie tylko 5 minut), aby otrzymać propozycje od kilkunastu różnych podmiotów. Z nami się uda. www.gdziepozyczyc.pl
2327876

Ile możesz oszczędzić na ubezpieczeniu swojego pojazdu https://kalkulatoryubezpieczen.pl/ubezpieczenia-oc/. Porównaj oferty ubezpieczenia i oszczędź nawet 500 zł. Sprawdzić nic nie kosztuje. Na stronie również promocje na ubezp. podróżne i inne.
2327861

Oferujemy pozabankowe finansowanie dla każdej firmy, spółki, start up i rolników. Różne rozwiązania dla odrzuconych przez banki. Bez względu na BIK, historię i zdolność kredytową oraz pozostałe kryteria charakterystyczne dla banków. Tel. 731-531-144.
2279041

Potrzebujesz gotówki? Sprawdź www.kredytea.pl. Najlepsze oferty i promocje na rynku. Wielu pożyczkodawców. Niskie oprocentowanie. Pożyczki za 0. Wnioski online. Decyzje w kilka minut. Z nami uda się zrealizować swoje plany. rekl.oglo@gmail.com
2328876

Pożyczki bez zbędnych pytań. www.euro.strefa-ofert.pl
2185583

Zajmujemy się finansowaniem przedsiębiorców, rolników, start up. Prowadzimy działalność na terenie całej Polski i finansujemy wszystkie sektory gospodarki, niezależnie od stażu działalności - nawet na start, bez względu na BIK, historię i zdolność kredytową. Tel. 731-531-144.
2329957

FOTOGRAFIA

Zdjęcia do dokumentów w Płocku? Zdjęcia do dowodu, paszportu, e-legitymacji, prawo jazdy i ponad pół tysiąca innych dokumentów z 98 krajów! Najwyższej jakości oprogramowanie dbające o 100% zgodności z wymaganiami urzędowymi. Grodzka 6, lokal 3. Tel. 503-575-831.
2187049

Szybko, sprawnie naprawiamy kamery wideo cyfrowe oraz starszego typu. Sprawdź serwisowane marki na www.fotocentrumkatowice.pl FOTO CENTRUM tel 574-254-031 www.fotocentrumkatowice.pl
2329648

INFORMATYCZNE

Czy prowadzisz biuro rachunkowe i szukasz niezawodnych narzędzi do zarządzania kadrami oraz księgowością? Mamy dla Ciebie doskonałą ofertę na programy Gratyfikant GT OPEN i Rewizor GT OPEN! Tel. 530-303-355.
1984467

Streamline, międzynarodowe zarządzanie płacami. Tel. 530-303-355.
1955974

Strony internetowe dla firm i instytucji – idealne rozwiązanie dla biznesu, który chce szybko zaistnieć w sieci. Oprócz wykonania nowej strony, możemy odświeżyć lub też aktualizować Państwa obecny serwis. Kontakt: strony.promocja@gmail.com.
2327804

Światłowód 1 GB/s + pakiet TV abonament tylko 70 zł/m-c przez cały okres umowy oraz 6 m-cy za 0 zł.po rabatach. Zamawianie usług tel: 883 334 114.
2329922

Wsparcie dla oprogramowania Comarch, Wapro, InsERT – zapewniamy pełną obsługę techniczną, naprawy i aktualizacje Twojego oprogramowania księgowego. Tel.: +48 530 303 355.
2167684

KRAWIEC / SZEWC / RĘKODZIEŁO

Naprawa przedsionków do przyczep campingowych. Szyjemy oraz naprawiamy parasole piwne, altanki ogrodowe, szyjemy pokrycia, łodzie cabrio. Tel. 698-947-100.
2265561

POZOSTAŁE

Marzysz o odświeżeniu elewacji domów piętrowych z lat 70.? Stwórz wizualizację elewacji, która nada nowoczesny wygląd Twojemu budynkowi, zachowując jego charakter. Oferujemy także wizualizacje 3D dla deweloperów, idealne do prezentacji inwestycji. Tel.: 578-027-738.
2326719

Nie wiesz, jaki kolor dachu i elewacji wybrać? Stworzymy dla Ciebie realistyczną wizualizację! Oferujemy projekty elewacji dopasowane do stylu budynku i Twoich preferencji. Tel. 578-027-738.
2306561

Profesjonalne elewacje domów jednorodzinnych, które łączą estetykę i trwałość. Oferujemy projekty elewacji dopasowane do twoich potrzeb oraz wizualizacje 3D dla deweloperów, które ułatwiają prezentację inwestycji. Tel. 578-027-738.
2303269

Szkolenia BHP online. BHP Consulting, mstawicka@pogotowiebhp.com.pl, tel. 603-454-105. Płock, ul. Dworcowa 42. Możliwość zakupu szkoleń znajdziesz w naszym sklepie: https://pogotowiebhp.com.pl/szkolenia-okresowe-BHP
2329795

Szukasz idealnych kolorów elewacji domów? Stworzymy dla ciebie projekty nowoczesnych elewacji, które doskonale pasują do twojego stylu. Tel. 578-027-738.
2309251

Usługi detektywistyczne w Płocku, Warszawie, Gdańsku. Zbieranie dowodów zdrady, przygotowanie do sprawy rozwodowej i innych spraw sądowych. Profesjonalnie i dyskretnie. Kontakt: www.detektywas24.pl, tel.: 780-780-537.
1817960

PRAWNIK / DORADCA

Kompleksowe rozliczanie projektów unijnych. Opracowujemy całą dokumentację niezbędną do rozliczenia poszczególnych etapów realizowanego projektu unijnego. https://www.strattek.pl/oferta-dla-firm/rozliczanie-projektow-unijnych/
2329785

Rozwód kościelny. Dla osób w kraju i za granicą. Mail: a.bolesta@op.pl, tel. kom. 693 876 173 (do godz. 19.00).
1741440

BALUSTRADY
nierdzewne,
łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69
SA-16

Tanie porady prawne. Tel.: 24 366 95 62.
2321875

REKLAMOWE

Dodaj ogłoszenia z różnymi tytułami na całą Polskę - szybko, profesjonalnie, bez stresu. Masz firmę, która działa w wielu miastach? Chcesz pozyskiwać klientów z całej Polski, ale nie masz czasu na ręczne dodawanie ogłoszeń na dziesiątkach portali? Tel. 794-252-817.
2319588

Nie masz czasu na reklamę? A może nie wiesz, od czego zacząć? My zrobimy to za Ciebie - skutecznie, profesjonalnie. Co robimy? Dodajemy Twoje ogłoszenia ręcznie do wielu portali - nie tylko popularnych, ale i niszowych, które naprawdę działają. Tel.: 794-252-817.
2327561

REMONTOWO - BUDOWLANE

Baseny ogrodowe - produkcja pod indywidualne zamówienie klienta i montaż na terenie całej Polski. Zapraszamy po darmową wycenę basenu. www.aquano.pl, tel.: +48 574-936-333.
2324553

Cyklinowanie podłóg. Tel. 501 476 998.
2313759

Drobne remonty od ręki, sprzątanie, malowanie itp. Tel. 530-193-825.
2325776

Firma Art - Bud oferuje usługi elektryczne, instalacje hydrauliczne. Kompleksowo wykonamy instalację całego mieszkania, biura. Zapraszamy do pomiarów i wyceny. Tel. 579-399-303.
2312133

Inst. hydrauliczne, inst. elektryczne, układanie glazury i terakoty, montaż paneli podłogowych, tapetowanie, gładzie, malowanie, mycie i malowanie elewacji.... Zapraszam do współpracy. Tel. 579-399-303.
2308560

Malowanie, gładzie, płytki. Tel.: 606 981 926.
2322676

Mycie, malowanie elewacji, dachów, ogrodzeń, kostki, obór. Tel. 502 500 496.
2294260

Odnawianie wanien. Tel. 600-979-826.
2308386

Prace wykończeniowe, takie jak gładzie, malowanie, zabudowy poddaszy, sufity podwieszane, ścianki działowe murowane i gk, tapetowanie, podłogi i inne prace wykończeniowe. Zapraszam. Tel. 792-806-751.
2116274

Szukasz dyskretnego i bezpiecznego rozwiązania do zasilania domu gazem? Podziemny zbiornik LPG to idealna opcja dla Ciebie! Estetyka, oszczędność miejsca, bezpieczeństwo, komfort. Zaufaj specjalistom z CHEMLINE. Tel. 531 078 078, 500 035 800.
2330111

W związku z rozwojem usług montażu świadczonych dla klientów Leroy Merlin Polska zapraszamy do współpracy fachowców. Obecnie szukamy fachowca od montażu kuchni, łazienek, podłóg, drzwi, klimatyzacji. Tel. 786-934-868. e-mail:uslugi044@leroymerlin.pl
2276715

SERWISOWE

W IT-Connection wiemy, jak ważna jest efektywność i bezpieczeństwo w każdej firmie. Dlatego oferujemy kompleksowe usługi, które wspierają Twój biznes na każdym kroku – od zaawansowanego oprogramowania po ochronę danych i pełne ubezpieczenia. Tel. 530-303-355.
2197930

Zapraszamy do korzystania z usług naszej Mobilnej Wulkanizacji. Działamy 7 dni w tygodniu na terenie Płocka i okolic. Prowadzimy również MOBILNY SERWIS KLIMATYZACJI. Tel.: 518-761-458, 696-089-879. Wypożyczalnia aut Płock, ul. Przemysłowa 7.
2328414

SPRZĄTANIE

Masz do posprzątania posesję, działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy, drzew? Renowacja trawników. Rębak. Dowóz piasku do 2 ton. Zadzwoń: 512-048-186.
2306715

MYCIE KOSTKI BRUKOWEJ I ELEWACJI. Profesjonalnie • Skutecznie • Szybko. Zadbaj o czystość wokół domu! Oferujemy kompleksowe usługi: mycie kostki brukowej, czyszczenie elewacji (domy, garaże, budynki gospodarcze). Bezpłatna wycena. Tel.: 663735897 / 789291509.
2326991

Solidnie i tanio pierzemy meble tapicerowane, tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace. Zadzwoń, tel. 512-500-442. Profesjonalny sprzęt i sprawdzona chemia. Duże doświadczenie.
1007894

Wywóz zbędnych gabarytów, opróżnianie pomieszczeń, czyścimy chałupy do zer, utylizacja. Tel. 502-188-459.
2259089

TRANSPORTOWE

Firma transportowa HDS Kalwasińscy oferuje usługi HDS oraz transport. Posiadamy żurawie od 1500 kg do 12 t. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 514-948-373.
2258726

Oferuję przewóz osób. W konkretnym dniu na konkretną godzinę z czekaniem. Przewóz do lekarza. Na lotniska. Wyjazd na wakacje. Na wesele i z wesela. Oraz wiele innych okazji, gdzie tylko chcesz. Pomoc osobom starszym. Komfortowe auto kombi. Tel. 532-373-784.
2329714

Przeprowadzki kompleksowo. Windy załadowcze, fachowi tragarze, dostarczamy opakowania do prawidłowego przenoszenia mienia, najtaniej w mieście. Do zobaczenia w niedługim czasie. Tel. 502-188-459.
2259088

Przeprowadzki, transport Płock. Wywóz starych mebli, utylizacja. Tel. 502-188-459.
1465505

Usługi transportowe, kompleksowe przeprowadzki, meblowozy oraz windy załadowcze, mieszkania, domy, biura, firmy, fachowi tragarze, dostarczamy opakowania do prawidłowego przenoszenia mienia. Szybkie terminy realizacji. Najtaniej w mieście. Tel. 502-188-459.
2285489

ZWIERZĘTA

PSY

Zapraszam do skorzystania i bezpłatnego dodania pupila do Internetowego spisu reproduktorów rasy Gończy Polski na stronie: „Relaks Hulaj Dusza" - gonczy-polski - relaks.vanti.pl/reproduktory_gonczy_polski.html, tel.: 507-694-505.
1751358

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 456f3173d0

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt. 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt. 1 i 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z poźn. zm.) oraz Uchwały Nr 551/L/2023 Rady Gminy Gostynin z dnia 30 sierpnia 2023 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar części wsi Strzałki, gmina Gostynin** w dniach od 28.05.2025 r. do 20.06.2025 r. w siedzibie Urzędu Gminy Gostynin, ul. Rynek 26, 09-500 Gostynin, w godz. od 8^{00} do 15^{00} oraz na stronie internetowej gminy http://**bip**.gminagostynin.pl/

Jednocześnie informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w dokumentu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 12.06.2025 r. w siedzibie Urzędu Gminy Gostynin, o godz. 10^{00}.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy (w brzmieniu obowiązującym do 24.09.2023 r.), każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Gostynin lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres ug@gminagostynin.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 07.07.2025 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 8a ust. 1 *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia 2016/679 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy.*

SA-25-8

Dołącz do nas online
www.tp.com.pl
oraz
fb/gazetatygodnikplocki

PŁOCKIE DELIKATESY GARMAŻERYJNE

Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1
oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

Zapraszamy do skosztowania naszych specjałów i przyłączenia się do grona wiernych i zadowolonych klientów.

CATERING:
- wyroby garmażeryjne
- menu okolicznościowe

(wg indywidualnego zamówienia)

Złóż zamówienie!
518-493-130

Życzymy Państwu smacznego!

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki

informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

BURMISTRZ MIASTA GOSTYNINA
ul. Rynek 26, 09-500 Gostynin, tel. 24 236 07 10, fax. 24 236 0712
www.gostynin.pl um@gostynin.pl

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że od dnia 15 maja 2025 roku na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta – umgostynin.bip.org.pl zostanie umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego dot.:

- **działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym 902/1, położonej w Gostyninie przy ulicy Krośniewickiej.**

Burmistrz Miasta Gostynina
mgr Agnieszka Korajczyk - Szyperska

Gostynin, 14 maja 2025 r.

SA-20-9

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Stara Biała

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Stara Biała, ul. Jana Kazimierza 1, Biała oraz na stronie internetowej www.bip.starabiala.pl został umieszczony na okres 21 dni, tj. od dnia 12 maja 2025 roku do dnia 2 czerwca 2025 roku włącznie, wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Stara Biała przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

SA-50-1

PARKING
ul. Sienkiewicza
47

Parking
niestrzeżony,
całodobowy
z wyznaczonymi
miejscami postoju

Masz pytania? Zadzwoń lub napisz:
24 367 68 46
ars@ars.plock.pl

SA-35-2

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 456f3173d0

Wojewódzki Turniej Judo w Nowym Duninowie

Medale płockich zawodników

W Nowym Duninowie odbył się Wojewódzki Turniej Judo. Reprezentacja UKS Judo Kano Płock, która liczyła aż jedenaście osób, zaprezentowała bardzo wysoki poziom techniczny w walkach z rywalami.

Zawody rozpoczęły się od najniższych kategorii wagowych, w których wystartowali: Ksawery Błaszczyk, Marcel Grzegorzewski i Kacper Bruliński.

Dla Ksawerego Błaszczyka był to debiut w startach wyjazdowych, ale w niczym mu to nie przeszkodziło. Bardzo dobrze zaprezentował się podczas walk i dzięki dobrym technikom biodrowym wywalczył dla klubu pierwszy brązowy medal w kategorii do 23 kg.

Jego starsi koledzy też nie pozostali w tyle. Podczas swoich walk wykonywali i rzuty nożne typu o-soto-gari, i biodrowe, takie jak o-goshi. W kategorii do 27 kg Marcel Grzegorzewski wywalczył srebrny medal, a Kacper Bruliński następny brązowy medal.

W kategorii do 38 kg klub reprezentował Filip Bruliński. To już doświadczony zawodnik, startujący w zawodach od dwóch lat. Dość szybko poradził sobie z przeciwnikami. Najpierw rozpracował rywala rzutami nożnymi, dzięki którym otrzymał dwa waza-ari, wygrywając walki przed czasem, a następnie w finale, dzięki atakom nożnym i przejściu do rzutów biodrowych, wywalczył waza-ari i zakończył walkę technicznym trzymaniem w parterze. W ten sposób Filip Bruliński wywalczył pierwszy złoty medal dla drużyny.

W kategorii do 50 kg trener drużyny Judo Kano Leszek Jarosiński wystawił doświadczonego zawodnika – Jakuba Gabarskiego. Młody zawodnik także nie zawiódł pokładanych w nim nadziei.

- *Walcząc bardzo efektywnie, doszedł do finału wagi. Tu napotkał jednak bardzo mocnego i szybko walczącego zawodnika z Mazowsza. Po regulaminowym czasie walki był remis, jednak w dogrywce przeciwnik był odrobinę szybszy i skontrował bardzo dobrze wykonany atak Kuby Gabarskiego* – opowiada L. Jarosiński. Mimo jednej przegranej Jakub Gabarski i jego trener Leszek Jarosiński cieszyli się z następnego srebrnego medalu dla klubu.

Tymczasem do walk ruszyły dziewczęta. Pola Roksana miała już zaliczony występ w zawodach wyjazdowych, więc tym razem się nie stresowała. Bardzo dobrze rozpracowywała technicznie swoje przeciwniczki za pomocą rzutów nożnych typu o-soto-gari i dość nietypowej w tej kategorii technice seoi-maki-komi, zazwyczaj wykonywanej przez dużo bardziej zaawansowanych zawodników i zawodniczki. Po bardzo mocnych i pokazowych walkach Roksana Pola zdobyła złoty medal w kategorii do 63 kg.

Tymczasem jej dwie koleżanki walczyły na macie obok, w kategorii plus 63 kg. Po rozegranych pojedynkach w bratobójczym finale spotkały się Maja Figiel i Łucja Bukrejewska.

To była chyba najbardziej widowiskowa walka spośród dotychczas rozegranych pojedynków finałowych. Obie zawodniczki zawzięcie walczyły o każdy punkt. Zastosowały zarówno rzuty nożne typu o-uchi-gari, jak i biodrowe o-goshi. Następnie przechodziły do podcięć o-soto-gari, a potem do mocnych rzutów typu uchi-mata.

W połowie walki Łucja Bukrejewska świetnie skontrowała koleżankę na tani-o-toshi, uzyskując przewagę techniczną na waza-ari, czyli siedem punktów. Tuż przed samym końcem walki Maja Figiel wykonała rzut koshi-guruma przez biodro i złapała trzymanie w parterze. To ona finalnie wywalczyła złoty medal. Łucja zaś cieszyła się ze srebra, zwłaszcza że walka z klubową koleżanką była niesamowicie wyczerpująca.

Na zakończenie zawodów wystartowały wagi ciężkie chłopców. Najpierw walczył Tumoteusz Bukrejewski, brat Łucji. Widząc, jak dobrze poradziła sobie jego siostra, nie chciał być od niej gorszy.

W poszczególnych walkach wykazał bardzo duży hart ducha i waleczność, aż w finale kategorii do 60 kg spotkał na swojej drodze przeciwnika o głowę wyższego. Pojedynek był bardzo zacięty. W pewnym momencie przewagę zyskał zawodnik UKS Judo Kano Płock, kontrując atakującego na rzuty nożne przeciwnika na waza-ari (siedem punktów). Wyglądało na to, że płocczanin wygra to starcie, ale tuż przed końcem walki przeciwnik wykonał rzut uchi-mata i wyrównał punkty, a zakładając trzymanie, otrzymał ippon i wygrał. Tymoteusz Bukrejewski – tak jak jego siostra – wywalczył srebrny medal.

Zaraz po nim walki rozpoczęli zawodnicy w kategorii 66 kg i plus 66 kg. W jednej i drugiej wadze faworytami byli zawodnicy płockiego klubu: Hubert Zychowicz i Konrad Łabiński. Obaj już doświadczeni i obyci na wielu matach. Nie mieli wielu problemów, by dojść do finałów w swoich wagach.

Hubert Zychowicz stosował swoje ulubione soto-maki-komi przez plecy, które skutecznie powalało przeciwników na matę. I tak samo było w finale. Rzut na matę i założenie trzymania dało złoty medal w wadze do 66 kg.

Konrad Łabiński wykonywał o-soto-gari i także soto-maki-komi. Ta technika jest w wagach ciężkich bardzo powszechna. Przerzucając przeciwników przez plecy, zawodnik szybko doszedł do finału i tu – po krótkiej walce zakończonej trzymaniem w parterze – wywalczył w kategorii plus 66 kg następne złoto dla klubu.

Ogółem klubowa jedenastka wywalczyła pięć złotych medali, cztery srebrne i dwa brązowe.

Przy okazji informujemy, że treningi judo odbywają się w ORLEN Arenie. Więcej informacji można uzyskać pod nr. tel. 604-551-937.

Jol.

Archiwum UKS Judo Kano

Od lewej stoją: trener Leszek Jarosiński, Łucja Bukrejewska, Maja Figiel, Marcel Grzegorzewski, Roksana Pola, Ksawery Błaszczyk, Jakub Gabarski, Konrad Łabiński, Kacper Bruliński, Hubert Zychowicz, Tymoteusz Bukrejewski i Filip Bruliński

ORLEN Stadion z licencją na grę w Ekstraklasie

Pozostaje tylko awansować

W niedzielę rozegrana zostanie ostatnia kolejka fazy zasadniczej 1. ligi. Po sezonie do Ekstraklasy awansują dwie drużyny – z pierwszego i drugiego miejsca w tabeli oraz zwycięzca baraży.

Arka Gdynia wywalczyła sobie awans trzy kolejki przed zakończeniem sezonu. O drugie miejsce walczy Brut-Bet Termalica Nieciecza (tekst powstał przed 33. kolejką), a o miejsce barażowe m.in. Wisła Płock.

Kibice w Płocku życzą jak najlepiej Nafciarzom i marzą o tym, by po dwuletniej przerwie Wisła wróciła do najwyższej klasy rozgrywkowej. Szanse na to, bez względu na wyniki 33. kolejki, są ogromne i teraz, można powiedzieć, wszystko jest w nogach zawodników.

Dlatego zarząd klubu wystąpił do Komisji ds. Licencji Klubowych PZPN z wnioskiem o przyznanie licencji. Kilka dni temu Komisja rozpatrzyła wnioski o przyznanie licencji m.in. klubom 1. ligi mającym możliwość awansu do rozgrywek PKO BP Ekstraklasy.

Po analizie wniosków wraz z załącznikami Komisja ds. Licencji Klubowych PZPN postanowiła przyznać klubowi Wisła Płock: licencję upoważniającą do uczestnictwa w rozgrywkach PKO BP Ekstraklasy w sezonie 2025/2026 z nadzorem infrastrukturalnym nałożonym w związku z koniecznością monitorowania budowy boiska treningowego z podgrzewaną murawą.

Oznacza to, że w przypadku wywalczenia przez płocki klub awansu na najwyższy szczebel wszystko będzie gotowe na rozgrywki Ekstraklasy.

Jol.

D. Ossowski

Viktor Hallgrimsson odchodzi do Barcelony

Zmiany w ORLEN Wiśle

Po zakończonym sezonie 2024/2025 SPR Wisła Płock – wraz ze swoimi sympatykami – pożegna się z Viktorem Hallgrimssonem, który przez ostatni rok strzegł bramki Nafciarzy. 25-letni reprezentant Islandii latem tego roku zasili skład słynnej Barcelony.

Choć jego pobyt w Płocku był stosunkowo krótki, Viktor stał się ważną częścią płockiej drużyny – zarówno na boisku, jak i poza nim. 25-latek od pierwszego dnia wniósł do zespołu Nafciarzy nie tylko sportową jakość, ale też profesjonalizm, spokój i ducha walki.

Bez wątpienia wszyscy kibice są dumni, że mogli być częścią jego sportowej drogi. To dla sympatyków piłki ręcznej w Płocku ważne, że Victor, grając w barwach Nafciarzy, mógł zaprezentować swoje umiejętności i dalej je rozwijać.

Mimo że już niedługo postawione zostaną przed nim nowe wyzwania, Viktor pozostaje w pełni skoncentrowany na trwających rozgrywkach i walce o cele, jakie zostały postawione przed drużyną ORLEN Wisły w obecnym sezonie. Jesteśmy pewni, że do końca będzie dawał z siebie wszystko dla zespołu oraz kibiców Nafciarzy.

Jest też transfer w drugą stronę. Po sezonie Barcelonę opuści Melvyn Richardson i jako jeden z najbardziej utytułowanych francuskich piłkarzy ręcznych zasili płocki zespół.

Jol.

SPR Wisła Płock

eprasa.pl 456f3173d0

Jutrzenka zakończyła sezon 2024/25 z 33 punktami

Za rok będzie lepiej

Jeszcze 15 miesięcy temu MMKS Jutrzenka Płock była blisko upadłości. Niespełna 70-letnia historia miała zostać zakończona. Dziś klub rywalizuje w I lidze – z perspektywą na więcej, mimo że nie udało się osiągnąć celu założonego na ten sezon. Drużyna walczyła o awans na drugi szczebel rozgrywek, lecz pozostała na trzecim. Ale wszystko przed nami, bowiem płockie piłkarki ręczne wróciły na właściwe tory.

Na koniec sezonu 2024/25 płocczanki zajęły trzecią lokatę. Jedno miejsce niżej uplasowały się piłkarki ręczne SMS ZPRP Płock. Jutrzenka do końca trzymała się ścisłej czołówki drużyn 1. ligi grupy A.

Spoglądając na historię Jutrzenki, płocka drużyna kobiet zrobiła w ostatnim czasie ogromny progres. W poprzednim sezonie zespół kończył ligę z dorobkiem 20 punktów, obecnie są to 33 punkty. Rywalki Jutrzenki ze stolicy północnego Mazowsza zdobyły 24 pkt.

Mimo kontuzji i braków kadrowych Jutrzenka rośnie w siłę z każdym miesiącem. Filar drużyny z poprzednich lat wzmocniony został Adrianną Wardą, Kingą Kamecką, Kariną Tovtyn, a także powrotem Kingi Bachurskiej po kontuzji.

Nowy skład pozwolił na wiele małych sukcesów. Oczywiście nie obyło się bez wpadek, takich jak porażka w Koszalinie czy słabszy mecz na wyjeździe z Bukowsko-Dopiewski KPR-em. Jednak sport lubi niespodzianki, tym bardziej ten w kobiecym wydaniu.

Wynik z tego sezonu jest lepszy od poprzednich, co musi cieszyć po wielu problemach, które Jutrzenka musiała przezwyciężyć.

Trzeba także dodać, że o punkty w rozgrywkach pierwszoligowych walczyły nie tylko seniorki, bowiem swoje szanse w pierwszej drużynie otrzymały również młode wychowanki, które znalazły się w kręgu zainteresowania trenera Marcina Krysiaka.

Zakończony już sezon charakteryzował się wieloma wyzwaniami, zmianami, było wiele korekt i ciągła walka o lepsze jutro szkolenia młodzieży. To także działania i cała masa rozmów na wielu frontach – o tym, jak udoskonalić funkcjonowanie pierwszej drużyny.

- *Stawiamy czoła każdemu wyzwaniu, które jest na naszej drodze. Nie poddajemy się i dzielnie idziemy dalej, by MMKS Jutrzenka Płock był tam, gdzie jego miejsce, czyli minimum w Lidze Centralnej, a za kilka lat chcemy, żeby na tym poziomie była minimum połowa naszych wychowanek. Nie myślimy, czy to możliwe, czy nie. Robimy wszystko, by tak właśnie było. Nie kalkulujemy, tylko idziemy do przodu. Zaufało nam wielu ludzi, a przede wszystkim sponsorzy, którzy inwestują w Jutrzenkę. Dziękuję każdemu, kto jest z nami* – mówi prezes MMKS Jutrzenki Płock Łukasz Chrobot.

Dawid Góralski

MMKS Jutrzenka Płock w ciągu sezonu zrobiła wiele, co można dostrzec na każdym kroku. Przede wszystkim pozyskała wielu sponsorów i partnerów, co napawa optymizmem. Mówi się bardzo dużo w kontekście zmian w klubie w pionie sportowym, szkoleniowym, ale też w kontekście pierwszej drużyny.

Zawodniczki MMKS Jutrzenki Płock oraz klubowi działacze jasno deklarują, że Liga Centralna i poprawa szkolenia to dla nich dwa priorytety. Czy uda się zrealizować te zadania? Przekonamy się po następnym sezonie.

- *Przede wszystkim wierzymy w siebie, wierzymy w to, co mamy zaplanowane. Czy będzie to dobre, to ocenimy za kilka lat. Dziś jak każdy klub musieliśmy obrać drogę, którą chcemy iść. W czasie, w którym jesteśmy w klubie, przygotowywaliśmy się w pewnym sensie do tego, co dzieje się od grudnia/stycznia. Czyli coraz więcej rywalizacji młodzieży – poprzez udział w lidze wojewódzkiej, ale także turnieje domowe i wyjazdowe. Nasza młodzież zrobiła bardzo duży krok do przodu. Jeszcze może te młode dziewczęta nie są tego świadome, ale myślę, że niebawem przyjdą efekty. Oczywiście nie jest idealnie, ale pracujemy dalej, ufamy naszym trenerkom i trenerom. W sierpniu będzie obóz sportowy dla większości grup w naszym klubie, potem wyjazd na turniej do Chorwacji, a następnie regularna rywalizacja sportowa. Natomiast jeśli chodzi o pierwszy zespół, jeszcze nie wszystko możemy przedstawić, ale pewnym jest, że dojdzie do zmian. Robimy kroki do przodu i nie zatrzymamy się w tym, by Jutrzenka była wyjątkową drużyną* – mówi wiceprezes klubu Marek Wojciechowski.

Obecnie skład pierwszej drużyny Jutrzenki jest wąski i to bywała największa przeszkoda w osiąganiu jeszcze lepszych wyników. Ale wchodząca na parkiet młodzież często świetnie sobie radziła i dawała dobre zmiany.

Ale – jak mówią w klubie – wychowanki to przyszłość, na którą trzeba poczekać i którą należy pielęgnować.

Warto jeszcze na koniec dodać, że w ostatnim meczu tego sezonu – z MKS II Oknoplast Gniezno (34:19) – swoje 600. trafienie w barwach Jutrzenki zanotowała Aleksandra Rędzińska, 150. mecz zagrała Aneta Szczechowicz, a królową strzelczyń w 1. lidze grupy A została Adrianna Warda.

W ostatnim meczu barwy Jutrzenki reprezentowały: Kamecka, Rogowska, Nowakowska – Krysiak, Kowalewska W. 1, Tovtyn 5, Kwiatkowska 2, Warda 7, Zając 2, Igielska, Bachurska 3, Kowalewska M. 1, Sokołowska 1, Rędzińska 4, Mękarska 2, Szczechowicz 6.

Sponsorem Głównym MMKS Jutrzenki Płock jest ORLEN.

Jol.

Na koniec sezonu 2024/25 tak wyglądała tabela rozgrywek 1. ligi kobiet:

drużyna	mecze	punkty	bilans
1. Energa Sambor Tczew	16	45	554-359
2. Bukowsko-Dopiewski KPR	16	36	481-417
3. MMKS Jutrzenka Płock	**16**	**33**	**447-384**
4. SMS ZPRP II Płock	**16**	**24**	**460-421**
5. SPR Air-Transfer Koszalin	16	23	407-453
6. MKS II Oknoplast Gniezno	16	21	426-483
7. MTS Kwidzyn	16	19	426-471
8. KS Pyrki Poznań	16	12	366-438
9. AZS Fahrenheit	16	3	414-555

Najtrudniejszy mecz końcówki sezonu na korzyść Wisły Płock

Arka pokonana na ORLEN Stadionie

To już pewne – Wisła Płock nie zakończy sezonu 2024/25 w niedzielę, 25 maja. Drużyna Mariusza Misiury ma już zapewnione baraże, a to oznacza, że szansa na awans do Ekstraklasy jest bardzo duża. W 32. kolejce 1. ligi Nafciarze pokonali Arkę Gdynia 1:0 (1:0). Jedynego gola tego meczu strzelił w 20. minucie Łukasz Sekulski.

O tym meczu piszemy bardziej z kronikarskiego obowiązku niż z konieczności, bo i tak kolejne rozstrzygnięcie zapadło w sobotę po meczu z Górnikiem w Łęcznej, o którym czytelnicy mogą przeczytać na innej stronie „Tygodnika Płockiego". Piszemy też dlatego, że Wisła pokonała drużynę, która już do Ekstraklasy awansowała.

W poniedziałkowy wieczór piłkarze Wisły wyszli na murawę zdeterminowani, chcąc za wszelką cenę wygrać pojedynek i umocnić się na 3. miejscu w tabeli, dającym handicap w barażach o Ekstraklasę. A ten wygląda następująco – drużyna z 3. miejsca w tabeli w pierwszym meczu zagra u siebie z zespołem z 6. miejsca. Słowo klucz – u siebie. Jeśli wygra, to drugi mecz także zagra na swoim stadionie.

Być może dlatego, że ta determinacja była tak wielka, nie wszystko wychodziło piłkarzom Wisły, którzy mieli ogromne problemy z minięciem linii obrony rywali. Udało się to w meczu tylko raz, w 20. min, po świetnie skonstruowanej akcji drużynowej. Z lewej strony boiska dośrodkował Jime. Strzał Dominika Kuna został zablokowany, ale po dobitce Łukasza Sekulskiego piłka znalazła się w siatce.

I właśnie ta akcja wystarczyła, żeby Wisła wygrała spotkanie. Oczywiście mecz trwał jeszcze długo, goście napierali, atakowali także Nafciarze, ale w końcowym wyniku ważne jest to, co w siatce. A w tym meczu trafienie było tylko jedno – to dokonane przez kapitana drużyny, choć ten miał jeszcze genialną sytuację, kiedy przestrzelił z woleja.

Piłkarze Wisły stworzyli bardzo dużo sytuacji podbramkowych, ale w końcówkach akcji albo oddawali piłkę kolegom, albo strzelali niecelnie, albo futbolówkę zabierali im rywale.

Ale o tym wszystkim nikt już we wtorek rano nie pamiętał, ważne były tylko trzy punkty, wygrana z Arką i umocnienie się na 3. miejscu w tabeli.

Wisła Płock: Bartłomiej Gradecki, Andrias Edmundsson, Nemanja Mijušković, Marcus Haglind-Sangré Bojan Nastić (46' Dawid Barnowski), Dominik Kun, Dani Pacheco, Jorge Jimenez, Gleb Kuchko (73' Bartosz Borowski), Łukasz Sekulski (73' Amin Al-Hamawi), Iban Salvador (73' Kevin Čustović).

Arka Gdynia: Jędrzej Grobelny, Kasjan Lipkowski (41' Przemysław Stolc), Alassane Sidibe (41' Filip Kocaba), Tornike Gaprindashvili, Dawid Kocyła (73' João Oliveira), Hide Vitalucci (41' Zvonimir Petrović), Julien Célestine, Kike Hermoso, Kamil Jakubczyk, Dawid Gojny, Jordan Majchrzak (73' Szymon Sobczak).

Pisaliśmy wcześniej, że Arka i Wisła wspólnie awansowały do Ekstraklasy po sezonie 2015/16. Kibice mają nadzieję, że historia lubi się powtarzać i tak samo będzie po sezonie 2024/25.

Jol.

Łukasz Betkowski

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

1. liga, 34. kolejka, 25 maja godz. 17.30:

Wisła Płock – Miedź Legnica, Stal Stalowa Wola – Arka Gdynia, Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Kotwica Kołobrzeg, Stal Rzeszów – Wisła Kraków, Ruch Chorzów – Polonia Warszawa, ŁKS Łódź – Znicz Pruszków, GKS Tychy – Górnik Łęczna, Pogoń Siedlce – Warta Poznań, Odra Opole – Chrobry Głogów.

3. liga, 31. kolejka, 21 maja:

Wisła II Płock – Stomil Olsztyn, Broń Radom – GKS Bełchatów, Warta Sieradz – GKS Wikielec, Lechia Tomaszów Mazowiecki – Mławianka Mława, Unia Skierniewice – Wigry Suwałki, ŁKS Łomża – Sokół Aleksandrów Łódzki, Jagiellonia II Białystok – Legia II Warszawa, Victoria Sulejówek – Polonia Lidzbark Warmiński, Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Pelikan Łowicz.

32. kolejka, 24 maja, godz. 17.00:

Pelikan Łowicz – Wisła II Płock.

Pozostałe spotkania: GKS Bełchatów – Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Stomil Olsztyn – Victoria Sulejówek, Polonia Lidzbark Warmiński – Jagiellonia II Białystok, Legia II Warszawa – ŁKS Łomża, Sokół Aleksandrów Łódzki – Unia Skierniewice, Wigry Suwałki – Lechia Tomaszów Mazowiecki, Mławianka Mława – Warta Sieradz, GKS Wikielec – Broń Radom.

5. liga mazowiecka, 24 lub 25 maja:

Wkra Żuromin – Kasztelan Sierpc, Polonia II Warszawa – Delta Słupno, Sokół Serock – Drukarz Warszawa, Huragan Wołomin – Bug Wyszków, KS Łomianki – Nadnarwianka Pułtusk, Marcovia Marki – PAF Płońsk.

Liga Okręgowa, 19. kolejka, 24 lub 25 maja:

Zryw Bielsk – Błękitni Gąbin, Unia Iłów – Szopen Sanniki, Amator Maszewo – Stoczniowiec Płock, Stegny Wyszogród – Wicher Cieszewo, Unia Czermno – Start Proboszczewice, Sparta Mochowo – Skrwa Łukomie.

Klasa „A", 19. kolejka, 24 lub 25 maja:

Błękitni Raciąż – Huragan Bodzanów, GKS Góra – Orzeł Goleszyn, Błyskawica Lucień – ULKS Ciółkowo, Świt II Staroźreby – Wisła Główina-Sobowo, Zorza Szczawin Kościelny – Lwówianka Lwówek, Skra Drobin – Pogoń Słupia.

Klasa „B", 19. kolejka, 24 lub 25 maja:

Wisła Nowy Duninów – Gotard Rybno, Delta II Słupno – Mazowia Słubice, Polonia Radzanowo – Orkan Sochaczew, Stoczniowiec II Płock – Orzeł II Goleszyn, Zjednoczeni Bulkowo – Sparta Nowe Miszewo.

2. liga kobiet, 20. kolejka, 24 lub 25 maja:

Nowy Świt Górzno – Wisła Płock, Słupczanka Słupca – Diamenty Warszawa, Włókniarz Białystok – LFA Szczecin, Loczki Wyszków – Medyk II Konin, Praga Warszawa – KU–AZS UW Warszawa, Fuks Pułtusk – GSS Grodzisk Wielkopolski.

Jol.

eprasa.pl 456f3173d0

Wisła „załatwiła” awans Bruk-Bet Termalice Nieciecza do Ekstraklasy

Nafciarze nadal mają o co walczyć

W sobotę drużyna Wisły Płock rozegrała mecz 33. kolejki 1. ligi. Zwycięstwo zapewniało podopiecznym Mariusza Misiury walkę o bezpośredni awans do Ekstraklasy lub pewne 3. miejsce w tabeli. Płocczanie prowadzili w 90. min 2:1, już w doliczonym czasie gry stracili bramkę i mecz zakończył się remisem 2:2.

Wisła Płock

Z pierwszym atakiem Nafciarze ruszyli w 3. min spotkania. Z prawej strony na lewe skrzydło dośrodkował Łukasz Sekulski, a tam z powietrza huknął Bojan Nastić, którego strzał dobrze odbił bramkarz gospodarzy. W kolejnych minutach dobrą okazję na uderzenie mógł mieć Dominik Kun, który dostał podanie od Daniego Pacheco, ale zbyt długo zwlekał z decyzją i został zablokowany.

Szansę na otwarcie wyniku miał też Marcus Haglind-Sangre, lecz strzał Szweda odbił na słupek Branislav Pindroch. Atakował także – prawą stroną – Gleb Kuchko. Najpierw wyłożył piłkę na piąty metr, ale nikomu nie udało się zamknąć akcji, a następnie sam sprawdził czujność bramkarza Górnika Łęczna.

Wreszcie w 20. min Wisła cieszyła się ze zdobytego gola. Amin Al-Hamawi świetnie zgrał piłkę do Łukasza Sekulskiego i o ile golkiper rywali pierwszą jego próbę zatrzymał, o tyle przy dobitce nie miał już żadnych szans.

Po zdobyciu bramki widać było, że Nafciarze chcieli szybko podwyższyć wynik, ale po 30 minutach gry był remis 1:1. Wyrównującego gola strzelił Fryderyk Janaszek. Do gwizdka na przerwę żadna drużyna nie wykorzystała okazji.

Po zamianie stron płocczanie ruszyli do ataku. Lewym skrzydłem ładnie przedarł się Bojan Nastić, dośrodkował w pole karne, ale tam z najbliższej odległości spudłował Łukasz Sekulski.

W 50. min Wiśle udało się wrócić na prowadzenie. Iban Salvador fenomenalnie zagrał górną piłkę do Dominika Kuna i ten z powietrza umieścił piłkę w siatce. Wynik próbował później podwyższyć Bojan Nastić, ale jego techniczne uderzenie przeleciało obok dalszego słupka.

Gra trochę „siadła”, ale obie drużyny nadal próbowały zmienić wynik. Po regulaminowym czasie gry, sędzia doliczył pięć minut. Dodatkowy czas wykorzystał Górnik Łęczna, osiągając swój cel i wyrównując stan meczu po golu Przemysława Banaszka.

Na tym remisie skorzystała Termalica, która bez względu na wynik poniedziałkowego pojedynku z Miedzią Legnica zapewniła sobie awans do Ekstraklasy. Nafciarzom pozostała walka w barażach, a o tym, na którym miejscu drużyna zakończy rozgrywki fazy zasadniczej, przekonamy się w niedzielę.

Warto w tym miejscu dodać, że baraże zostaną rozegrane 29 maja o godz. 18.00 i 21.00 (półfinał między 3. a 6. drużyną z tabeli oraz między 4. a 5.). Finał został zaplanowany na 1 czerwca na godz. 16.30. Mecze będą rozgrywane na boisku drużyny, która zajęła wyższe miejsce w tabeli.

Górnik: Branislav Pindroch – Jakub Bednarczyk, Marko Roginić, Jonathan de Amo, Marcin Grabowski (90’ Marcel Masár) - Branislav Spáčil (73’ David Ogaga), Egzon Kryeziu (84’ Paweł Żyra), Adam Deja, Kamil Orlik (85’ Solo Traoré), Fryderyk Janaszek (84’ Michał Litwa) – Przemysław Banaszak.

Wisła: Bartłomiej Gradecki – Marcus Haglind-Sangré, Nemanja Mijušković, Andrias Edmundsson – Gleb Kuchko, Iban Salvador (88’ Dawid Barnowski), Dani Pacheco, Dominik Kun (67’ Krystian Pomorski) Bojan Nastić (67’ Kevin Čustović) – Amin Al-Hamawi (53’ Jorge Jimenez), Łukasz Sekulski (89’ Piotr Krawczyk).

Pozostałe wyniki: Wisła Kraków – Stal Stalowa Wola 5:0, Kotwica Kołobrzeg – Pogoń Siedlce 1:1, Polonia Warszawa – ŁKS Łódź 0:1, Warta Poznań – Odra Opole 1:0, Arka Gdynia – GKS Tychy 2:2, Znicz Pruszków – Stal Rzeszów 2:0. Spotkania: Chrobry Głogów – Ruch Chorzów i Miedź Legnica – Bruk-Bet Termalica Nieciecza rozegrane zostały w poniedziałek.

Po meczu trener Mariusz Misiura powiedział: - *Na pewno towarzyszą nam wszystkim bardzo duże emocje. Rozgoryczenie, złość, bo w takich okolicznościach zremisowaliśmy spotkanie, które koniec końców tak dużo znaczy. Ciężko tak szybko przejść nad tym do porządku dziennego i sobie to w jakiś sposób wytłumaczyć. Gdybym przed sezonem powiedział, że po trzydziestu trzech kolejkach będziemy mieli sześćdziesiąt jeden punktów i będę siedział rozgoryczony, to na pewno bym w to nie uwierzył. Ale, niestety, takie są realia, że tych sześćdziesiąt jeden punktów nie daje tak naprawdę nadziei na awans bezpośredni. Teraz musimy zagrać piękne finały i awansować do Ekstraklasy po barażach.*

Pavol Stano (Górnik Łęczna): *- Do tego meczu podchodziliśmy z wiarą. Byliśmy przekonani, że możemy wygrać. Fajnie weszliśmy w mecz. Widać było duże zaangażowanie, dobre nastawienie. Szkoda tej bramki, bo myślę, że był spalony. Odbiliśmy się, piękna bramka. Potem zabrakło czasu, żebyśmy powalczyli o trzecią bramkę. Uważam, że z obu stron było widać jakościowych zawodników. Wisła Płock miała bardzo fajny środek pola. Na koniec ani jedna, ani druga drużyna nie jest zadowolona. Dziękuję zawodnikom, bo uważam, że ten mecz był bardzo dobry z naszej strony.*

Jol.

#	drużyna	punkty	bilans meczowy	bilans bramkowy
1.	Arka Gdynia ▲	69	20-9-4	60:24
2.	Bruk-Bet Termalica ▲	65	19-8-5	64:37
3.	**Wisła Płock**	**61**	**17-10-6**	**56:37**
4.	Wisła Kraków	59	17-8-8	60:32
5.	Miedź Legnica	56	16-8-8	54:39
6.	Polonia Warszawa	55	16-7-10	45:36
7.	Górnik Łęczna	50	13-11-9	49:39
8.	GKS Tychy	50	12-14-7	44:35
9.	Znicz Pruszków	43	13-10-10	49:41
10.	ŁKS Łódź	47	13-8-12	48:38
11.	Ruch Chorzów	46	13-7-12	47:43
12.	Stal Rzeszów	35	9-8-16	42:56
13.	Odra Opole	30	7-9-17	31:59
14.	Chrobry Głogów	29	7-8-17	33:57
15.	Kotwica Kołobrzeg	29	6-11-16	28:53
16.	Pogoń Siedlce	27	6-9-18	36:52
17.	Warta Poznań	24	6-6-21	21:54
18.	Stal Stalowa Wola	23	4-11-18	27:62

Bezpośredni awans do PKO BP Ekstraklasy
Play-offy o awans do PKO BP Ekstraklasy
Spadek do Betclic 2. ligi

* O kolejności w tabeli zespołów z tą samą liczbą punktów decyduje bilans ich meczów bezpośrednich

© Mateusz Wawrzyński

ORLEN Wisła o jeden mecz od finału play-off

Victor Hallgrimsson MVP

Żaden z kibiców w Płocku nie brał pod uwagę wyniku innego niż zwycięstwo ORLEN Wisły w pierwszym półfinałowym spotkaniu, ale mało kto się spodziewał, że rywale tak łatwo dadzą się ograć.

Już po pierwszej połowie wiadomo było, że pierwszy mecz półfinałowy wygra ORLEN Wisła. Gdy piłkarze schodzili z parkietu, na tablicy był wynik 20:8. Ogromny udział w tym prowadzeniu miał płocki bramkarz Victor Hallgrimsson, który zanotował 12 obron, a po meczu otrzymał tytuł MVP.

Po przerwie Górnik odrabiał straty, biorąc pod uwagę tylko drugą połowę. Momentami nawet prowadził, ale nie był w stanie dogonić ORLEN Wisły. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 40:25.

ORLEN Wisła Płock: Jastrzębski, Hallgrimsson – Piroch 1, Janc 5, Sroczyk 8, Serdio 2, Susnja 1, Zarabec, Fazekas 3, Krajewski 5, Terzić, Dawydzik 1, Mihić 2, Szita 4, Michałowicz 1, Zhitnikov 7.

Górnik Zabrze: Ligarzewski, Wyszomirski – Morkovsky 6, Krępa 5, Szyszko 3, Komarzewski 3, Krawczyk 3, Racotea 1, Artemenko 1, Pinda 1, Działakiewicz 1, Minotskyi 1, Wąsowski, Bogacz, Ivanović, Pluczyk.

Drugi mecz półfinałowy zostanie rozegrany 21 maja w Zabrzu. I raczej mało prawdopodobne jest, by konieczny był trzeci termin.

Jol.

D. Ossowski

Działo się w miniony weekend

Piłka nożna

3. liga, 30. kolejka: Polonia Lidzbark Warmiński – Wisła II Płock 2:1, GKS Bełchatów – Pelikan Łowicz 3:0, Stomil Olsztyn – Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:2, Legia II Warszawa – Victoria Sulejówek 3:1, Sokół Aleksandrów Łódzki – Jagiellonia II Białystok 1:2, Wigry Suwałki – ŁKS Łomża 0:3, Mławianka Mława – Unia Skierniewice 0:1, GKS Wikielec – Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:2, Broń Radom – Warta Sieradz 1:0.

5. liga mazowiecka, 26. kolejka: Delta Słupno – Kasztelan Sierpc 0:3, PAF Płońsk – Narew 1962 Ostrołęka 3:3, Żbik Nasielsk – Marcovia Marki 1:5, Bug Wyszków – KS Łomianki 2:2, Drukarz Warszawa – Huragan Wołomin 2:0.

Liga okręgowa, 18. kolejka: Start Proboszczewice – Sparta Mochowo 1:2, Wicher Cieszewo – Unia Czermno 5:2, Stoczniowiec Płock – Stegny Wyszogród, 6:0 Szopen Sanniki – Amator Maszewo 2:4, Zryw Bielsk – Unia Iłów. 4:2.

Stoczniowiec Płock zagwarantował sobie awans do 5. ligi mazowieckiej. Gratulujemy!

Klasa „A”, 18. kolejka: Błękitni Raciąż – GKS Góra 0:1, Lwówianka Lwówek – Skra Drobin 3:1, Huragan Bodzanów – Pogoń Słupia 4:0.

Klasa „B”, 18. kolejka: Orzeł II Goleszyn – Polonia Radzanowo 1:6, Sparta Nowe Miszewo – Gotard Rybno 5:5, Delta II Słupno – Szopen II Sanniki 2:0.

Wisła II Płock pożegnała się z Mazowieckim Pucharem Polski

W półfinale rozgrywek Nafciarze przegrali na wyjeździe z Legią II Warszawa 0:4. Po upływie pół godziny gry rywale prowadzili 3:0, a w drugiej połowie dorzucili jeszcze czwartą bramkę. Płocczanie nie powtórzą wyniku sprzed roku, kiedy dotarli do finału rozgrywek.

Bramki dla Legii II Warszawa strzelali: Rafał Boczoń 6’, Stanisław Gieroba 8’, Jakub Kisiel 24’ i Cyprian Pchełka 85’.

Wisła II: Stanisław Pruszkowski – Filip Zając (60’ Kacper Malinowski), Filip Lodziński, Bartłomiej Luśniewski, Jakub Miarka (46’ Marcin Kościelecki) – Dawid Krzyżański (70’ Nikodem Spiż), Jakub Serwach, Adrian Bielka (60’ Oskar Dari), Jakub Witek – Ignace Abdelhamid (46’ Kacper Błaszkiewicz), Jakub Lejman.

Jol.

eprasa.pl 456f3173d0

Po pierwszej turze

Komentarz do wyników pierwszej tury wyborów prezydenckich piszę na gorąco, na podstawie pierwszych danych z late poll. Zatem tak naprawdę nie wiem kto wygrał, bo różnica dwóch procent nie daje żadnej pewności. Zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę wyniki przedwyborczych sondaży… Jednak najważniejsze rozstrzygnięcie nie budzi wątpliwości. Wiemy kto zmierzy się w drugiej turze. Zresztą wiedzieliśmy zanim poznaliśmy nazwiska kandydatów. Układ sił na scenie politycznej w naszym pięknym kraju wykluczał jakąkolwiek niespodziankę „w tym temacie". Zaskoczeniem nie można nazwać niewielkiej różnicy między dwoma głównymi graczami. Ich wyniki oznaczają, że nie wyszli zbytnio poza granice żelaznych elektoratów swoich partii, a te są w przybliżeniu równe. Prawdziwa rozgrywka zaczyna się teraz. Trzeba te granice znacznie przekroczyć, by uzyskać wymagane do zwycięstwa ponad pięćdziesiąt procent głosów tych, którzy się drugi raz pofatygują do lokali wyborczych.

Teraz najważniejsze pytanie – kto ma większe szanse? Jako absolwent kierunku matematyka z tytułem magistra, w celu nadania tym rozważaniom statusu naukowości odwołam się do królowej nauk. Spróbujmy oszacować szanse naszych dwóch graczy na podstawie procentowych wyników pierwszej tury, oraz głoszonych przez poszczególnych kandydatów poglądów w kluczowych kwestiach politycznych, gospodarczych i obyczajowych. Nie wdając się w szczegółową prezentację tych poglądów zakładam, że kandydata opozycji (29,1 procent) z większym prawdopodobieństwem poprą wyborcy Menzena (14,8 procent), Brauna (6,3 procent), Stanowskiego (1,3 procent), Jakubiaka (0,8 procent), Bartoszewicza (0,5 procent). Razem 52.8 procent. Na kandydata koalicji rządzącej (31,1 procent) oddadzą swoje glosy wyborcy Zandberga (5,2 procent), Hołowni (4,9 procent) (?!), Biejat (4,1 procent) Senyszyn (1,4 procent). Suma – 46,7 procent. Pół procenta przypada na wyborców dwóch pozostałych kandydatów, trudno mi powiedzieć co zrobią w drugiej turze. Wątpliwości przy elektoracie marszałka Sejmu wynikają z tego, że startuje z koalicji partii reprezentujących elektoraty o krańcowo różnych poglądach na politykę i życie. Jakoś trudno mi sobie wyobrazić wyborców PSL głosujących na człowieka o poglądach prezydenta stolicy… Proszę o dystans do tych rozważań. Matematyka to nauka ścisła, ale polityka i wybory to raczej zjawiska bliższe psychologii. Głosuje „elektorat", nie sztuczna inteligencja. Na razie…

Jerzy Ogonowski

FELIETONY

Ogonowski | Kopeć

Polskie wojska na Ukrainie?

Piszę przed wyborami, ale wynik był przewidywalny, dlatego jedyny sensowny komentarz niech wyrazi to stare poliniackie przysłowie: „Las codziennie się zmniejszał, ale drzewa z uporem głosowały na siekierę, bo miała trzonek z drewna". To upodobanie Poliniaków do samodestrukcji potwierdził w tych dniach amerykański generał Joseph Keith Kellog, który wypaplał przed czasem, że jest szykowany kontyngent wojskowy z udziałem polskich żołnierzy w ramach „koalicji chętnych" do umierania „na zielonej Ukrainie". Tak więc ta wstydliwa i celowo przemilczana przez niezależnych dziennikarzy z wolnych mediów sprawa sprowadza się już nie do pytania „czy", tylko „kiedy"? Gdyby tak się stało, zostaniemy cudownie wykiwani przez prawdomównego Donalda Tuska, który wielokrotnie zapewniał, że Polska nie wyśle swoich synów na Ukrainę. To, co się wydarzy po II turze wyborów będzie więc sprawdzianem wiarygodności złotoustego premiera z uśmiechniętej i przeszczęśliwej koalicji. Gdyby się okazało, że zostaniemy starym zwyczajem wydymani przez najszlachetniejszych ze szlachetnych, może to oznaczać konieczność wypowiedzenia obywatelskiego posłuszeństwa w postaci realnie dostępnej, być może powinny to być masowe demonstracje uliczne. Ale czy będą do nich chętni z tego uśpionego narodu, który na naszych oczach tak sprawnie udaje się podmienić innym? Słowa amerykańskiego generała zdają się potwierdzać przecieki z początku maja (pisała o tym „Rzeczpospolita"), jakoby w wojsku od jakiegoś czasu trwały potajemne przygotowania do stworzenia polskiego korpusu do interwencji na Ukrainie. Zaprzeczało wówczas tym doniesieniom Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych. Sprawdzi się więc wkrótce prawdomówność polskiego żołnierza.

Czekamy zatem na rozwój wypadków z wielkim niepokojem, ponieważ jest wielce prawdopodobne, że kolejny raz obudzimy się z ręką w nocniku z poczuciem, że zostaliśmy znowu potraktowani bez szacunku przez naszych umiłowanych rządzących. Powstanie w związku z tym wielkie zamieszanie, ponieważ większość społeczeństwa nie chce wciągania Polski do wojny, która wyraźnie jawi się nam, mimo obłudnej propagandy, jako „nie nasza wojna". Trwogę potęguje świadomość, że przed laty Zbigniew Brzeziński zapowiadał, iż przyszła konfrontacja Rosji ze Stanami Zjednoczonymi rozegra się na terytorium Polski polskimi rękami, na szczęście dla nas tak się nie stało, co wcale nie oznacza, że jeszcze się nie stanie. Roztropność nakazuje, aby zrobić wszystko, by do tego nie dopuścić. Będzie to chyba bardzo trudne, ponieważ od jakiegoś czasu kreuje się na potęgę Rosję na naszego głównego wroga i nakręca się nastroje antyrosyjskie tak mocno, że poliniactwo przykładnie gardzi każdym, kto chciałby normalizować stosunki z Rosją na wzór chociażby Węgier.

Niebezpiecznie jest też poruszać ten „kontrowersyjny" temat, choć wcale nie jest on znowu tak bardzo kontrowersyjny. Jest normalny, a mimo to uczyniono go nienormalnym, nakręcając paranormalną antyrosyjską fobię, prowokując Rosję wypowiedziami najwyższych dostojników w państwie do ataku na nasz przeszczęśliwy kraj, tak jak sprowokowała ją do ataku Ukraina. Jeśli taki atak nastąpi, co ponoć przewidywał prorok Lech Kaczyński, to będzie to atak w pełni zawiniony przez nas. Oczywiście oficjalna narracja podana do wierzenia szczęśliwemu poliniackiemu ludowi nad Wisłą będzie akurat odwrotna, ale nie będzie to już miało najmniejszego znaczenia, kiedy nasze miasta legną w gruzach, a nasze dzieci i my sami będziemy kłaść się pokotem pod ruskimi tankami. Może nam wtedy towarzyszyć dziwne uczucie, że obudziliśmy się o parę chwil za późno, oddając w sennym amoku głosy wyborcze jednak na niewłaściwych kandydatów, stręczonych nam z taką siłą przez miłujących pokój polityków. Mogą się też obudzić z dziwnym kacem nasi milczący tak konsekwentnie w ważnych sprawach biskupi. Czekajmy więc na rozwój wypadków i testujmy prawdomówność naszych przesympatycznych i tak łatwo przejęzyczających się mężów i partnerujących im tak dostojnie mężyń stanu.

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Adwokat radzi

Jak rozwieść się z osobą uzależnioną od alkoholu?

Alkoholizm to choroba cywilizacyjna, która charakteryzuje się częstym i nadmiernym spożywaniem alkoholu. Schorzenie to często prowadzi do konfliktów w rodzinie, przemocy, rozpadów relacji. W polskim systemie prawnym możliwe jest orzeczenie rozwiązania małżeństwa przez Sąd w przypadku trwałego i zupełnego rozkładu pożycia, a alkoholizm to jedna z częstszych przyczyn rozwodów w Polsce.

Jako adwokat specjalizujący się w sprawach rodzinnych oferuję skuteczną i dyskretną pomoc prawną w trudnych sprawach rozwodowych – także wtedy, gdy w grę wchodzi alkoholizm małżonka. W ramach współpracy zapewniam: indywidualne podejście i pełne wsparcie, przygotowanie pozwu i wszystkich niezbędnych pism, reprezentację przed sądem i pomoc w zabezpieczeniu interesu dzieci, doradztwo w zakresie podziału majątku i alimentów. Skontaktuj się: www.kancelariawach.pl.

Zadbaj o swoją przyszłość i bezpieczeństwo – z pomocą doświadczonego prawnika.

Jakie są podstawy prawne rozwodu?

Rozwód w Polsce regulowany jest przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zgodnie z art. 56 § 1 Sąd może orzec rozwód, jeżeli między małżonkami nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego. Oznacza to, że między małżonkami ustały wszystkie więzi: emocjonalna, fizyczna i gospodarcza, a sytuacja ta nie rokuje poprawy w przyszłości, zatem rozpad jest trwały.

Należy podkreślić, że uzależnienie od alkoholu samo w sobie nie jest przesłanką do rozwodu, ale często prowadzi do takich zachowań jak: przemoc domowa, zaniedbania, problemy finansowe i emocjonalne – które świadczą o rozkładzie pożycia.

Wina za rozpad małżeństwa

W postępowaniu o rozwiązanie małżeństwa można wnioskować o orzeczenie rozwodu: z winy jednego z małżonków, bez orzekania o winie albo z winy obydwu stron. Osoba będąca w związku małżeńskim z alkoholikiem, wnosząc pozew o rozwiązanie małżeństwa stron, może zdecydować się na zawnioskowanie o orzeczenie o winie małżonka nadużywającego alkoholu. Konieczne jest jednak udowodnienie, że to alkohol był przyczyną rozkładu pożycia małżonków.

W postępowaniu należy zatem wykazać, że współmałżonek faktycznie nadużywał alkoholu. Można przykładowo przedłożyć dokumenty o tym świadczące, jak chociażby notatki policyjne, niebieska karta, informacje o leczeniu odwykowym, wiadomości tekstowe i nagrania czy zawnioskować o przesłuchanie świadków.

Skutki prawne rozwodu dla alkoholika

Rozwód z orzeczeniem o winie małżonka uzależnionego od alkoholu niesie za sobą konkretne skutki prawne, zarówno w sferze majątkowej, jak i osobistej. Najważniejszą konsekwencją jest negatywne orzeczenie o winie – jeżeli sąd uzna, że alkoholizm doprowadził do trwałego i zupełnego rozkładu pożycia, osoba uzależniona może zostać uznana za wyłącznie winną rozpadu małżeństwa. Taki wyrok może przekładać się m.in. na obowiązki alimentacyjne.

Osoba niewinna może bowiem wystąpić o alimenty od małżonka uznanego za winnego w sytuacji, gdy tylko pogorszył się jej poziom życia po rozwodzie. W ten sposób osoba uzależniona może zostać zobowiązana do regularnych świadczeń pieniężnych na rzecz byłego współmałżonka, mimo swojej trudnej sytuacji życiowej.

Rozwód z alkoholikiem a dzieci

Na etapie rozprawy rozwodowej sąd obligatoryjnie rozstrzyga: o władzy rodzicielskiej, o miejscu zamieszkania dziecka, o kontaktach z dzieckiem, o alimentach.

Osoba uzależniona od alkoholu może ponieść konsekwencje w zakresie ograniczenia lub odebrania władzy rodzicielskiej. Jeśli w toku postępowania zostanie wykazane, że jego zachowanie zagraża dobru dzieci (np. przez zaniedbanie, agresję, brak opieki, demoralizację), sąd może: ograniczyć władzę rodzicielską, ustanowić nadzór kuratora nad wykonywaniem tej władzy, a nawet całkowicie pozbawić rodzica prawa do decydowania o losie dziecka. Sąd w wyroku może także ograniczyć lub zakazać kontaktów z dzieckiem, zwłaszcza jeśli uzna, że kontakt z osobą uzależnioną wpływa negatywnie na psychikę, bezpieczeństwo lub rozwój emocjonalny dziecka.

Należy także pamiętać, że alkoholizm nie zwalnia z obowiązku alimentacyjnego. Jeśli osoba uzależniona uchyla się od płacenia alimentów, możliwe jest dochodzenie świadczeń przez komornika lub za pośrednictwem Funduszu Alimentacyjnego, jeśli spełnione są kryteria dochodowe.

Co ze wspólnym mieszkaniem?

W sprawie rozwodowej sąd może rozstrzygać również o korzystaniu ze wspólnego mieszkania, a w szczególnych przypadkach – orzec o eksmisji jednego z małżonków. Zgodnie z art. 58 § 2 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego, jeśli jeden z małżonków swoim rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie (np. przez agresję, nadużywanie alkoholu), sąd może nakazać jego eksmisję na żądanie drugiego małżonka, nawet jeśli jest współwłaścicielem lokalu.

Dane Kancelarii:
Adwokat Marta Wach
Kancelaria Adwokacka
ul. Tadeusza Kościuszki 1/207
09 – 400 Płock
strona www.kancelariawach.pl
kontakt: 606 225 243
biuro@kancelariawach.pl

eprasa.pl 456f3173d0